

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 33.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 9 lutego 1930 r.

Rok XXIV.

Rzeczy konieczne i zbędne a szkodliwe.

Likwidacja starego systemu. — Czy istnieje już nowy system rządów?

Uczciwa krytyka jest rzeczą nieodzowną w życiu publicznym, a w życiu państwem w szczególności. Ona jest wiosłem i sterem łodzi państwowej i prowadzi ją na właściwy nurt, gdzie jej nie grozi ani rozbięcie, ani ugrzęźnięcie na piasku lub błocie. Taka krytyka poczyniła każdorazowych sterników państwa ostrzegając ich przed błędami, które mogłyby państwu szkodę przynieść, a wskazuje drogi pracy dodatniej.

Taką jest krytyka twórcza, której potrzeby i konieczności nikt uczciwy nie zaprzeczy.

Inaczej ma się rzecz z drugim rodzajem krytyki. Wynika ona nie z troski o dobro publiczne, lecz ze złości żywionej do rządzących. Taka krytyka widzi we wszystkim tylko strony ujemne, na całym tylko dziurę, na słońcu plamy, u człowieka tylko wady — naturalnie tylko wtedy, jeżeli chodzi o człowieka z przeciwnego obozu, bo „swoją“ ma zawsze jedynie zalety. Rzecz oczywista, że taka krytyka działa drażniąco; wytykając błędy nie wskazuje w sposób uczciwy dróg naprawy, a głównym celem jest pogrążenie przeciwnika.

Do niedawna ten ostatni rodzaj krytyki stosowany był w Polsce prawie powszechnie. W zaciętrzewieniu partyjnym ludzie nie zdawali sobie sprawy, że można kogoś krytykować będąc mu życzliwym, albo przyznać komuś rację, choć mu się zasadniczo jest przeciwnym. Takim było zawsze i jest nasze stanowisko i dlatego atakowano nas i po dziś dzień wali się w nas, że to niby nie uprawiamy ani ciągłej opozycji, ani do bałwochwalców nie należymy. Pocieszamy się tem, że nawet rozumni z przyrodzenia ludzie mają mściwością partyjną zamroczone umysły i dla tego sądy ich nie mogą nas dotknąć.

Krytyka zła i szkodliwa objawia się w całej pełni w prasie skrajnej opozycji, szczególnie endeckiej i socjalistycznej. W prasie tej oglądać można stosunki polskie niby w **krzywem zwierciadle**, wykoszlawione i przejawione. Podaje ona mowy sejmowe swoich posłów, oskarżające władze rządowe czy poszczególnych ministrów, mowy oczywiście nastroszone czarno i wrzaskliwie, często z rozmysłem przejawiające ujemne zjawiska (boć poseł nie potrzebuje obawiać się kary, on jest nietykalny!). Lecz wyjaśnienia zaczepionych albo nie zamieszczą wcale, albo też w takim streszczeniu, że czytelnik owych gazet prawdy się nie dowie. Tak było np. z atakiem p. Rybarskiego na Bank Gospodarstwa Krajowego. Zarzucił mu p. R. (endek), że wspiera tylko mile rządowi instytucje i organizacje. Okazało się jednak, że wsparcie otrzymały także wcale nie sprzyjające rządowi organizacje, jak Związek Sokołów, Harcerstwo i cały szereg innych. Te rzeczy w sprawozdaniach, zwłaszcza małej prasy opo-

Wspólny front anglo-amerykański przeciwko pozostałym mocarstwom.

Taki jest dotychczasowy wynik konferencji morskiej w Londynie.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 8. 2. Na konferencji rozbrojeniowej morskiej wystąpiła Anglia i Ameryka z projektem zawarcia **oddzielnej umowy w sprawie tonażu Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych**, aby w ten sposób zmusić Francję i Włochy do ustąpienia od ich żądań. Ameryka i Anglia mają mieć jednakowo silną flotyllę wojenną, a stosunek krążowników anglo-amerykańskich do Japonii ma przedstawiać się liczbowo jak **15 : 15 : 9**. Anglia i Ameryka proponują jednocześnie możliwie **ograniczoną budowę łodzi podwodnych** i zaznaczają, że łodzie

te nie są środkiem obronnym, ale środkiem zaczepnym w wojnie morskiej. W ten sposób przeciwstawiają się Anglii i Amerykanie dążeniom francuskim co do rozbudowy broni łodzi podwodnych oraz wszystkim tym państwom, które nie posiadając grubych milionów na wielkie krążowniki, chcą **zabezpieczyć się małymi łodziami podwodnymi**. Rozważana była sprawa zakazu łodzi podwodnych wogóle, nie przeszło to jednak chwilowo ze względu na **nierealność tej propozycji**.

TL.

Jeszcze jeden zamach na prezydenta w Ameryce.

Po prezydencie meksykańskim przyszła kolej na dyktarza Brazylii.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 8. 2. Według wiadomości z Rio de Janeiro oraz z Meksyku — miasta panuje w Ameryce Południowej i Środkowej **wielkie wrzenie rewolucyjne**, a w związku z tem mnożą się akty terrorystyczne. Po zamachu na prezydenta meksykańskiego Ortiz Rubio dokonano mianowicie w dniu wczorajszym zamachu na **wiceprezydenta brazylijskiego dr. Mello Vianna**. Czy ten, co jest rzeczą specjalną dla stosunków południowo-amerykańskich, został zorganizowany przez rząd regionalny brazylijskiego stanu Minas Geraes. Podczas bankietu wydanego na cześć wiceprezydenta rozpoczęła się nagle szalona strzelanina, w toku której **zabito 5 osób**, m. i. sekretarza wiceprezydenta. 15 osób raniono. Stan Minas Geraes znajduje się obecnie w ogniu walk przedwyborczych, wobec czego wszyscy wybitni politycy

są bardzo podnieceni i usiłują podkreślić ważność swoich argumentów rewolwerami... Ciężko ranny wiceprezydent leży w szpitalu w **stolicy stanu Bene Horizonte**.

Jednocześnie donoszą z Meksyku o wynikach śledztwa przeciwko zamachowcy na prezydenta Rubio, Floresowi. Po długich badaniach miał zeznać zamachowca, że jest **komunistą** i że dokonał zamachu jako **aktu zemsty Sowietów za zerwanie stosunków dyplomatycznych meksykańsko-moskiewskich**. W każdym razie panuje w Ameryce zła konjunktura na prezydentów.

Szczegóły o obu zamachach w Ameryce dostają się do wiadomości Europy bardzo skąpo, ponieważ zarówno Meksyk jak i Brazylija obostrzyły cenzurę.

TL.

Rząd Rzeszy źle gospodarzy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 8. 2. W dniu wczorajszym przedłożył minister skarbu Rzeszy prof. Moldenhauer przedstawicielom stronnictw politycznych obecną sytuację gospodarczą Rzeszy niemieckiej. Okazuje się, że w budżecie przewidziany jest **deficyt w wysokości 700 milionów marek**, z czego coprawda przypada 450 milionów na zobowiązania Rzeszy wynikające z deficytu dawnego. Poza tem unieemożliwione jest wyrównanie budżetu z powodu złego położenia gospodarczego,

wobec czego nie osiągnie się z podatków sumy przewidzianej w budżecie.

W rezultacie mimo mniejszych zobowiązań niemieckich według planu Younga nietylko **nie nastąpi obniżenie podatków**, ale naodwrot projektowane jest ich podwyższenie. Niezależnie od tego czy podwyżka podatków jest uzasadniona czy też nie, daje się odczuwać **wśród ludności niemieckiej ogromne niezadowolenie** z powodu nacisku śrub fiskalnej.

B.

zycji się nie podaje, ale skwapliwie ogłasza się oskarżenia.

Ciekawi jesteśmy, czy przed przewrotem majowym endecy z funduszów, którymi dysponowali, wspierali swoich przeciwników politycznych, albo towarzysze z pod znaku P. P. S.!

Bardzo gorliwi w oskarżaniu są dziś zwłaszcza ci, którzy dawniej rejestry swych win mocno obciążyli. Panowie, którzy z byłym żydkiem Hamerlingiem pakt lanckoroński zawierali, dziś oburzają się strasznie

na konszachty pewnych grup politycznych — bo im nie są na rękę. Ci sami, co naszą politykę zagraniczną niedołęstwem swem popsuli, dziś najgłośniej krzyczą i psują robotę ministra Zaleskiego. A rozumie każdy, że jeżeli kto, to ten właśnie minister winien mieć opinię całego narodu za sobą, bo to mu daje konieczny autorytet wobec zagranicy.

Hałas z powodu umowy likwidacyjnej z Niemcami byłby zbyteczny, gdyby endecy byli przeprowadzili likwidację osad rentowych, gdy mieli władzę w rękę.

Dziś ich opozycja jest w wysokim stopniu szkodliwa i sprawia wrażenie częściej demonstracji — dla dokuzenia przeciwnikowi.

Żywe zainteresowanie w społeczeństwie budzi pytanie, czy istotnie nastąpiła zmiana systemu rządów. Jeżeli chodzi o rządy p. Świątalskiego — to tak. Był on niewątpliwie jednym z najnieudolniejszych premierów. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że w dziewięciu miesiącach jego urzędowania odbyło się zaledwie kilka i to mało ważnych posiedzeń Rady Ministrów. Natomiast cała Polska wrzała oburzeniem na kosztowne wyjazdy ministrów do wód zagranicznych. W życiu partyjno-politycznym wysuwały się na pierwszy plan jednostki wysoce nieodpowiednie i — kompromitowały rząd na potęgę. Nadto **nacisk z góry** i zbyt nie angażowanie władz w kierunku partyjnym wzmagalo istniejące fermenty. Minister Car doprowadził skrupowanie prasy do ostatecznych granic, a administracja państwowa wprzęgnięta została w służbę jednej partji.

Były to wszystko rzeczy nieznośne i nie ulega kwestji, że **system Świątalskiego** w kraju przegrał. Dlatego dobrze i słusznie się stało, że p. Świątalski poszedł na odставку. I dobrze się stało, że przyszedł po nim p. prof. Bartel, nauczony przykrem doświadczeniem i jak się zdaje, wysnuwający z tego doświadczenia właściwe wnioski. Współpraca Sejmu z rządem, dość rzeczowa i pożyteczna, mimo zgrzytów, jest niewątpliwie jego zasługą i zasługą Prezydenta Rzplitej, który jak prawdziwy mąż stanu zażegnał katastrofę przesileniową.

Nowego systemu rządów, jak się zdaje, nie mamy jeszcze. Nastąpiło tylko wymiecenie carskiej śwital-szczyzny, co było konieczne. Wiąże się z tem wyodrębnienie grupy Bartla z BB (Zjednoczenie miast i wsi — 21 posłów) — przy chwilowej współpracy. Lecz pozatem BB nie przedstawia się zbyt spójnie. Poważny poseł z BB prof. Krzyżanowski wygłasza mądre uwagi o położeniu gospodarczym, wcale nie idące po linii dotychczasowej polityki tego ugrupowania, poseł Byrka z tejże grupy prawi komplementy opozycji za rzeczową pracę w komisji budżetowej, filar zaś książę Radziwiłł prawi ostre kazanie ministrowi Czerwińskiemu za jego popisy niezgodne z duchem katolickim, a wreszcie poseł Taurogiński z BB twierdzi w Sejmie, że to jest „twór czasowy“.

Widać z tego, że „coś się kluje“, choć wyraźnych kształtów nowego systemu jeszcze nie widać. Nie znaczy to, aby pragnąć należało obalenia tego, co jest. Dopóki nie wiemy, kto będzie w przyszłości **lepiej** umiał rządzić, nie mamy powodu pragnąć zbyt głęboko sięgających zmian. Czasy przedmajowe nauczyły nas ostrożności i dlatego w dążeniu do zmian nie bądźmy zbyt pohopni. Usunąć co złe, a co dobre, pozostawić.

Tylko tak na rzeczy patrząc możemy pożytecznie dla Polski pracować.

Obrady budżetowe Sejmu.

Klub Be-Be bierze w obronę ministra Czerwińskiego, któremu zarzucono, iż wystąpił z Kościoła katolickiego.

Warszawa, 7. 2. (Streszczenie według P. A. T.) Izba odesłała w pierwszym czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji protokołu dodatkowego do traktatu handlowego i żeglugowego z Estonją, oraz projekt ustawy o ratyfikacji traktatu z Lotwą do komisji spraw zagr., następnie projekt ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, o ustroju sądów powszechnych — do komisji prawniczej, oraz wniosek ustawy w sprawie jednorazowego zasiłku dla pracowników państwowych, sędziów, prokuratorów, osób wojskowych, oraz emerytów, wdów i sierót — do komisji budżetowej.

Z kolei przystąpiono do dalszej rozprawy nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. Pierwszy zabrał głos pos. Uita (Kl. Niem.), zarzucając p. ministrowi, że przy układaniu budżetu nie znalazł środków na potrzeby prywatnego szkolnictwa. Poseł Puljan (Ch. D.) skarży się na brak nauczycieli w szkołach powszechnych.

Poseł Smulikowski domaga się konkretnego planu położenia szkół powszechnych, ostro atakuje posła Czetwertyńskiego za wczorajsze jego przemówienie przeciw p. ministrowi, co uważa za wkraczanie w dziedzinę osobistych przekonań człowieka i protestuje przeciw takiemu postępowaniu.

Posłanka Balicka występuje przeciw przenoszeniu nauczycieli ze względów politycznych.

Poseł Kozłowski (B.B.) porusza specjalnie sprawę

wychowania fizycznego

podkreślając, że jest to jedyny dział Ministerstwa, który się rozwija najlepiej. Mówca stoi w obronie skreślonej pozycji i zauważa, że właśnie lewica powinna bronić tego budżetu; gdyż wychowanie fizyczne umożliwia skrócenie czasu służby wojskowej o 3 miesiące.

Poseł Tomczak (B.B.) wyraża głębokie uznanie dla polityki w zakresie szkolnictwa i zarówno rządowi pomagającemu, jak i samego ministra.

Poseł Burda (fr. rewol.) omówił sprawę wychowania fizycznego, podkreślając wagę tej dziedziny wychowania; domaga się przywrócenia skreślonych sum oraz jaknajszyszego wniesienia ustawy o wychowaniu fizycznym.

Poseł Bogusławski (BB.)

w imieniu ludności prawosławnej

oświadcza, że 750 procesów sądowych o zwrot cerkwi wywołało wielkie zaniepokojenie na Wołyniu. Mówca ubolewa, że do tej trudnej sprawy wniesiono momenty polityczne.

Po przemówieniu posła Chruckiego (kl. ukr.), który dopatruje się pogorszenia stosunku do prawosławia w Polsce przez rząd pomajowy i przemówieniu posła Paljwa (Kl. Ukr.), który polemizował z posłem Czetwertyńskim zabrał głos

minister oświaty Czerwiński,

który omówił przedewszystkiem zagadnienia katolickie. Minister oświadcza, że nabiera coraz większej pewności, że w tej kampanji przeciw niemu chodzi nie tyle o interes ogólny, i kościoła, ile o względy polityczne.

Stwierdziłem — mówił minister — że nie wydałem ani jednego zarządzenia, któreby w najmniejszym stopniu osłabiło stan posiadania lub też wpłynęło na kościół katolicki w kwestji wyznań i szkolenia. Nawiązując do poglądów, że

Ministerstwo popiera sekciarstwo

i do jeszcze innych alar mów, minister zauważa, że odkąd objął swe stanowisko, nie zaszedeł ani jeden wypadek, któryby mógł zaniepokoić rodziców. Alarmuje się opinję katolicką, że minister oświaty mianuje żydów do seminarjów nauczycielskich. Od czasu powstania Polski, pewna liczba żydów pracuje w szkołach średnich jako nauczyciele i nowych nominacji nie było, choć nie uważałbym się za winnym, gdybym to zrobił, gdyż minister oświaty jest w Polsce dla wszystkich obywateli.

Przemówienie swe kończy oświadczeniem: konstytucja orzeka, że w zakła-

dach, gdzie kształcą się młodzież poniżej lat 18,

nauka religji jest obowiązkiem.

Stoję na gruncie prawa i z tej zasady prawnej już sumienie pedagogiczne każe mi wypowiedzieć wnioski, że i na innych lekcjach w szkole i wogóle w oddziaływaniu szkoły na młodzież nie po-

Manifestacja na cześć Estonji i Czechosłowacji.

Na posiedzeniu popołudniowym Izba przystąpiła do budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Referent poseł Czapiński (PPS) zaznaczył, że dochody preliminowane są w wysokości 13 milj. zł. Suma ta mogłaby się wydawać za niską, lecz program obecny ma być prowadzeniem polityki

zniżenia cen paszportów i wiz.

Fundusz dyspozycyjny stanowi 12% budżetu Min. Spr. Zagr., co zdaniem referenta jest bardzo dużo. Minister Zaleski oświadczył, że z funduszu specjalnych żadna kwota nie idzie na prasę sanacyjną.

Na komisji zagranicznej postawiono rezolucję, która została jednogłośnie przyjęta o

powitanie prezydenta Strandmana

jako drogiego gościa. Nie wątpię — oświadcza referent — że cały Sejm w tym samym duchu wita prezydenta Strandmana. Słowa referenta przyjęte zostały oklaskami całej Izby.

Dalej referent oświadcza, że za kilka tygodni państwo czechosłowackie obchodzić będzie 80-lecie urodzin swego prezydenta Massaryka. Nie wątpię — mówi mówca — że naród polski weźmie udział w tym radosnym święcie narodu czechosłowackiego. Słowa referenta przyjęte oklaskami.

Róg i Żuławski wicemarszałkami sejmu.

Po przemówieniu ministra Czerwińskiego p. marszałek zarządził

wyбір dwóch wicemarszałków i sekretarza.

Na wicemarszałków głosowało 170 posłów. Ważnych kartek oddano 164. Poseł Róg otrzymał 151 głosów, poseł Żuławski 142, poseł Sypuła 8, poseł Walnyckij 7. Wybrani zostali posłowie Róg i Żuławski. Poseł Róg wybór przyjął,

Redaktor „Słowa Pomorskiego” skazany na pół roku więzienia za obrazę gen. Berbeckiego.

Toruń, 7. 2. (PAT) Sąd Okręgowy w Toruniu ogłosił w dniu dzisiejszym wyrok w procesie przeciwko redaktorowi „Słowa Pomorskiego” Aleksandrowi Wojderowi, oskarżonemu o obrazę drukiem generała Berbeckiego.

Rozprawa ta jest trzecią z rzędu, gdyż wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dn. 16 lutego 1927 r. redaktor Wojder skazany został za zniewagę generała Berbeckiego na 1 rok więzienia. Przeciw wyrokowi temu obrońcy wniosli do tuższego Sądu Apelacyjnego skargę rewizyjną, przyczem Sąd Apelacyjny wyrok pierwszej instancji z powodów for-

malnych uchylił i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpatrzenia. Dnia 10-go grudnia 1927 roku Sąd Okręgowy ponownie rozpatrzył tę sprawę i zasądził redaktora Wojdera na pół roku więzienia. Przeciw temu wyrokowi obrońcy wniosli skargę rewizyjną, którą rozpatrywał Sąd Najwyższy w Warszawie, uchylając wyrok w tej sprawie. Obecnie w trzeciej rozprawie Sąd Okręgowy w Toruniu skazał redaktora Wojdera na 6 miesięcy więzienia, uwalniając go na mocy amnestji z r. 1928.

Po wyborze wicemarszałków przystąpiono do dalszych obrad nad budżetem Ministerstwa Oświaty. Po przemówieniach posłów Czapińskiego, Piotrowskiego, Pużyńskiego i Werszlera, posiedzenie odroczone zostało do godz. 16-ej popoł.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 7. 2. (PAT) P. Prezydent Rzplitej przyjął delegację naczelnego komitetu akademickiego, a następnie przedstawicieli związku szkół średnich którzy wręczyli p. Prezydentowi Rzplitej memoriał w sprawie poziomu nauczania.

Warszawa, 7. 2. (PAT) Pod przewodnictwem premiera Bartla odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Uchwalono projekt ustawy w sprawie ratyfikacji czterech protokołów dodatkowych do konwencji handlowej między Polską a Czechosłowacją, projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie utworzenia przy Ministerstwie Wyznań Rel. i Ośw. Publ. ukraińskiego instytutu naukowego, projekt ustawy o regulacji i uregulowaniu rzeki Wisły oraz projekt czterech ustaw, mających na celu wzmoże-

nie osadnictwa wojskowego. Poza tem Rada Ministrów załatwiła szereg spraw personalnych.

Tallin, 7. 2. (PAT) Dziś o godz. 23 prezydent republiki estońskiej dr. Strandman odjechał do Warszawy. Na dworcu obecni byli członkowie rządu, parlamentu oraz korpus dyplomatyczny i tłumy publiczności.

Berlin, 7. 2. (PAT) Frakcja niemiecko-narodowa w sejmie pruskim zgłosiła przeciw premierowi pruskiemu Braunowi votum nieufności, uzasadniając swój wniosek tem, iż rząd pruski mimo wyraźnej uchwały sejmu pruskiego obowiązującej przedstawicieli Prus w radzie państwa Rzeszy do odrzucenia umowy warszawskiej — głosował za tą umową.

Kradzieże i rabunki mnożą się.

Trzymać pieniądze w domu jest niebezpiecznie.

Lepiej złożyć gotówkę do banku.

Korzystny procent płać

Bank Kredytowy w Koronowie.

Wrażenia sejmowe.

Minister Czerwiński w opresji. — Obojętność klubu B. B. dla spraw katolickich. — Opozycja jest w obcinaniu budżetów bezwzględna.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 8. 2. Wczorajszy dzień w Sejmie był wyjątkowo ożywiony, a nawet burzliwy. Gorąca dyskusja rozwinęła się przy budżecie ministerstwa oświaty nad zagadnieniami religji w szkole i wogóle zagadnieniem wyznaniowym. Jako pierwszy poruszył ten temat poseł Puljan z klubu Ch. D. Przypomniał mianowicie, że w interpelacji z 30 stycznia klub Ch. D. przypomniał pewne fakty, świadczące o wrogich stosunkach niektórych urzędników wobec kościoła i religji, oraz wobec organizacji stojących na gruncie katolicyzmu. Również mowa wileńska ministra oświaty Czerwińskiego nasuwa szereg uwag. Pan minister nie wspominał o roli Kościoła katolickiego w wychowaniu. Milczenie to wzbudziło uzasadnione zaniepokojenie wśród społeczeństwa.

Z odpowiedzi ministra na komisji budżetowej wynika, że zajmuje on stanowisko obojętne w sprawach wyznaniowych, podczas gdy cała przeszłość i psychika narodu polskiego jest nierozdzielnie złączona z kościołem katolickim.

W dalszej dyskusji okazało się, że poseł Radziwiłł był odosobniony ze swoim poglądem w łonie klubu B. B., gdyż najbardziej namiętną obronę ministra oświaty Czerwińskiego w sprawach religijnych podjęli właśnie koledzy posła Radziwiłła z klubu B. B.

Najwyższe wywołało napięcie, gdy na mównicę wszedł minister Czerwiński. Oświadczył on, że w tej kampanji chodzi nietylko o interesy religji i kościoła, ale o względy polityczne. Zwracając się do Klubu Narodowego oświadczył, że przyjął tękę ministra przedewszystkiem w tym celu, aby wychować młodzież w Polsce w kierunku wyzwolenia z pod wpływów tego obozu, który reprezentuje poseł Czetwertyński (N. D.)

Pewne uspokojenie przyniosła dyskusja nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Przy rozpatrywaniu budżetu ministerstwa spraw wojskowych przemawiał poseł Kościółkowski. Podczas jego przemówienia atmosfera się podniosła. Poseł Kościółkowski zaatakował bardzo ostro opozycję sejmową za zamiar zmniejszenia funduszu dyspozycyjnego ministra spraw wojskowych. Mowa jego trwała przeszło godzinę. Dyskusja nad budżetem będzie niebawem zakończona, a w poniedziałek rozpocznie się już prawdopodobnie głosowanie.

Wynik wyborów w Rumunii.

Bukareszt, 7. 2. (Pat.) Rezultat wyborów departamentalnych stanowi najzupełniejszy sukces dla stronnictw rządowych. Na 71 departamentów opozycja w żadnym nie uzyskała większości. Na 2364 mandaty rząd uzyskał 1933 mandaty, czyli 81,77%. Wybory odbyły się w atmosferze całkowitego spokoju i wolności.

Jeden ze sprawców napadu na Kutiepowa poznany.

Poryż, 7. 2. Prasa paryska przynosi następującą niesprawdzoną dotychczas wiadomość: Policja poszukująca śladów zaginionego generała Kutiepowa, wpadła na trop 2 agentów GPU. z Berlina, z których jednego, Kubeluka, rozpoznało jako tego, który pchał gen. Kutiepowa do szarego samochodu.

Tajny kurjer sowiecki ujęty w Austrii.

Wiedeń, 7. 2. (Pat.) Władze austriackie aresztowały w Passawie nad granicą niemiecko-austriacką tajnego kurjera sowieckiego Benkowicza, który za fałszywym paszportem przewoził tajne dokumenty szyfrowane. W śledztwie Benkowicz przyznał się, że pełnił od pewnego czasu służbę kurjera między Wiedniem a Moskwą. Policja wiedeńska stara się obecnie odszyfrować tajne dokumenty odebrane Benkowiczowi.

Haniebna śmierć szpiega.

Z tajników strudziejonej monarchji. — Fatalna przesyłka. — Pogoń za autem. — Pan w uniformie. — Godzina sądu. — Grób bezimienny.

(Od własnego wiedeńskiego korespondenta)

Wiedeń, w lutym.

Wśród wielu ciekawych książek, które ukazały się ostatnio na rynku wiedeńskim, większa część poświęcona jest sprawom dawnej monarchji austriacko-węgierskiej. Specjalnie zajmują się te wydawnictwa innym sprawami Habsburgów, które jeszcze zawsze interesują Wiedeńczyków. Największą jednak sensację wywołała książka o królu szpiegów Redlu. Poraz pierwszy odsłonięta została z najdrobniejszych szczegółami ta głośna swego czasu afera.

Było to przed wojną europejską. W parlamencie austriackim przemawiał wojowniczo osławiony hr. Berchtold, jeden z głównych inicjatorów wojny światowej — gdy nagle jak piorun padła wiadomość o wielkiej zdradzie pułkownika sztabu generalnego Redla.

Pewnego dnia otwarte zostały dwa listy szyfrowane pod „Opernball” przez władze, którym listy te wydały się podejrzane. Faktycznie w listach tych znaleziono wielką podówczas sumę — 14 tysięcy koron. Władze policyjne zarządziły natychmiast obserwację budynku pocztowego. Szczególnie przy okienku „poste-restante” czuwało bezustannie kilku detektywów. Tygodnie jednak miały, a nikt nie zgłaszał się po listy, które zawierały tyle pieniędzy. Urzędnik pocztowy miał rozkaz zadzwonić natychmiast do inspekcji policyjnej, ustanowionej w budynku pocztowym. Aż pewnego dnia, tuż przed zakończeniem godzin urzędowych, zbudził nagle sygnał agentów policyjnych. Zanim jednak przeszli długi dziedziniec, ujrżeli, jak tajemniczy odbiorca siadł do auta, czekającego nań przed urzędem pocztowym — i auto ruszyło szybko.

Detektywi zdążyli jeszcze szybko odczytać numer auta: 68102 i... stanęli bezradnie. Postanowili jednak natychmiast zabrać się za sprawą do rzeczy. Szczęście im sprzyjało. W parę minut później widzą próżne auto, patrzą na numer: 68102.

Gwizd — krzyk — zatrzymują szofera.

— Dokąd zawieźliście tego pana, który wyszedł przed paru minutami z urzędu pocztowego?

— Do kawiarni „Kaiserhof” — odpowiada szofer.

— Jedźcie w tej chwili do kawiarni „Kaiserhof”.

W aucie czynią detektywi poszukiwania. Znajdują szczyrk i chustkę. Tymczasem w chwili, gdy detektywi wysiadają, wsiada ów tajemniczy osobnik przed kawiarnią po-

downie do następnej taksówki. Pościg trwa — detektywi jadą w następnym wozie.

Pierwsze auto staje przed hotelem Klemsera, detektywi wysiadają. Pytają portjera: — Jak się nazywa ten pan, który w tej chwili...?

Ale oto zjawia się już niespodzianie pułkownik sztabu generalnego, Redl. Ubrany po cywilnemu. Zostawia klucz od swego pokoju.

— Czy pan pułkownik przypadkiem nie zgubił szczyryka? — pyta detektyw, a na twarzy jego jawi się znaczący uśmiech.

— Tak... ta... ale gdzie?

Pułkownik Redl blednie jak ściana. Wychodzi na ulicę, ogląda się czasami, detektywi suną za nim jak cień. Na chwilę tylko znika jeden z nich, łączy się telefonicznie z tajemnym numerem policji państwowej, woła komendanta, rzuca:

— Redl, pułkownik sztabu generalnego...

I już idą telefony dalej, policja dzwoni do ministerstwa wojny — to znowu do biura ewidencyjnego sztabu generalnego. W wojskowych biurach wywiadowczych zgroza, popłoch, przerażenie... Oficerowie pędzą jak obłąkani... Oto ich nauczyciel, szef, doradca — pułkownik Redl zdradzą ojczyznę... Nie... nie... To chyba oszczerstwo, nie mogą wierzyć... Jadą na pocztę koledzy Redla, patrzą w recepty potwierdzające... tak... to pismo Redla... nawet nie usiłował zmienić charakteru pisma... ten sam zamaszty podpis...

Niema już powątpiewania... Pułkownik sztabu generalnego odebrał właśnie pieniądze za pracę zdraziecką dla Rosji.

Detektywi tymczasem ścigają nadal swoją ofiarę. Redl rozgląda się. Wydaje mu się, że na chwilę znikł. Wtedy wyciąga skrawki papieru, nerwowo je rozdziera — już skłonił się po nie ręce detektywów: recepty listów nadanych do Brukseli. Tam utrzymywała Rosja swe szpiegowskie centrale.

W „cik”, austriackim sztabie generalnym, rozpacz i konsternacja. Co zrobić? Działać trzeba natychmiast... Aresztować? Kto? Wojsko czy policja ma dokonać aresztowania? Zawiadomić cesarza natychmiast? Czekać wyniku śledztwa? Zastrzelić bez sądu?

Kierownikiem biura ewidencyjnego był Polak, Urbański, herbu Ostromiecz. Był on nieodstępnym przyjacielem szefa sztabu generalnego, znanego potem z dziejów wojny



Wypielegnowane
reče

mimo śniegu i mrozu można mieć,
używając stale kremów Elida.

Na dzień krem Elida Co
Godzinę — chroni cerę od
wiatru i ostrego powietrza.
Wnika całkowicie w skórę
i nadaje jej gładkość i świe-
żość.

Nanoc Coldcream Elida —
oczyszcza i ożywia skórę,
leczy opierchnięcia.



KREMY ELIDA

Konrada von Hötendorfa. Siedział sobie właśnie Hötendorf przy miłej kolacji.

— Wolno mi prosić ekscelencję na rozmowę w cztery oczy? — pytał Ostromiecz Urbański. W zacisznym gabinecie składa Urbański raport. Konrad Hötendorf nie może przemówić słowa...

Ale po chwili wydaje już wyrok.

— Ująć lotra... Niech zdradzi tajemnicę organizacji rosyjskiej, niech powie, jak daleko doszła zdrada, a potem musi umrzeć... Pomoc mu w tym kierunku.

— Więc on sam?

— Tak... ale nikomu o tem wiedzieć nie wolno. Czy rozumiał pan? A wszystko musi się jeszcze tej nocy dokonać. Utworzyć komisję z czterech sztabowych oficerów. Ju-

tro rano oczekuję raportu o zakończeniu sprawy.

We wszystkich procesach o szpiegostwo był zawsze groźnym oskarżycielem dr. Pollak, a rzeczoznawcą Redl. Zawarta w służbie znajomość zmieniła się w przyjaźń. Codziennie jadał prokurator Pollak kolację w zacisznym hotelu „Riedhof”. Tam zjawiał się Redl. Za nim weszło dwóch detektywów.

Pułkownik Redl zauważył w foyer hotelowym czterech oficerów. Wszedł z udanym spokojem do swego pokoju, siadł do stołu, zaczął pisać listy pożegnalne. Gdy północ wybija, zapukano.

Do pokoju Redla weszła komisja wojsko-

Marek Romański.

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Wiadomości udzielone mu przez rządca domu, okazały się rewelacyjnemi. Inżynier Wroczyński wyjechał z Warszawy do Toulonu 13 maja.

— To znaczy — zapytał zdziwiony Durski — że w dniu tym oddał on mieszkanie do dyspozycji administracji domu.

Rządca skinął głową:

— Tak jest! W dniu 13 maja, w południe.

— Telefon nie był jeszcze wówczas zdjęty?

— Nie. 13 maja była sobota, telefon zdjęto w poniedziałek 15 maja.

— Czy inżynier Wroczyński nie wracał już, w jakiegokolwiek sprawie do mieszkania.

— Nie! Odleciał on 13 maja po południu samolotem do Pragi czeskiej.

— Hm! Czy to wszystko, co ma mi pan do powiedzenia?

— Jest jeszcze jedna sprawa, która może pana zainteresuje. W sobotę w południe zamknąłem na klucz opróżnione mieszkanie. W poniedziałek rano stwierdził dozorca domu, iż drzwi mieszkania są otwarte...

— Acha.

— Nie dawałem znać o tem policji, bo przecież mieszkanie było puste zupełnie i nie zginąć nie mogło. Aparat zdjęto w ciągu dnia.

Durski wstał:

— Dziękuję panu. Ta ostatnia informacja jest dla mnie szczególnie ważna. Ktoś włamał się do pustego mieszkania, po to tylko, by skorzystał z telefonu. Poproszę jeszcze o listę lokatorów do przejrzania.

Przejrzenie listy lokatorów nie wnosilo nic nowego do śledztwa, niemniej Durski opuścił dom przy ulicy Hożej ogromnie zadowolony. Wszystko wskazywało na to, że zamordowanie Luigiego Mattai nie będzie takim, ot sobie zwykłym „tuzinowym” morderstwem, lecz ciekawą zagadką kryminalną.

Durski lubiał pasjami takie rebusy zbrodni.

ROZDZIAŁ V.

Detektyw był tak zaabsorbowany swymi odkryciami, że nie zauważył, iż podczas, gdy on tropił nieznaną jeszcze zwierzyne, sam był tropioną zwierzyzną. Krok w krok podążał za nim pozornie na wszystko obojętny przechodzień, w czarnych, rogowych, amerykańskich okularach. Jakoś tak się dziwnie złożyło, iż droga Edwarda Durskiego była zarazem jego drogą. Ot, najprostszymi w świecie zbieg okoliczności.

Gdyby Durski był się obejrzał, byłby się natychmiast zorientował, iż jest śledzonym. Ale Durskiemu ani przez myśl to nie przeszło.

Na placu Trzech Krzyży agent wsiadł do taksówki i podał adres szoferowi. Młody człowiek w rogowych okularach przyspieszył kroku, widząc, iż Durski zajmuje miejsce w taksówce, miał właśnie wóz, gdy agent podawał adres szoferowi.

Wydelikacowany słuch człowieka w rogowych okularach pochwycił słowa agenta. Po wąskich wargach przemknął uśmiech zadowolenia.

Gdy taksówka odjechała, wszedł do najbliższej bramy, by poprawić sznurówką w bucika. Wyszedł z bramy już bez szkieł na oczach i w krawacie, którego kolor i deseń nie miał nic wspólnego z krawatem, jaki miał poprzednio.

Wiedział on dobrze o tem, iż w oczy agentów śledczych wpadają zawsze drobne szczegóły ubrania i wyglądu człowieka. Starał się więc jak najczęściej szczegóły owe zmieniać.

W chwilę potem do cukierni Galińskiego przy placu Trzech Krzyży wszedł angiłk, który w pięknej angielszczyźnie wyraził pewne życzenie. Z trudem zrozumiano, iż prosi o pozwolenie skorzystania z telefonu. Uzyskał to pozwolenie, bez żadnych zastrzeżeń i za chwilę ci, którym na tem zależało mieli już dokładny raport o każdym ruchu Edwarda Durskiego.

Ow zaś udał się taksówką do mieszkania kelnera, który w dniu 14 maja obsługiwał gabinet nr. 6 w restauracji „Savannah”.

Kelnera jednak nie zastał w mieszkaniu, natomiast od gospodyni, która odnajmowała mu kawalerski pokój odebrał przerażającą wiadomość, Kelner ów zachorował parę godzin przedtem i został zabrany przez karetkę pogotowia.

Wywiadowca połączył się z pogotowiem ratunkowym, a odebrane wiadomości sprawiły, iż czoło zasnęło mu się troską.

Udał się natychmiast do szpitala, gdzie umieszczono chorego.

Gdy wymienił dyżurnemu lekarzowi nazwisko kelnera, ów rozłożył bezradnie ręce.

— Niestety, już go pan nie zobaczył! Zmarł przed niecałą godziną!

— Jak?

— To było otrucie ogromną dozą arseniku. Wszelki ratunek był niemożliwy. Robiliśmy, co było w naszej mocy...

Wywiadowca pożegnał lekarza, prosząc, by protokół sekcji zwłok przesłał do wydziałowi śledczemu, poczem pogrążył w głębokiej zadumie opuścił szpital.

ROZDZIAŁ VI.

Zlecenie, które odebrał dnia tego z ust samego naczelnego redaktora, reporter „Expressu Nadwiślańskiego” Marjusz Elizeusz Arkturus — było zleceniem wprost morderczym.

Brzmiało ono, na pozór, bardzo prosto i niewinnie, ale Marjusz, gdy wysłuchał go przez telefon, wiszący nad łóżkiem w jego pokoiku na mansardzie, uznał się za człowieka zgubionego i spędził chwilę parę na rozważaniach, czy nadszedł już czas, by sporządzić testament i zapisać komukolwiek wszystkie swe długi.

Naczelnemu redaktorowi „Expressu Nadwiślańskiego” polecił mu, ni mniej ni więcej, jak tylko uzyskanie wywiadu z nadkomisarzem Norbertem Horskim, w sprawie morderstwa w restauracji „Savannah” oraz w sprawie zamachu na urzędnika ambasady francuskiej, pana Andre d'Orsay.

Uzyskać wywiad z Horskim — to było zadanie ponad siły Marjusza, naczelnik bowiem wydziału śledczego miał specjalną awersję do prasy i, z zasady, nie udzielał wywiadów, lecz odsyłał dziennikarzy do referatu prasowego, który znowu otaczał się prześwietnym nimbem tajemnicy urzędowej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wa, złożona z czterech oficerów sztabowych. Redl wstał drżący, błąd.

— Wiem już, poco panowie przychodzie?!!! Oświadczam, że z życiem moim skończyłem. Właśnie skończyłem listy pożegnalne...

Komisja pyta Redla, czy miał współników. Pytają o dalsze szczegóły.

— Melduję, że wszystko, co panów interesować może, znaleźć można w moim mieszkaniu służbowym w Pradze — mówi Redl.

— Może pan prosić o browning — powiada członek komisji.

— Proszę posłusznie o browning.

Komisja odeszła. I w ciszę majowego świtu — padają strzały. W parę chwil później była już komisja w pokoju. Pułkownik Redl leży bez znaku życia na podłodze.

Cała literatura powstała o Redlu: Potem dopiero wyszło na jaw, że nieszczęsne zbrojenia seksualne doprowadziły do jego wypadku, gdyż stał się ofiarą wymuszań.

Redl był synem profesora więzienia lwowskiego. Mówił doskonale po polsku, ale był Rusinem. Brat jego, radca ministerjalny, zmienił nazwisko na „Renolt” i przyniósł się do polskości, a nawet swego czasu kierował polskim konsemem poselstwa w Wiedniu.

Na cmentarzu wiedeńskim, tuż przy starym murze, znajduje się w 29 rzędzie, w grupie „79” — grób bezimienny. Tylko numer „38”. W tym to grobie, bez pomnika, leży pułkownik Alfred Redl, jeden z „grabarzy Austrii” i najgłośniejszych szpiegów, po którym jeszcze dziś upiorna, w krwi samobójczej skąpiana, została legenda.

Roman Hertz.

Z KRAJU.

WARSZAWA. Tragiczny wypadek na stacji nadawczej polskiego Radjo. Na stacji nadawczej polskiego Radjo w Mokotowie wydarzył się tragiczny wypadek. Podczas zwiedzania urządzeń stacji przez wycieczkę oficerów wojsk łączności, jeden ze zwiedzających ppor. Stanisław Rzemieniak z Zegrza dotknął przewodów prądu wysokiego napięcia (10 000 volt), wskutek czego doznał śmiertelnego porażenia i zmarł mimo energicznego ratunku. Wypadek ten zdarzył się wskutek nieogłędności oficera, bowiem przewody na stacji były dostatecznie zabezpieczone.

Wilno. Apostołowie z Rosji sowieckiej przekroczyli granicę. Ostatnio w powiecie mołodziezańskim pojawiły się tajemnicze inwywidua, które podają się za apostołów nieznannej sekty religijnej. Jak się okazuje, apostołowie ci przekroczyli nielegalnie granicę z Rosji sowieckiej do Polski. Jeden z nich został już wysiedlony.

KRAKÓW. Falszeryz 100-złotówek w więzieniu. Organa śledcze policji krakowskiej, tropiąc szajkę falszerzy banknotów, natknęły się na pewnego osobnika, którego zachowanie zwracało szczególną uwagę. Przy wylegitymowaniu osobnika wyszło na jaw, że ma się tu do czynienia z Józefem Kamanem, lat 29, obywatelem czechosłowackim, który nielegalnie przekroczył granicę polską. Rewizja osobista dała wynik sensacyjny, gdyż przy Kamanie znaleziono zaszyte w podszewce marynarki niewykończone 100-złotowe banknoty. W toku dochodzenia Kaman przyznał się, że trudnił się wyrabianiem fałszywych stu złotych i zamierzał puścić je w obieg, jednak do zupełnego wykończenia fałszyfikatów zabrakło mu pieniędzy. Kamana osadzono w więzieniu.

LUBLIN. Rozpalony pręt w gardle kowala. W czasie pracy w kuźni w majątku Witulin kowal Grochowski wskutek nieostrożności, został pchnięty przez syna rozpalonym prętem, który uwiązał mu w gardle. Krtań została tak przepalona, że Grochowski w ciągu 20 minut zmarł z upływu krwi.

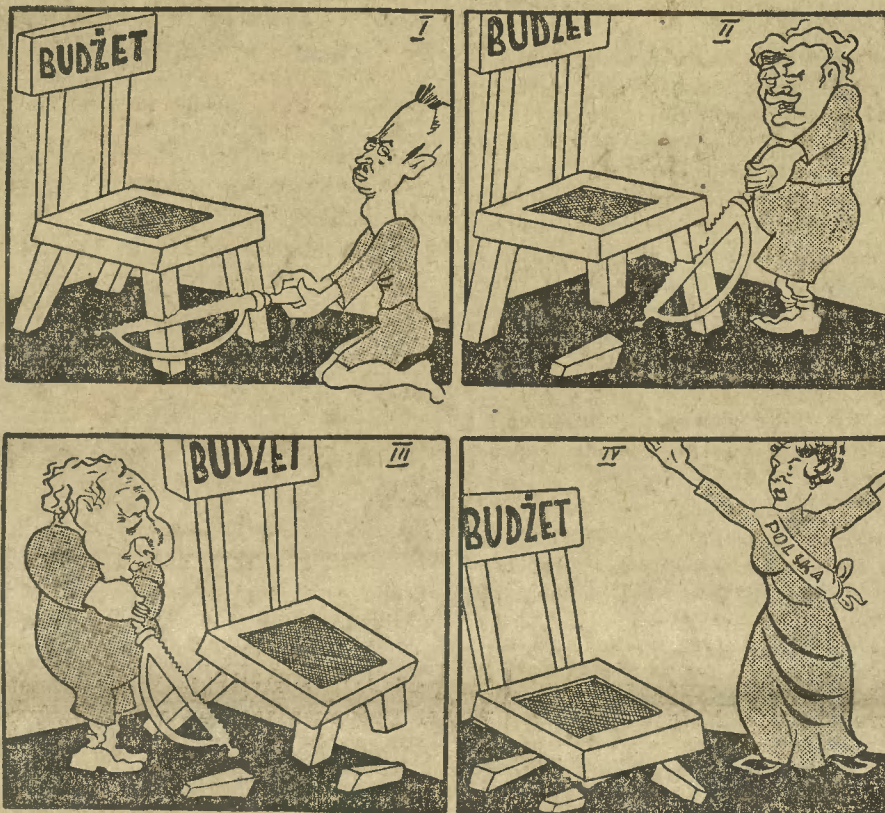
LUBLIN. Wielki procent uboju tajnego. Z powodu nielegalnego uboju była, przekraczającego 60% ogólnego uboju i zatrucia mięsem trzech osób, dyrekcja rzeźni miejskiej w Lublinie zwróciła się do komisarza miejskiego o wszczęcie kroków przeciwko nielegalnemu ubojowi. Wyznaczono 30 groszy od kg. za wykrycie mięsa pochodzącego z nielegalnego uboju.

Śmieszne sądy społeczne na Litwie oskarżają króla Jagiełłę.

Od pewnego czasu na Litwie odbywają się t. zw. „sądy społeczne”, mające charakter wielkiej publicznej dyskusji na temat różnych zagadnień i palące tematy chwili. M. in. ostatnio odbyła się taka rozprawa w Kiejdanach przeciwko Konradowi Wallenrodowi. Obecnie donoszą, że w Koszedarach odbyła się podobna rozprawa sądowa, której atmosfera przypominała średniowieczne sądownictwo herezji. Herezją na sądzie koszedarskim była unja polsko-litewska, ofiarą zaś całopalenia podobizna króla Jagiełły. Już na kilka dni zostały rozlepione ogłoszenia, oznajmiające o procesie przeciwko wielkiemu księciu litewskiemu i królowi polskiemu Jagiełłemu oraz jego doradcy Wajdelocie. W niedzielę po nabożeństwie publiczność zaczęła się gromadzić w lokalu na sta-

cji kolei żelaznej. Za stołem zasiadli sędziowie, przewodniczącym został inspektor szkolny powiatu trocko-koszedarskiego. Akt oskarżenia spisano w imieniu ludności powiatu trocko-koszedarskiego. Według aktu oskarżenia król Jagiełło obwiniony został o zamordowanie Kiejstuta, poddanie się wpływowi polskiemu, co spowodowało przyłączenie Litwy do Polski oraz obecną utratę Wilna, wreszcie o przeprowadzenie na Litwie katolicyzmu. Prócz tego królowi wytoczono powództwo cywilne za znajdującą się dziś w rękach polskich Wileńszczyznę i zażądano, aby Polacy, jako jego spadkobiercy zwrócili Litwinom Wilno w terminie do dnia 27 października 1930 r. Wyrok postanowiono ogłosić za miesiąc. Dotąd jednak jakoś nic o tem nie słychać.

Z Sejmu.



Dzieje budżetu w Polsce.

Ford o roli i zasadach kobiety.

Potentat samochodowy, Henry Ford, nie należy do zaprzysiężonych zwolenników kobiety współczesnej. W ciągu ostatnich lat dość często zabiera on głos w różnych sprawach społecznych i oczywiście, nie omija również spraw kobiecych. W jednym z ostatnich numerów miesięcznika „Pictorial Review”, w którym Ford zazwyczaj zamieszcza swe rozważania socjologiczne, ukazał się jego dłuższy artykuł, poświęcony roli kobiety w życiu współczesnym.

Omawiając warunki współczesnego życia, wykazującego większe niż kiedykolwiek, skomplikowanie i dążność do zmechanizowania wszelkiej pracy, Ford wyraża przekonanie, iż w tych warunkach osiągnięcie przez kobiety przodującej roli jest niemożliwością, przede wszystkim zaś jeśli idzie o dziedzinę przemysłową. „Kobiety nie zdołają nigdy wyprzedzić mężczyzn z ich przodujących stanowisk na polu przemysłowym, ponieważ ani w myśleniu, ani w pracy mechanicznej nie są tak dokładne, jak mężczyźni, a przedewszystkiem brak im śmiałości decyzji w sprawach większej wagi”.

„Kobiety — konkluduje Ford — które dziś tak głośno domagają się równo-

uprawnienia we wszystkich dziedzinach życia, przyjdą z czasem do opamiętania i zrozumieją, że właściwym polem do pracy i popisu kobiety jest dom i wychowanie dzieci i że tylko w ten sposób podzielona z mężczyznami praca przynieść może szczęście rodzinie i prawdziwy pożytek społeczeństwu”.



San

Jacek Furdyga

donosi:

Belweder, 7 lutego.

Szanowna Redakcjo!

Cicho i spokojnie było w Belwederze, aż Dziadek wyspekulował sobie nowe zmartwienie.

— Niebawem — powiada — sprawa Konstytucji przyjdzie na sejmowy warsztat. Boję się, aby stąd nie było jakiego bigosowania między mną a Sejmem. Bo choć budżet pozwoliłem okroić, to Konstytucji ruszyć nie dam. Nie dopuszczę, aby kaleka stała się fundamentem mojej Rzeczypospolitej.

— Bardziej do dobrze obmyślił, Dziadziu, i Bartel będzie miał kłopot nielada, aby według Twojej kombinacji wszystko się stało. Zaś boję ja się, że właśnie o tę Konstytucję niby o piękną Helenę walka rozgorzeje, a niewiem, czyli Achillesa będziesz umiał robić i Hektora Daszyńskiego włócznią prze-

Jadącym do
Warszawy
polecamy 8374
najpopularniejszy lokal:



Z Gdańska.

Śmierć starca pod kołami autobusu.

W Gdańsku zdarzył się w śródmieściu tragiczny wypadek. 73-letni kupiec Otto Milke, chcąc przejść przez ulicę, wpadł pod koła autobusu miejskiego. Milke odniósł tak ciężkie obrażenia, iż po przewiezieniu go do szpitala zmarł.

Ułatwienie obrotu towarowego polsko-gdańskiego.

Zawarta między Polską a Gdańskiem w listopadzie 1929 r. umowa, wynikająca z traktatu gdańsko-polskiego w 1921 roku, została obecnie zatwierdzona przez Volkstag.

Nowe przepisy wpłyną na ułatwienie obrotów towarowymi między Gdańskiem a Polską, gdyż przewidziano szereg ułatwień, a m. i. przeprowadzono szczegółową analizę towarów i małe opodatkowanie.

Senator dr. Zint opuszcza Gdańsk.

Do Szczecina powołany został na stanowisko prezesa sądu dotychczasowy dyrektor sądu krajowego w Gdańsku dr. Zint. Dr. Zint jest jednym z najbardziej zasłużonych obywateli i członków senatu Gdańska. Senator dr. Zint należał do partii demokratycznej i kierował się zawsze wskazaniem polityki pokoju i porozumienia.

Zamówienie sowieckie w stoczni Schichaua.

Stocznia Schichau otrzymała od Sowietów zamówienie na czwarty kuter tegoż typu, co zamówione w grudniu ub. roku.

— Niech Bóg uchowa, abyśmy o Konstytucję, niby o piękną Helenę, też dziesięć lat wojować mieli. A będą tamci robić wstępy, tedy klnę się, że zburzę sejmową Troję i kamienia na kamieniu z niej nie pozostawię.

— Wystarczy, Dziadziu, gdy Cię tylko z zagwią płonącą pod murami zobaczą. Poniechają oni wtedy Konstytucji i będziesz ją mógł uformować sobie według Twojego gustu. Naród się na to zgodzi, bo widzi przecie, że chcesz z niej zrobić sprawiedliwą niewiastę.

— Tak mój Panie Boże dopomóż!

— Dobrze byłoby, Dziadziu, gdybyś i do innych przedsięwzięć Twoich Bożej pomocy przyzywał. Bo nasi wrogowie mówią, że niekiedy jakbyś z diabłem poczynał. Ja zaś wiem, że diabeł niema do Ciebie dostępu.

— Apage, Jacku! Nikogo się nie boję, ale diabła to tak.

— To najniemniejsze, że Ty się diabła boisz. Grunt, że diabeł boi się Ciebie.

— Przecież nie jestem w święconej wodzie kapany!

— Oj, co to, to nie, Dziadziu. Coś takiego i największy wróg Ci nie przynęca. Przeciwnie, nasmołowany i nasiarkowany Ty jesteś, jak łont od haubicy. Gdy się raz palić zaczniesz, to nikt niewie, kto i kiedy w powietrze wyleci!

I bądź tu patriotą!

Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Bydgoszcz, 7 lutego.

Zaznaczałem już nieraz i zaznaczam raz jeszcze, że jestem czełek zgodliwy i jarzmo życia cierpliwie dźwigający. Z poddaniem Joba znośłem klęski, jakie szerzyli Witos i Grabski, z pokorą znoszę też wszelkie sanacyjne dopusty. A gdy minister Boerner powiedział na komisji budżetowej: niech mnie szlag trafi! wtedy zaraz pomyślałem sobie, że coś podobnego tylko za wyraźną wolę Bożą stać się może, i że tej woli Najwyższego sprzeciwić się nie należy. Szanuję wszelką władzę, choćby ona była uosobniona nie w jednym, ale w dziesiątku Prystorach. Nie brałem udziału w obrzynieaniu budżetu, ani zasad sanacyjnych nie próbowałem wpoić w profesora Żdziechowskiego lub w kolegę Nowaczyńskiego. Nie ja ciągnąłem nad Dniepr, ani byłem adlatusem pana Dąbskiego przy podpisywaniu pokoju w Rydze. Gdybym był marszałkiem sejmu, to nawet ukazanie się generała Zagórskiego nie odwiódłoby mnie od otwarcia sesji. W urzędników starałem się wmówić, że i ten, kto głoduje, Polskę buduje. Głosiłem zawsze zasadę, że dobrą jest miss Konstytucja, ale miss Polonja jest ważniejszą. Nie ubiegałem się nigdy o posadę sanacyjnego redaktora ani komisarza Kasy Chorych, ani nie towarzyszyłem posłowi Kurowskiemu w jego wyprawach po miłosne runo. Nigdy nie żądałem od Miedzińskiego, aby z powierzonych mu funduszy sprawę zdawał, a tem samem i w sądzie honorowym nad nim udziału brać nie będę. Nie przekładałem nigdy endecji nad Bebe, ani odwrotnie, bo tam jest Trampczyński a tu jest Sławek, o baj mężowie porówno drodzy sercu mojemu. Jako się modliłem w dzień św. Ignaca, tak modlić się będę i w dzień św. Józefa, a nie zelżeje dusza moja w uczuciach patriotycznych, jeżeli i trzeci patron jeszcze pojawi się na naradowym niebo-sklonie. Moje przekonania polityczne są twarde jak spiż, a jeżeli próby złota nie wytrzymują, to tylko ciężkich czasów i funduszy dyspozycyjnych w tem wina. Żaden order nie obciążał jeszcze piersi mojej, nie zasiadałem w Radzie Pułkowników, wierzę w pana Devey'a wszechmogącego, a wyrzekam się uroczyście Liebermanna i podobnych mu odszczepieńców od Cre. do Belvedere. Wierzę we wszystko, co „Gazeta Polska” do wierzenia podaje. Nie rozbijałem nigdy moich namiotów w cieniu Czerwonego Sztandaru, ale też i nie ogorzałem od dyktatorskiego miesiaca. Goly literat — nie mam liberji na zmianę. Czekam cierpliwie, aż się stosunki tak przesuną, że z Polaka i katolika stanę się we własnym kraju mniejszością narodową. Gdy żądano o demnie datku na pomnik dla Budowniczego Polski, to w braku gotówki posyłałem komitetowi bodaj moje błogosławieństwo. Naprawdę chciałem w Ameryce poręczyć nową dla Ojczyzny pożyczkę, naprawdę tłumaczyłem Amanu-lachowi, że bez cudu nad afganistańską Wisłą nie utrzyma się przy władzy. Nie umiejąc czytać w gwiazdach, starałem się bodaj z kart preferansowych odgadnąć tajemnicę przyszłości. Bojąc się nagłej śmierci, nie czyniłem nigdy telefonicznych podsłuchów, a nie spotkałem jeszcze ministra lub innego dygnitarza, któremu bym w duszy na tu-recką modłę „salem olejku” nie życzył.

Takim to będąc dziennikarzem i patriotą, powściągliwym i przezornym, sądziłem, że w spokoju i ciszy dokonam swojego żywota, gdy niespodzianie uderzył we mnie grom w postaci następującego komunikatu rządowego:

Warszawa, 6. 2. (PAT) Min. W. R. i O. P. zamierza przeprowadzić dokładną rejestrację literatów, dziennikarzy i publicystów. W związku z tem w najbliższych dniach literaci, dziennikarze i publicyści otrzymają specjalne kwestjonariusze, które trzeba będzie wypełnić, dołączając przytem fotografie.

Plochliwym nie jestem, ale wyczytaw-szy to iście sanacyjne pronunciamiento, oblaźła mnie myślia skóra. W głowę zachodziłem, poco Wysokiej Sanacji wiedzieć, kiedy i z jakich rodziców się urodziłem, com zaczął, com w życiu porabiał, ile razy i zaco siedziałem w kryminale,

bo każdy porządny redaktor bodaj trzy kryminały za sobą mieć powinien.

Rozumiem, że się rejestruje złodziei. Także ze stanowiska państwowego uznaję spis samochodów, koni i wszelkiej nierogacizny. Ale co w tem towarzystwie — pytam ja się — ma robić redaktor? Jeśli już koniecznie kogoś na hak przywieść trzeba, to czyż nie lepszym i racjonalniejszym byłby ów słynny „Index canaliarum, qui Patriam suam ocradabant”?

Co komu z trzymania w ewidencji redaktorów? Czyżby na wypadek wojny miało się z nich utworzyć karny bataljon, z przeznaczeniem pilnowania mostu, mającego być wysadzonym w powietrze?

A dopiero to obostrzenie, że każdy do swej kontestacji życiowej ma dołączyć swoją fotografię! Przecież zrobi się z tego istny Verbrecheralbum. Brak tylko odcisku w nim redaktorskich palców. Ale co do tego może wyjść jeszcze nowela uzupełniająca.

Dziennik donosił niedawno o zamiarze rządu sporządzenia generalnej „Czarnej Księgi Obywatelstwa Polskiego”. Widocznie zaczyna od redaktorów i przeznaczają im w tej księdze honorowe miejsce. Bo nikt nie wmości we mnie, że rząd potrzebuje tego indeksu, aby nie pominąć takiego n. p. jak ja redaktora przy rozdawnictwie Polonia Restituta!

St. Brandowski.

Straszne nieszczęście kolejowe w Austrii. Podobnie jak swego czasu pod Ostromeckiem pękła rura w parowozie.

Z Wiednia donoszą, że koło stacji Pot-tenbrunn na kolei zachodniej zdarzył się straszny wypadek kolejowy. Z niewiadomych dotychczas przyczyn eksplodowała rura ogniowa w kotle parowozu pociągu pospiesznego Hamburg—Wiedeń. Na parowozie oprócz maszynisty i palacza znajdował się także starszy rewident kolejowy. W chwili eksplozji rewident ów zeskoczył i poniósł

śmierć na miejscu. Maszynista i palacz zdołali pociąg zatrzymać, ponieśli jednak, wskutek wybuchu, tak ciężkie poparzenia, że stan ich jest beznadziejny. Z pasażerów nikt nie odniósł obrażeń. Parowóz był jednym z największych, jakie posiadały austriackie koleje państwowe. Przypuszczają, że eksplozja spowodowana była przez wadliwy materiał, z którego wykonano rurę.

Niemcy pobili polskich robotników. Policja niemiecka przyglądała się zajściu.

Katowice. (AW) Na robotników-Polaków, zamieszkałych na terenie woj. śląskiego, a pracujących na Śląsku Opolskim napadło po stronie niemieckiej kilku Niemców, którzy ich dotkliwie pobili. Najbardziej pobici zostali Jakób Ścigała, Jan Dąbkowski, Genowefa Szejka, Matylda Tabor i Stefan Chojka. Jak zeznali poszkodowani, stojący w pobliżu zajścia policjant niemiecki nie udzielił im pomocy. Zajście wynikło na tle ostatnich redukcji w górnictwie na Śląsku Opolskim, gdyż napastnicy obrzucając robotników polskich stekiem wyzwisk radzili im wracać do Polski, a

nie zabierać pracy tamtejszym robotnikom. Policja katowicka spisała w tej sprawie protokół, który będzie służyć, jako materiał do dalszych dochodzeń.

10-dniowa podróż na płonącym okręcie.

Do portu neapolitańskiego przybył statek „Ida”, naładowany tysiącem ton bawełny, oraz tysiącem ton innych towarów z News Orleans, skąd wyruszył dnia 2. stycznia. Dnia 21. stycznia marynarze zauważyli dym wydobywający się z rumu (wnętrze statku pod pokładem w kształcie kamery) i stwierdzili, że płoną bele bawełny. Rum został natychmiast szczelnie zamknięty i przez dzień dni marynarze płynęli na płonącym wewnątrz statku, docierając szczęśliwie do Neapolu, gdzie straż ogniowa miejska ugasiła pożar w ciągu kilku godzin uciążliwych wysiłków.

Rozruchy komunistyczne podczas pogrzebu posła.

W Berlinie podczas eksportowania zwłok komunistycznego deputowanego do sejmu pruskiego dr. Meiera doszło do znacznych zaburzeń, kiedy kondukt znalazł się przed domem Karola Liebknechta na placu Bülowa. Policja interwenjowała, używając do rozpędzania tłumy pałek gumowych. Dokonano licznych aresztowań.

Kronika katolicka.

Nowi dygnitarze papiescy.

Organizacja wewnętrzna Państwa Papieskiego według planu reformy dobiega końca. Na stanowisko naczelnego dyrektora komunikacji, obejmujące pocztę, telegrafy, komunikacje kolejowe, telefony i radio, został powołany znany działacz Akcji Katolickiej komandor Volpe Prignano. Dyrektorem obsługi automobilistycznej będzie bratanek niedawno zmarłego kardynała Lugari, Jan Lugari, a inspektorem dr. Caglia.

Samochody prywatne Ojca św. zostały oznaczone numerami 1, 2, 3 i 4, oraz czerwonymi literami „C. V.”, co znaczy Citta del Vaticano.

Protest przeciwko dzisiejszym prądom antyreligijnym w szkolnictwie.

(KAP) W Baranowiczach odbył się zjazd ziemianek kresowych, na którym powzięto następującą uchwałę:

„Ziemianki województwa nowogródzkiego, zebrane w Baranowiczach na dorocznym zjeździe, uznając niezłomnie, że jedyną podstawą i koniecznym warunkiem rozwoju życia codziennego, społecznego, narodowego jest Bóg i wiara w Niego, domagają się od Sejmu i czynników rządzących, aby nakazy religii katolickiej były szanowane we wszystkich dziedzinach życia, aby młodzież w szkole polskiej otrzymywała wychowanie religijne, aby Kościół katolicki mógł używać w pełni przyznanych mu przez Konkordat praw i przywilejów.”



Estonja Finlandję wyprzedziła

Wychodzące w Helsingforsie pismo „Helsingen Sanomat” stwierdza, że wizyta prezydenta Estonji Strandmana w Polsce jest rzeczą zupełnie naturalną wobec bliskich stosunków, łączących oba kraje. Dziennik wyraża zdziwienie z powodu „niepoważnych” ataków podjętych przez socjalistów i Niemców na Lotwie. „Helsingen Sanomat” podkreśla jednomyślne uchwalenie przez komisję Spraw Zagranicznych Sejmu wniosku posła Czapińskiego. Dziennik kończy następującymi słowami: „W Finlandji stwierdzamy z radością, że Estonia pierwsza uczyniła krok, który i my również powinniśmy uczynić. Polska należy do nielicznych krajów, z którymi powinniśmy pozostawać w najbliższych stosunkach, chociażby ze względów geograficznych.”

Na wybrzeżu amerykańskim zatona łódź podwodna.

Zalogę uda się może jeszcze wyratować.

Z Portsmouth (stan New Hampshire) donoszą o rozpoczęciu prac ratunkowych, celem uratowania łodzi podwodnej „U 3”. Na pomoc wezwano wszelkie statki pomocnicze oraz holowniki, znajdujące się w pobliżu. Łódź podwodna „U 3” należy do jednostek bojowych starszego typu. Zaloga łodzi składa się z 3 oficerów i 30 ludzi załogi. Prace ratunkowe utrudnia wzburzone morze. Istnieją poważne obawy o losy załogi.

Popow idzie do Berlina.

Z Moskwy donoszą: Popow odwołany ze stanowiska przedstawiciela handlowego w Polsce ma zostać członkiem rady sowieckiej reprezentacji handlowej w Niemczech.

Ze świata.

Trypolis się zaludnia.

W Trypolisie zwracają uwagę energiczne poszukiwania źródeł i żył wodnych, celem zaopatrzenia w dostateczną ilość wody nowych kolonij rolnych, założonych przez rząd i inicjatywy prywatne. Jeżeli poszukiwania te dadzą pożądane rezultaty, północno-afrykańska kolonia włoska szybko osiągnie znaczne podniesienie się produkcji rolnej.

Marconi buduje stację radiową w ogrodzie watykańskim.

Ojciec święty przyjął na dłuższej audjencji senatora Wilhelma Marconiego. Senator Marconi przedstawił pałacu papieżowi szczegóły, dotyczące budowy wielkiej stacji radiotelegraficznej w ogrodach watykańskich. Stacja zostanie wzniesiona pomiędzy dwoma wieżami od strony murów Leona IV-go. Senator Marconi będzie kierował osobiście pracami technicznymi.

Nowe wykopaliska w Pompei.

Dzięki znacznej sumie, przekazanej przez Banca di Napoli na kontynuację wykopalisk w willi „Misterjów djonizjskich”, odnalezionej w pobliżu miasta, prof. Maiuri rozpoczął prace celem odkopania perystylu. Na głębokości kilku metrów natrafiono na olbrzymią figurę (1,90 m. wysokości) przedstawiającą matronę rzymską z czasów cesarstwa. Odnalezienie tej figury pozwala przypuszczać, że części willi, dotychczas nie odkopane, zawierają inne cenne dzieła sztuki. Jak wiadomo, willa „Misterjów” stanowi jedyny okaz symbolicznego przedstawienia kultu Dionizosa na freskach, bogato zdobionych tryklinium willi.

4 lata więzienia za szantaż.

W związku ze skargą, wniesioną przez p. Hanau, znaną z afery nadużyć „Gazete du France”, Jerzy Anquetil skazany został za wyłudzenie pieniędzy na 4 lata więzienia i 3000 fr. kary pieniężnej. Powództwo otrzymuje 150 tys. fr. odszkodowania.

Przegląd kobiecy.

Zły posiew wydaje zły plon. — Wszepolski zjazd kobiet z wyższam wykształceniem. — To i owo. — Moda na balu.

Klub Polski w Paryżu.

W Paryżu powstał Klub Polski (Cercle Polonais). Do zarządu zostali wybrani pp. dr. Franciszek Brabander, prezes Sokoła, inż. Bolesław Godek, Seweryn Goldberg, Stefan Kergur, prezes Związku Artystów, dr. Edmund Kaleta, prof. Raul Koczalski, dr. Antoni Szcypiorski, dr. Szczepan Włoszczewski, i p. Lucyna Gąsowska. Zarząd ukonstytu-

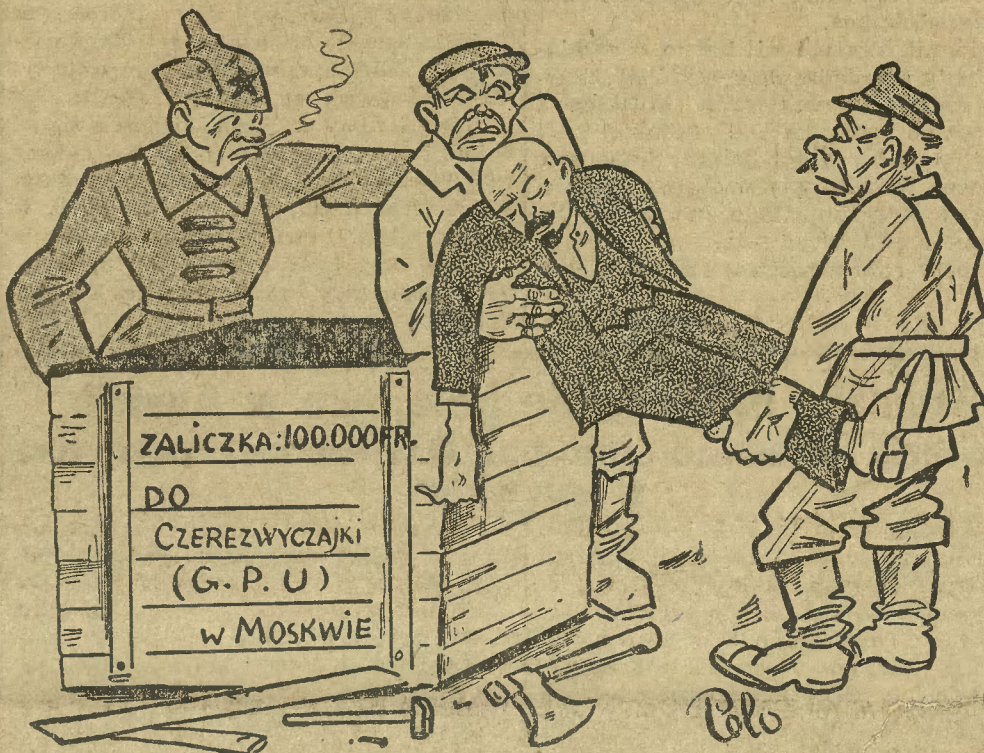
wał się prowizorycznie w ten sposób: prezes dr. Kaleta, zastępca inż. Godek, skarbnik dyr. Goldberg, sekretarz p. L. Gąsowska. Tymczasowy lokal klubu mieści się przy bulwarze Malesherbes 112. Lokal klubu zaopatrzony jest w czytelnię, czasopisma, fortepjan, gry towarzyskie etc.

Cała Litwa zapomocą radia słucha nabożeństw z Warszawy.

W odpowiedzi na liczne zapytania radioabonentów w sprawie transmisji nabożeństw z radjosacji kowieńskiej, urzędowa „Lietuvos Aidas” z prerażeniem stwierdza, że litewskie duchowieństwo nie uregulowało dotychczas tej sprawy, a tymczasem cała Litwa

słucha nabożeństw z Warszawy. Co gorsza niektóre wsie ze składek kupują głośniki, aby właśnie nabożeństw tych słuchać. Liczba słuchaczy tych stale wzrasta. „Lietuvos Aidas” zapytuje: „Czyżby Warszawa przez nabożeństwa miała polonizować Litwę?”

Eksport - import.



— Ostrożnie z tym generałem, żebyście go nie uszkodzili!

zek wobec tego życia — spełnić, aż do ostatniej chwili. Dalszą konsekwencją ufnego opierania się o naukę Kościoła jest, że bierzemy sprawę pod kątem widzenia wieczności, i zadań nieśmiertelnej duszy i uważamy, że nie dla szczęścia jesteśmy na ziemi, lecz dla dosko-

ści obywatelskiej kobiet, które wyszły zamąż za cudzoziemców.

Prelegentka poruszyła związaną z tem zagadnieniem sprawę obywatelstwa dzieci i dziedziczości majątku. Przeważnie stosowany jest nacisk na kobiety, aby ze swoją szkodą przyjmowały obce obywatelstwo. Dziecko zaś przyjmuje przeważnie to obywatelstwo, gdzie się urodziło. Prawo dziedziczenia jest regulowane według istniejących praw w danym państwie. Sprawozdanie z kongresu genewskiego wygłosiła w barwnych słowach p. Stołykówna. Na Kongresie tym postanowiono, aby kobiety we wszystkich państwach starały się o to, aby w delegacjach rządów, a więc i polskiego na Międzynarodowy Kongres prawników wzięły udział również kobiety. Na kongresie tym ma zapadnąć decyzja w sprawie przynależności obywatelskiej kobiet, które wyszły zamąż za cudzoziemców.

W wyniku przeprowadzonych wyborów przewodniczącą Związku Kobiet z Wyższem Wykształceniem na Rzplitą wybrano p. Erenkreutzową, jako członkinię zarządu wybrano pp. Dobrzyńską, Dorabalską, Grocholską, Kasperowiczównę, Lechicką, Mączkowską, na zastępczynię p. dr. Chrzyszczewską z Bydgoszczy i Parczewską, do komisji rewizyjnej p. Bursche, Daszyńską — Golińską i Siemieńską.

Zjazd postanowił zakupić cegielkę na budowę instytutu radowego p. Marji Skłodowskiej, co z uznaniem podkreślić należy.

Profesor uniwersytetu warszawskiego dr Michałowicz rozwinął szeroką inicjatywę w kierunku stworzenia Polskiego Instytutu Kultury Dziecka.

Inicjatywa ta spotkała się z ogólnym uznaniem i w najbliższych dniach w Warszawie, śladem Francji i Czechosłowacji otwarty zostanie powyższy instytut.

Zadaniem takiego instytutu jest troska o fizyczną kulturę dziecka od chwili urodzenia, aż do czasu, gdy dziecko będzie mogło być oddane pod opiekę



Nie wszystkie bakterje

jamy ustnej są szkodliwe, natomiast bakterje gnilne i fermentacyjne powodują psucie się zębów, którego się tak obawiamy. Przypuszczenie, że zwykłe mechaniczne środki do czyszczenia zębów mogą pokonać te niebezpieczne pasożyty, byłoby błędem nie do darowania. Jedynie tak intensywnie działający środek antyseptyczny, jak **Odol** powstrzymuje ich rozwój, dając niezawodną ochronę, gdyż długotrwałe działanie tej dezynfekującej wody do płókania ust zapobiega procesom rozkładowym zębów. **Odol** posiada prócz tego przyjemny odświeżający smak, usuwa przykry zapach z ust. **Odol** jest właściwym środkiem do racjonalnego pielęgnowania nst i zębów, ponieważ działając przez czas dłuższy, jako pierwszorzędny środek antyseptyczny wstrzymuje rozwój bakterji. (3380)

Zagadkowy wybuch w fabryce niemieckiej.

Czyżby nowa afera fosgenowa?

Frankfurt nad Menem. (AW) W zakładach metalowych Hermana Franke na przedmieściu Bockenheim, zdarzył się zagadkowy wybuch, którego ofiarą padło 4 robotników i jedna robotnica. Śledztwo prowadzone jest przy zachowaniu pełnej dyskrecji, wiadomo jedynie, iż wybuch miał miejsce w oddziale fabryki, produkującym jakiś tajemniczy gaz, co do właściwości którego dyrekcja fabryki nie chce udzielić żadnych wyjaśnień.

Królowa jugosłowiańska w gościnie u Rumunów.

Bukareszt, 6. 2. (PAT) Przybyła tu królowa Marja jugosłowiańska. Królowa Marja pozostanie w Bukareszcie 2 tygodnie.

Na Bałtyku utonął okręt „Nelly”.

W nocy wpał na skały podwodne statek „Nelly”, pływący z ładunkiem drzewa z Helsinki do Niemiec. Wskutek nadzwyczaj burzliwego morza, wysłane mu specjalnie na ratunek dwa statki nie mogły się zbliżyć do ginącej „Nelly”.

Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego, który tak wspaniale w Polsce się rozwinął. Słuchaczkami i słuchaczami mogą być stypendyści instytucji samorządowych i społecznych, delegowani na powyższe kursy kształcenia i doksztalcenia. Instytut ten mieścić się będzie w Warszawie obok Instytutu Higjenu Dziecka.

Ministerstwo Sprawiedliwości zamianowało zaprzysiężonymi tłumaczkami różnych języków nast. panie: J. Bormanowa, M. Brodkowa, Cecylja Marion, M. Śliżińska, M. Sobolówna, E. Starostowa i S. Zahorska.

Jak widzimy, liczba kobiet w sądownictwie polskim się powiększa.

Z racji karnawału w Warszawie odbył się w tych dniach bal mody, czyli moda na balu.

Bal ten zgromadził bardzo liczne grono pań w bogatych strojach. Każda z nich nawet nie biorąca udziału w konkursie na „królową mody” ubrana była jaknajpiękniej. Widowisko było bardzo ciekawe, tem więcej, iż tegoroczna moda usuwa na bok wszelką tandetę, błyskotek, taniego blichtru, natomiast dba o harmonijną całość i o posagową, piękną linję całej figury. Naturalnie kulisy tego balu mody stanowiły bogate warszawskie firmy. Najpoważniejszymi kandydatkami na „królową mody” były znana artystka p. Mila Kamińska, p. Mary Gabryelli z Morskiego Oka, i p. Helena Makowska Boterillo, żona bardzo bogatego angielskiego przemysłowca, która zdobyła palmę pierwszeństwa, zaś wicekrólową została p. Krystyna Ankwiczówna, wschodząca gwiazda kinematograficzna i Wera Bobrowska. Większość kandydatek na tę godność ubrana była w bardzo powłóczyście suknie z białego crêpe satin’u.

W konkursie toalet na tymże balu pierwsze miejsce zajęła p. Gabryelli przybrana również w białą toaletę z crêpe satin. Wogóle biały - polyskliwy jedwab jest w bieżącym karnale bardzo faworyzowany. Jaza.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Komuniści i katolicy niemieccy przeciw umowie z Polską. — Polska nad Bałtykiem. — Polska nakazuje pokój w Ameryce Południowej. — Zamach na prezydenta Meksyku.

Niemiecka rada Rzeszy, która odpowiada senatowi, innych państw z tem między innymi wyjątkiem, że członkowie rady są przedstawicielami rządów krajowych, a nie ludności, rozpatrywała w tym tygodniu projekty ustaw o przyjęciu planu Younga i umowy z Polską. Okazało się przytem, że wrogami umowy z Polską są przedstawiciele katolickiej Nadrenji i Bawarii. Wiemy z telegramów, że czynnie przeciw umowie z Polską protestowali komuniści niemieccy. To są owoce pracy ks. prałatów Ulitzki i Kaasa, którzy w nienawiści do Polski prześcignęli Bismarcka i hakatystów. Ten objaw już nie tylko obniżenia, ale zdżyczenia w polityce centrowców wydaje nam się groźniejszy niż wystąpienia Action Française, potępione przez Watykan. Polski interes wcale nie wchodzi tu w rachubę, bo zdaje się bez centrowców umowa polsko-niemiecka dojdzie do skutku. Ale ludożerczym nacjonalizmem przesiąknięta polityka centrowców wobec Polski jest ciosem, wymierzonym w światopogląd chrześcijański. Dlatego polskie organizacje katolickie powinny zanieść skargę do Stolicy Apostolskiej na owych polityków niemieckich w sutannie, którzy głoszą nienawiść w polityce zamiast obrać sobie przykład św. Bruna, który bronił Polski przed napaściami krwawego cesarza Henryka. Katolickie centrum w Niemczech jest chorąży kampanji nienawistnej przeciw Polsce, przyczem politycy urodzeni na zachodzie Niemiec wykazują większą zajadłość niż Prusacy z marchji brandenburskiej czy z pod Krolewca. Temu opętaniu trzeba kres położyć, bo przynosi to ujmę idei katolickiej, jeśli socjalista czy demokracja niemiecka zdobywa się łatwiej na sprawiedliwość wobec Polski niż „Germania”, najpopularniejszy dziennik katolicki Niemiec, niż ks. Kaas, ks. Ulitzki, min. Wirth, Hermes itd.

Kancelerz austriacki Schober w tym tygodniu podpisał w Rzymie traktat przyjaźni włosko-austriacki. Mussolini podkreślił wiarę w przyszłość Austrii. Jest to chwilowy cios dla Berlina, który liczył na to, że Włochy Francji na złość popierać będą pomysł zaboru Austrii przez Berlin. Jakiś czas, istotnie stosunki między Rzymem a Wiedniem były naprężone, ale w Hadze Włochy poparły Austrię, tak że zwolniono ją ze spłaty odszkodowań wojennych i przyznano nawet pożyczkę. Widać, że Rzym rozumiał jednak korzyść niepodległego bytu Austrii.

Warszawska wizyta estońskiego premiera Strandmanna (każdorazowy premier w myśl konstytucji estońskiej jest zarazem naczelnikiem państwa — podobnie jak w Szwajcarii) wywołuje w świecie politycznym wielkie wrażenie. Bowiem ten akt polityczny dowodzi, że nad Bałtykiem Polska zyskała sobie serca i umysły; wierzą i wiedzą tam, że Polska nie prowadzi polityki awanturniczej, lecz ma jasno wytkniętą politykę strzeżenia pokoju dla siebie i Europy, i że jest dostatecznie silna, aby misję tę spełnić. Intrygom i wicherzoniom Niemiec i Rosji wśród państw bałtyckich Polska przeciwstawia uczciwą pracę.

Wojnie grożącej między Boliwią a Paragwajem, zapobiegła interwencja min. Zaleskiego jako przewodniczącego Rady Ligi Narodów. Dziwy dzieją się w Genewie. Delegaci Ameryki Południowej sządzili spory między Polską a Niemcami. Niejeden ciasny umysł nacjonalistyczny sarkauł, że jakies pół-indjany, a nieraz mongoly wtrącały się do naszych spraw europejskich.

Teraz spotyka nas rewanz. Polski minister jako przewodniczący z kolei w Radzie Ligi Narodów wzywa do uspokojenia dwa państwa Ameryki Południowej. W Boliwji naczelnym wodzem jest Niemiec, pozatem w sztabach i szkołach wojennych siedzą Niemcy, którzy poprzednio uzyskali papiery obywatelskie gdańskie, częściowo nawet służyli w gdańskiej policji, aby pod tą tarczą uchronić się przed czujnym okiem koalicji, które śledzi zabiegi militarnej kasty Niemiec

na terenie międzynarodowym. W Boliwji spotykamy także nazwisko o polskim brzmieniu: inż. Poznański, dyrektor muzeum etnograficznego. — W Paragwaju również nie brak Niemców, ale w szkołach wojskowych wykładają b. oficerowie armji carskiej — jak wiemy z opisów kp. Lepeckiego. Tak więc i w Boliwji i Paragwaju są ludzie, którzy objaśniają, kto jest min. Zaleski i co to jest Polska. Inna rzecz, w jakim to uczynią duchu.

Z Meksyku nadeszła wiadomość o zamachu na nowego prezydenta gen. Ortiza Rubio, który jednak lekką tylko odniósł ranę. Sprawca zamachu tłumaczy, że chciał w ten sposób wyrazić protest przeciw terrorowi wyborczemu. W Meksyku prezydenta wybiera się przez plebiscyt, przyczem patryoci opornych zmuszają nieco do posłuchu. Zasada jest wszędzie ta sama, jeno metody odrębne, przyczem Meksyk ma tak swoje, rodzime, że znane są w świecie jako meksykańskie.

Pozatem w Chinach kursują meksykańskie dolary. W obawie, aby te najbardziej narodowe cechy zbyt szybko się zatarły, Meksyk stroni od Ligi Narodów i bardzo luźno utrzymuje stosunki z Watykanem.

A. P. B.

700-miljonowy niedobór projektu budżetowego Rzeszy.

Minister finansów Rzeszy Moldenhauer przedstawił gabinetowi projekt budżetu Rzeszy na rok 1930. Budżet ten, który jest częścią składową programu finansowego rządu, opartego na planie Younga ma być pierwszym rozstrzygającym krokiem w kierunku finansowej sanacji Niemiec. Projekt Moldenhauera przewiduje niedobór budżetowy w wy-

sokości 700 milionów marek. Pokrycie tego deficytu nastąpić ma przez wyłączenie z budżetu pozycji wydatków 400 milionów marek na ubezpieczenia od bezrobocia w tej formie, że kredyty na ten cel dostarczone zostaną przez krajowe ubezpieczalnie i towarzystwa ubezpieczeń pracowników. Pozostały deficyt budżetowy pokryje podwyższenie podatku od piwa i podatku obrotowego o ¼%. W ten sposób uzyskane zostanie 370 milionów.

Czego należy i czego można od rządu żądać.

W ubiegłym roku znalazły się pisma opozycyjne, które rządowi robiły zarzut, że nie przewidział — tak ostrej zimy. W myśl tego żądania trzeba będzie na stanowiska ministrów powoływać meteorologów.

Obecnie w endeckiej „Gazecie Warszawskiej” znajdujemy następujące oryginalne żądanie pod adresem rządu:

„Podnoszenie sprawy rewizji ustalonych przez traktaty granic jest przygotowaniem wojny. Na działanie takie zaś z założonemi rękoma patrzeć nie można. Opinia publiczna musi się

domagać od rządu polskiego, by znalazł sposoby na to, ażeby ustalo w Niemczech mówienie i pisanie o granicach Polski.”

(Podkreślenia nasze. — Red. „Dz. B.”) Oryginalne to żądanie p. minister Zaleski powinien koniecznie uwzględnić. Najlepiej będzie, jeżeli zakupi wszystkich makulaturę „Gazety Warsz.” i nieco pakul, poczem poprosi rząd berliński, aby swoim krzykaczom gęby pozaytykał. Może naodwrot rząd berliński poprosi Warszawę o podobną przysługę i minister Zaleski będzie miał kłopot zwłaszcza z „Gazetą Warszawską”.

I Poznań ma swoje skandale.

Donosiliśmy już o aresztowaniach z powodu sprawek, jakie się w związku z Powszechną Wystawą wydały. Liczył się z tem należy, że „afera” ta nie pozostanie jedyną. Jak przy każdym wielkim przedsięwzięciu tak i dookoła Wystawy zgromadziły się sępy i kruki — na łatwy żer. I z tem się Poznań liczył, że po dniach wielkiej chwaly nastaną — przykre obrachunki.

Od dawna już szeptano sobie w Poznaniu o ciekawych spekulacjach, w których wzięły udział osoby cieszące się dotąd poważaniem. Szepcy te znalazły głosny wyraz na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej. Tym razem poszło o głośny hotel wystawowy „Polonia”, który początkowo miał kosztować 2 miliony 900 tys. zł, a kosztował 4 miliony i 610 tys. złotych. Rada Miejska potępiając gospodarkę Magistratu olbrzymią większością głosów uchwaliła nie uznać sumy 610 tys. złotych. Nie wiadomo ułoli, kto ją pokryje. (Możeby tak Rada M. w Bydgoszczy zażądała dokładnego obliczenia, ile kosztuje właściwie elektrownia bydgoska. Liczby już ogłoszone nie zgadzają się z rzeczywistością kosztami.)

Radny Noskowicz podczas obrad powiedział: Niedawno aresztowano kilku malwersantów za nadużycia podczas PWK. Ale to są „małe myszki”. „Kieddy zostaną zaaresztowane te wielkie szczyry”? Padają ostre słowa pod adresem dyrektorów M. B. Kw. (Miejskie Biuro Kwaterunkowe) w rodzaju: „za długie palce” — „Nioch pewien dyrek-

tor zapłaci za meble dostarczone mu w nocy do prywatnego mieszkania” i „Za co żona pewnego dyrektora zakupiła w lipcu czteropiętrową kamienicę”?

Pod koniec radny Noskowicz oświadczył, że na następnem posiedzeniu poruszy obszerniej te wszystkie brudy.

O ile nam wiadomo, brudów tych będzie sporo i sensacje będą niemałe.

Do sensacyj poznańskich należy także sprawa Banku Przemysłowców. Stara ta i poważna instytucja nie ma w ostatnich latach szczęścia. Nieszczęśliwa tam musiała być gospodarka, skoro zawiesić trzeba było wypłatę depozytów, bo rząd nie chciał udzielić kredytu. Podobno minister Matuszewski kredytów dla tego odmówił, że gospodarki zarządu nie uważał za zbyt chwalebłą.

Dlaczego prezydent Łotwy nie jedzie do Kowna.

Powodem odmowy prezydenta łotewskiego Zemgalesa przybycia do Kowna, jest, jak się okazuje, treść przemówienia, jakie ma być wygłoszone przez prezydenta litewskiego Smetonę na bankiecie przy powitaniu przybywającego prezydenta łotewskiego. Otóż podczas tego przemówienia Smetona ma poruszyć m. in. sprawę „okupacji przez Polskę Wilna”. Naturalnie, że sfer polityczne łotewskie dały do zrozumienia Litwie, iż prezydent ich, ze względu na zrozumiałe stosunki, jakie panują między Łotwą a Polską, nie może być obecny podczas takiego przemówienia prezydenta litewskiego. Obecnie zaś sprawa przy-

Centra-Mikro

latarka w kamizelce

lepsza niż rewolwer!!



3369)

Kup natychmiast!

Wypróbuj!

Nowy dyrektor Banku Handlowego w Warszawie.

Z dniem 1 lutego br. Mieczysław Hofman, dotychczasowy dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych w Warszawie, objął urzędowanie na stanowisku dyrektora Banku Handlowego w Warszawie.

P. Hofman, jako dyrektor Banku Zw. Sp. Zarobkowych położył wielkie zasługi przy jego rozwoju i należy się spodziewać, iż objawszy kierownicze stanowisko w Banku Handlowym, będzie miał możność rozwinięcia i dalszej owocnej pracy tak dla dobra kraju, jak dla Banku Handlowego.

Niezwykłe zjawisko przyrody.

Rzym, 7. 2. (PAT) O kilka kilometrów od miasta Leprignano zaczęła się zapadać ziemia, tworząc duże zagłębienie, w którym powstało natychmiast jezioro. W tem samym miejscu paręset lat temu istniało jezioro zwane „Lac Puzzo” z powodu istniejących tam źródeł siarczanych.

Sowiety gnęblą również duchownych ewangelickich.

Wiedeń, 7. 2. (TAT) „United Press” donosi z Rygi, że rząd sowiecki zarządził zesłanie na Sybir wszystkich pastorów ewangelickich, wraz z ich rodzinami. Biskup Malmgren rozpoczął podróż na wygnanie.

Stan bezrobocia w Anglii.

Ilość bezrobotnych w dniu 20 bm. osiągnęła liczbę 1.473.400 osób, t. j. o 2.861 osób mniej aniżeli w tygodniu poprzednim, natomiast o 47.780 więcej, aniżeli w tym samym czasie roku zeszłego.

Obłąkaniec zastrzelił lekarza.

W miejscowości Kirchenlamitz niedaleko Sztutgartu wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek. Syn pewnego pastora, który uznany został za umysłowo chorego przez 36-letniego lekarza dr. Klausę, w czasie wizyty lekarskiej w domu rodzicielskim zastrzelił lekarza, poczem podłożył ogień pod mieszkanie. Straży pożarnej udało się pożar ugasić. W chwili, gdy personel sanitarny zamierzał umysłowo choremu mordercy założyć kaftan bezpieczeństwa, ten na nowo sięgnął za rewolwer i celnym wystrzałem w głowę pozbawił się życia.

Miljon koron duńskich na walkę z rakiem.

Rockefeller przekazał na fundusz Calsberga (na cele budowy wielkiego instytutu do walki z rakiem) milion koron duńskich. Gmach instytutu zostanie wybudowany w przeciągu półtora roku.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Wypadek samochodowy.

Ze Starogardu donoszą: Pan O. z Osieka wioził samochodem ciężarowym kilka świń. Nagle samochód skręcił w bok i uderzył o słup telegraficzny. Wskutek zderzenia auto zostało znacznie uszkodzone. Na szczęście wypadku z ludźmi nie było.

Przyczyną wypadku był podobno defekt kierownicy.

Kabiszyn.

Z życia inwalidów wojennych. Dn. 2 bm. odbyło się w sali p. Kierzyńskiego walne zebranie Zw. Inwalidów Wojennych, przy udziale 72 członków. Zebranie zabrał prezes p. Królewicz, przewodniczył delegat p. Szyperski z Bydgoszczy. Do nowego zarządu wybrano prezesem p. Grzawkowskiego, sekretarzem p. Pancerka, skarbnikiem p. Wasowskiego, ich zastępcami p. Winklewskiego, p. Maciejewskiego i p. Warochę, do komisji rew. wybrano p. Królewicza, p. Duchę, p. Czyżewskiego, p. Ładę i p. J. Byrzyńską.

Walne zebranie Bractwa Strzeleckiego odbyło się dn. 2 bm. Prezesem nowego zarządu wybrano burmistrza p. Feigla, sekretarzem p. Jozwiaka, skarbnikiem p. Kierzyńskiego.

Ochotnicza Straż Pożarna organizuje się. Niedawno zawiązała się u nas Ochotnicza Straż Pożarna. Na czele tej organizacji stoi zasłużony obywatel p. Szwoch. Celem lepszego zorganizowania zwołano dn. 2 bm. zebranie i wybrano nowy zarząd. Naczelnikiem pozostał p. Szwoch, sekretarzem p. R. Dreim, skarbnikiem p. Julli.

Strzelno.

Osobiste. Starosta p. Baranowski wyjechał dn. 2 bm. na 3-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępuje go p. Józef Robakowski z Bydgoszczy.

Walne zebranie Zw. Podoficerów Rezerwy zabrał w ub. niedzielę prezes p. Skowron. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Różnowicza Stefana, sekretarzem p. Michalaka, na ławników p. Latosińskiego i p. Śmigła. Członków liczby towarzystwo 28. Prezesem wybrano p. Strzeleckiego Teodora, sekretarzem p. Paternoję, skarbnikiem p. Listinga Florjana.

Radca Magistratu inowrocławskiego Gromczyk przed sądem.

Za kradzież prądu elektrycznego

Ciągła się już od dwóch lat sprawa przeciw radcy Magistratu inowrocławskiego Wilhelmowi Gromczykowi o kradzież prądu elektrycznego, oraz przeciw Tomaszowi Klobuszewskiemu o podrobienie plomby, znalazła wreszcie swój epilog przed tujejszą izbą karną sądu okręgowego. Sądowi przewodniczył przewodniczący wydziału sędzia Radłowski, a jako wotanci zasiadli sędzia Piskozubowski i sędzia Góralewicz; oskarżał podprokurator Domka.

Oskarżony Gromczyk, będąc właścicielem młyna parowego i sieczkarni parowej w Inowrocławiu, używał do oświetlenia tych obiektów, jakoteż swego mieszkania, prądu elektrycznego. Aby go to jednak drogo nie kosztowało, fałszował liczniki elektryczne w ten sposób, że przy pomocy założonego przez siebie mostka w liczniku, prąd skierowywał inną drogą, omijając licznik. Chcąc tego dokonać, zrywał plombę magistracką, znajdującą się przy liczniku, zastępując ją następnie fałszywą.

Trwało to od roku 1918 do 1927. Elektrownia ponosiła straty; brakowało jej często gotówki na bieżące wydatki, a po miesiące zaczęto już szepać, że radcowie miejacy dopuszczają się nadużyć, wskazując przytem wyraźnie na Gromczyka. Ale ponieważ p. Gromczyk był potęgą w mieście, przeto obawiano się wystąpić przeciw niemu jawnie. Pod pozorem więc zbadania wszystkich liczników wydelegowano specjalną komisję, która udała się też na rewizję licznika i do pana Gromczyka. Zawsze się jednak zdarzało, że w chwili przybycia komisji Gromczyk albo nie mógł znaleźć klucza, albo nie było go w domu, tak, że komisja mogła dopiero wtenczas przeprowadzić rewizję, gdy Gromczyk był już na nią przygotowany, t. j. gdy zdążył usunąć mostek z licznika. Komisja znalazła, naturalnie, wszystko w porządku i dała Gromczykowi jak najlepsze świadectwo. Gdy pewnego

Koronowo.

Roczne walne zebranie „Sokola“ odbyło się w ub. niedzielę, dn. 2 bm. w sali p. Gollnikowej. Zebranie zabrał przy bardzo licznym udziale członków i gości prezes p. Fr. Nadolny. Na marszałka zebrania powołano przybyłego z Bydgoszczy naczelnika V. okręgu p. Golembiewskiego (rodowitego koronowiaka), jako ławnicy zasiadli pp.: burmistrz Wodniczka i dyr. gimnazjum Siciński. Protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał sekretarz p. St. Nowacki. Z kolei przystapiono do sprawozdań członków zarządu, z których dowiedzieliśmy się, że w ciągu roku sprawozdawczego odbyło się zebrań: 1 walne, 5 plenarnych, 16 zarządu oraz 6 pogadanek drużyny ćwiczącej. Członków liczyło gniazdo 108, w tem 4 honorowych, 56 wspierających, 38 ćwiczących i 10 druhen. Na zawodach w Warszawie, Poznaniu, Toruniu i Bydgoszczy zdobyto ogółem 126 nagród, w tem pierwszych 53, drugich 45 i trzecich 28. Kasa wykazywała dochodu 1.067,05 zł, rozchodu 916,58 zł, tak, że na rok bież. przechodzi saldo w wysokości 150,47 zł. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum.

Przystapiono do wyboru zarządu i na wniosek p. K. Mętkowskiego wybrano jednogłośnie dotychczasowy zarząd, w nast. składzie: Nadolny Franciszek prezes, Czajkowski Ed. I. wiceprezes, dyr. Siciński II. wiceprezes i ref. ośw., Nowacki St. sekretarz, Willa A. zast. sekret., Barcikowski B. skarbnik, Nowak Jan zast. skarbnika, Barcikowski Wł. naczelnik, Głowacki Fr. podnaczelnik, Mikrut Wł. kierownik sekcji lekkoatletycznej, Barcikowski St. gospodarz. Na rewizorów kasy powołano pp.: Dropiewskiego, Danielewskiego i Górnego. Jako delegatów na zjazd rady okręgowej wybrano druhów: prezesa, sekretarza i naczelnika. Poczci sztandarowi tworzą pp.: Boiński, Zaremba i Seweryński.

Walny zjazd Ch. Z. Z. okręgu leszczyńskiego.

W ub. niedzielę odbył się walny zjazd delegatów Ch. Z. Z. okręgu leszczyńskiego. Obrady zjazdu poprzedziło nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Jankiewicz.

O godz. 11 w dużej sali Domu Katolickiego przy licznym udziale delegatów i gości zabrał zjazd prezes Maciejewski, witając delegatów, członków i gości z postem Urbańskim, prezesem centrali warszawskiej Ch. Z. Z. z Warszawy

gen. sekretarzem Bresińskim z Poznania na czele. Na ogólne życzenie objął przewodnictwo sekr. Bresiński, który powołał na sekretarza p. Bartlewicza, na ławników pp. Walkowiaka i Kawockiego.

Obszerny referat wygłosił poseł Urbański na temat „Znaczenia związków zawodowych w życiu społecznym“.

W dyskusji nad referatem przemawiali pp.: Rzepka, Ciemnoczołowski, Drygas i inni.

Z kolei sekretarz odczytał protokół unifikacyjny z centralą warszawską, który zebrani jednogłośnie przyjęli.

Sprawozdanie zarządu zdawali kolejno prezes Maciejewski, protokółant Bartlewicz, skarbnik J. Rzepka i sekretarz okr. Talaga. Z sprawozdań tych wynika, iż ruch Ch. Z. Z. okręgu leszczyńskiego bardzo dobrze się rozwija. Komisja rewizyjna wniosła o udzielenie całemu zarządowi pokwitowania, do którego wniosku zebrani jednogłośnie się przychyliłi.

W skład nowego zarządu Ch. Z. Z. okręgu leszczyńskiego wchodzi: pp.: Maciejewski Stanisław prezes, Lewandowski Ign. I. wiceprezes, Walkowiak St. II. wiceprezes, Józef Rzepka skarbnik, Bartlewicz M. sekretarz, Papier Tomasz ławnik.

Poza powyższem przyzdyum należą jeszcze do zarządu pp.: Nowacki St., Kawocki J., Pohl Franc., Klopsch z Gronowa, Drygas J. z Goronowa, Tomaszewski J. Czacz, Górczak J. z Kłonówca, Gryczka L. z Leszna.

Komisję rewizyjną tworzą pp.: Szymański St., Nowak T. i Kromski St.

Zjazd delegatów wystosował telegram hołdownicy do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i do J. Em. Prymasa Polski ks. kardynała Hłonda.

Sprawę utworzenia wzgl. reorganizacji oddziału żeńskiego przy tut. „Sokole“ zareferowała delegatka okręgowego wydziału sokolic p. Piotrowska z Bydgoszczy. Po dyskusji na ten temat, postanowiono powołać do życia oddział sokolic, który dzieliłby się na dwie grupy, mianowicie pierwszą stanowiłyby starsze panie — jako członkinie wspierające, drugą zaś panienki jako członkinie czynne. Z pośród obecnych zgłosiło się 40 obecnych panien na członkinie czynne. Na przewodniczącą i kierowniczkę wydziału wybrano p. Jerchową (żonę powstaniec lubianego sierżanta p. w.), na sekretarke p. Mikrutównę a na skarbniczkę p. Topolińską Fr. Następnie marszałek zebrania przystąpił do wręczenia nagród, zdobytych na VII. Zlocie Sokolstwa Polskiego w Poznaniu w roku 1929. Pani Jerchowa otrzymała (żeton) III. nagrodę w strzelaniu z broni małokalibrowej zaś p. Mikrut Władysław, znany jako najlepszy sportsmen Koronowa, który w roku ub. pobił rekord Pomorza w rzucie oszczepem, otrzymał w postaci żetonów I. nagrodę w rzucie granatami oburącz, III. nagrodę w rzucie oszczepem i III. nagrodę w skoku o tyczce.

SOLEC KUJAWSKI. W niedzielę, 9 bm. odbędzie się po niesporach zebranie Ligi Katolickiej. O liczny udział wszystkich sfer obywatelstwa prosi zarząd.

MAMLICZ. Walne zebranie Kółka Rolniczego zabrał prezes p. Sosabowski. W skład nowego zarządu weszli pp.: Cz. Klucz prezes, p. L. Głuba zastępca, p. Marciniak ponownie sekretarz, p. P. Brzykry skarbnik, p. Sosabowski bibliotekarz, pp.: St. Kwiatkowski, G. Kałuski i W. Zieliński ławnicy.

ZMARLI.

Ś. p. dr med. Ignacy Stroiński, w Trzemesznie.

MOGILNO. Walne zebranie Stow. Młodych Polek odbędzie się w niedzielę, dn. 9 bm. o godzinie 4 po poł. w salce parafialnej u p. Kasprońskiego. O gremjalne przybycie uprasza ks. patron Sobiech.

Nakło.

Kurs hodowlano-spółdzielczy. We wtorek, dn. 11 bm. o godz. 10 rano, w sali Strzelnicy odbędzie się jednodniowy kurs hodowlano-spółdzielczy. Na kursie tym wykładane będą: hodowla bydła, świń, drobiu, organizacja zbytu produktów hodowlanych itd. Na zakończenie kursu wyświetlane będą odpowiednie pouczające filmy.

Walne zebranie Stow. Chrześc. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powsz. odbędzie się w sobotę, dn. 8 bm. o godz. 3,30, w szkole katol. dla chłopców.

Obchód 11-ej rocznicy oswoobodzenia Paterka, organizuje Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 1918-19 w niedzielę, dn. 9 bm. o godz. 15. Zbiórka na rynku i pochod do Paterka oraz złożenie wieńca na cmentarzu poległych. Po powrocie przemowa przy pomniku i rozwiązanie pochodu.

Ciemności egipskie zapanowały w naszym mieście z powodu braku gazu. Gazu nie było z powodu koniecznego przeprowadzenia napraw w gazowni. Władze miejskie powinny były jednak przedtem zawiadomić o wyłączeniu gazu.

Z balu Hallerczyków. Nagrody za trzy najoryginalniejsze kostiumy otrzymały pp. Bielawska, Konieczkowska i Kosicka. Zabawa udała się doskonale.

Walne zebranie Tow. Przemysłowców odbędzie się w poniedziałek dn. 10 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Dąbrowskiego. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie zarządu z rocznej działalności oraz wręczenie artystycznie wykonanych dyplomów, długoletnim i gorliwym członkom. O liczne przybycie członków i gości prosi zarząd.

Zmian.

Osobiste. W dniu dzisiejszym t. j. dn. 8 bm. obchodzą srebrne gody małżeńskie znani i poważani małżonkowie Jan i Maria z Tomaszewskich Maciejewscy, mistrz piekarski i właściciel realności w Żniniu przy ul. Poznańskiej 9. Pan Maciejewski, rodak z Lopienna, jest czynnym członkiem Bractwa Strzeleckiego, Tow. śpiewu Św. Cecylii, Tow. Przemysłowców, Cechu Piekarskiego, jest również członkiem miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej i innych stowarzyszeń. Żona jego Maria Maciejewska, również oddaje się pracy społecznej i należy do Tow. Pan św. Wincentego à Paulo, Tow. Czytelnia dla Kobiet i in. Z tą uroczystością rodzinną łączy się zarazem jubileusz p. Maciejewskiego 25-lecia samodzielnej pracy zawodowej. Jubilatowi składamy serdeczne życzenia dalszego szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Gniezno.

Nowy zarząd Uczestników Powstania Wielkopolskiego. Na rocznym walnym zebraniu wyżej wymienionego towarzystwa ukonstytuował się nast. zarząd: Miodowski — prezes, Błażejewski — sekretarz, Chudeś — skarbnik, Prus i Biernat — komisja rewizyjna. Przebieg zebrania burzliwy.

5-lecie K. S. „Venus“. Z okazji 5-lecia K. S. „Venus“ odbędzie się w lokalu klubowym uroczyste walne zebranie.

Gniezno się bawi. W sobotę odbędzie się w hotelu Europejskim bal kupiectwa; w hotelu Francuskim zabawa urzędników sądowych, a w niedzielę urządzają wieczorek absolwenci szkół handlowych.

Z życia Tow. Przemysłowców. Plenarne zebranie towarzystwa zabrał prezes p. Przybyszewski. Przewodniczącym wybrano p. Lucjana Piotrowskiego. Po sprawozdaniu prezesa, sekretarza i skarbnika, które zdał p. Jasiołowski, nastąpiły wybory nowego zarządu, który ukonstytuował się w dotychczasowym składzie.

Ujście.

Z Tow. Urzędników. W ub. poniedziałek odbyło się walne zebranie Tow. Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych. Zebranie zabrał prezes p. Lewandowski, marszałkiem zebrania wybrano p. Grussa. Zarząd wybrano przeważnie dotychczasowy, pp.: Lewandowski Zygmunt — prezes, Gruss Leon — zast. prezesa, Czerwiński Franciszek — sekretarz, Łukaszewicz Jan — skarbnik, Maciołek Stanisław — bibliotekarz, Zawacki Andrzej i Kowalski Apolinary — ławnicy. Uchwalono urządzić dn. 19 bm. zabawę.

Walne zebranie Kółka Rolnicz. zabrał prezes p. Kucwicz. Przewodniczącym walnego zebrania wybrano p. Antoniego Polityckiego. Wybór nowego zarządu przeprowadzono tajnie karteczkami. Prezesem wybrano p. Józefa Kucwicza z Mirosławia, zast. prezesa p. Ignacego Mazura, sekretarzem Kazimierza Gęgorza, skarbnikiem Franciszka Sawińskiego, bibliotekarzem A. Kowalskiego, ławnikami: Franc. Tykwinińskiego, Ant. Polityckiego i Fel. Kośmidra.



Przy zaziębieniu reumatyzmie bólach głowy

ASPIRIN

tabletki

Originalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER“ w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

Komuniści śpiewali w sądzie „miedzynarodówkę”

Z Poznania donoszą: W ub. środę miała się odbyć w sądzie okręgowym rozprawa przeciw dwóm żydom - komunistom. Akt oskarżenia zarzucał im napad i pobicie dozorcę więziennego we Wronkach. Ponieważ Wolicki na rozprawę nie przybył, przewodniczący trybunału odroczył rozprawę. W czasie ogłoszenia uchwały sądowej zawezwani na świadków komuniści zaintonowali na sali rozpraw miedzynarodówkę. Manifestantów odprowadzono do cel więziennych.

Pożar „Moulin Rouge” w Poznaniu.

Z Poznania donoszą: W świeżo odnowionym lokalu kabaretu „Moulin Rouge” powstał pożar od rzuconego nieostrożnie niedopałka cygara. Płomień strawił w znacznej części urządzenia kabaretu, powodując straty, wynoszące dziesiątki tysięcy złotych.

Wstrząsający zamach samobójczy.

Życ bez pracy było mu trudno.

Z Poznania donoszą: W domu przy ulicy Wielkiej 6, zajmowała skromne mieszkanie na drugim piętrze rodzina Przybylskich.

23-letni Stanisław Przybylski, inkasent Towarzystwa Czytelní Ludowych, jedyny żywiciel starych rodziców, stracił przed kilkoma dniami posadę, w następstwie czego rodzinie zaczęło zagrażać widmo skrajnej nędzy.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 7 bm. włącznie apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dn. 8 bm. o godz. 20,15 premiera wesołego wodewilu zlokalizowanego, ze śpiewami i tańcami, Konstantego Krumiłowskiego p. t. „Królowa Przedmieścia”. Żywa akcja, barwne melodie i humor niefrasobliwy, zapewniają sztuce długotrwałe powodzenie. Cały szereg aktualnych typów, znalazł pierwszorzędną obsadę. Rola tytułową wykona p. Leokadia Jurdziska.

W niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 16,15 nieodwołalnie poraz ostatni, po cenach najniższych fryskający humorem wodewil klasyczny Jana Nestreya p. t. „Trójka hulajska”.

O godz. 20,15 drugi raz „Królowa Przedmieścia”.

W poniedziałek, dnia 10 bm. teatr nieczynny.

Odnaczony. W dniach ostatnich odznaczony został złotym krzyżem zasługi naczelnik urzędu pocztowego w Toruniu p. Niezietliński Tadeusz.

Zatwierdzenie konfiskaty druków antyreligijnych. Swego czasu urząd celny w Toruniu zatrzymał przesyłkę książek i broszur, których treść wymierzona była przeciwko Kościołowi katolickiemu. Książki te zostały przez prokuratora skonfiskowane. Konfiskatę powyższą zatwierdził wydział karny sądu okręgowego.

Z państwowej szkoły zawodowej żeńskiej. Wpisy na kursy wieczorowe dla dorosłych przyjmuje sekretariat państwowej szkoły zawodowej żeńskiej przy ul. Strumykowej 4, od godziny 11 do 13 i od 18 do 19.

Z Grudziądza. W Dn. 6 bm. odbyło się w sali Strzelnicy zebranie Zw. Podoficerów Rezerwy, któremu przewodniczył prezes p. Jankowski. Na porządku obrad m. inn. omawiano sprawę ufundowania pomnika na grób s. p. plut. Pałajkowskiego oraz sprawę obchodu 10-lecia przyłączenia Pomorza do Polski, nast. wybrano delegatów na zjazd kół okręgu

LUBICZ. Przyłapanie na kradzieży. W nocy z 2 na 3 bm. nieznanymi sprawcy skradli z niezamkniętego chlewa na szkodę Józefa Hagedorna w Lubiczu pow. Toruń 6 kur i indyka i z niezamkniętej stodoły około 150 kg. żyta, ogólnej wartości około 80 zł. W toku dochodzeń przytrzymano jako sprawców Pivczyńskiego Stefana i Józefa Hoskę, zam. w Lubiczu. Sprawcom kradzieży odebrano skradzione żyto i zwrócono poszkodowanemu.

TUCHOLA. Walne zebranie Tow. gimnast. „Sokół” odbędzie się w poniedziałek, dn. 10 bm. o godz. 8 wiecz. w małej salce hotelu „Du Nord”.

ZAJĄCZKOWO. Trzy włamania jednej nocy. W nocy z 2 na 3 bm. nieznanymi sprawcami dopuścili się w Zajączkowie pow. Toruń trzech kradzieży z włamaniem i to: na szkodę rolnika Władysława Mistala, za pomocą wytluczenia szyby w oknie na strychu domu mieszkalnego do którego dostali się za pomocą drabiny i skradli z wędzarni jedną szynkę i jedną pierzynę, ogólnej wartości 200 zł. — Na szkodę rolnika Winnickiego Jana skradziono z wędzarni około 15 kg. słoniny wędzonej. — Na szkodę rolnika Kornasia Michała z wędzarni około 10 kg. słoniny.

Młody, ambitny i pracowity chłopak wziął sobie utratę posady w ten sposób do serca, że, nie chcąc patrzeć na borykających się z nędzą rodziców, postanowił popełnić samobójstwo.

Korzystając onegdaj przed południem z nieobecności rodziców w domu, otworzył okno i stanął na parapecie, aby skoczyć na bruk.

Na rozpaczliwy krzyk ojca, który w tej chwili wszedł do mieszkania, odrzekł: „Nie mogę patrzeć na waszą biedę i żyć bez pracy mi trudno”.

Z temi słowy rzucił się na bruk ulicy. Przywołany lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził złamanie podstawy czaszki i obydwóch nóg. W stanie bardzo ciężkim przewieziono desperata na oddział chirurgiczny szpitala miejskiego.

Rojewo.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W tut. Urzędzie Stanu Cywilnego zanotowano od 1 stycznia do 1 lutego 16 urodzin, 2 śluby i 2 zgony.

Baczność, śpiewacy! Dnia 9 bm. o godz. 3-jej po poł. w lokalu prezesa K. Zielińskiego odbędzie się miesięczne zebranie Tow. śpiewu „Chopin”.

Ochotnicza Straż Pożarna z Płonkówka odegrała w sali p. Zielińskiego sztukę p. tyt. „10.000 marek”. Reżyserował p. Walenty Jankowski. Przedstawienie dzięki dobrej grze amatorów wypadło bez zarzutu. Zespół amatorski tworzyli pp.: naczelnik J. Witczak, Al. Lulek, St. Babrał, A. Babrał, St. Wolski, J. Wolski, S. Borowska, M. Kwarcińska, Br. Witczak, T. Babrałówna. Piękny monolog wygłosił p. Roman Zieliński p. t. „Poświęcenie sikawki”.

pomorskiego Zw. Podof. Rezerwy, który odbędzie się dn. 2 marca w Toruniu. Do zarządu na rok nast. weszli pp.: Jankowski — prezes, Adamski — wiceprezes, Szczepanowski — sekretarz Orłowski — skarbnik, Schneider — komendant. W końcu wysłano telegramy holdownicze do marszałka Piłsudskiego i gen. Hallera.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Sobota, 8 bm. po poł. „Palestrant” dla uczęcej się młodzieży; ceny najniższe. Wieczorem „Car Paweł I.”, ceny popularne od 0,50—2,00 zł.

Niedziela, 9 bm. po poł. „Plasznik z Tyrolu”, ceny najniższe od 0,40—1,50 zł; wieczorem „Palestrant”, ceny popularne od 0,50—2,00 zł.

Kobieta-Polka staje do walki z największym wrogiem ludzkości — alkoholem. Jedną z najważniejszych organizacji kobiecych jest niewątpliwie Kat. Stowarzyszenie Polek dawniej Czytelnia dla Kobiet. Kierownictwo tego stowarzyszenia w Grudziądzu spoczywa w nader doświadczonych rękach działaczki społecznej, radnej p. Heleny Kruszonowej. W ub. poniedziałek w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego zebrano się przeszło 500 kobiet z wszystkich sfer. Rozchodziło się tutaj o propagandę trzeźwości, o walkę, jaką kobieta Polka wypowiedziała największemu wrogowi ludzkości, jakim jest bezsprzecznie alkohol.

Zebranie zainicjowała prezeska, radna p. Helena Kruszonowa słowem wstępnym, wyjaśniając cel zebrania, podnosząc, iż rozpoczyna się tydzień trzeźwości, w którym kobiety Polki czynny udział wziąć powinny. Doświadczenie uczy, ile złego w rodzinie, społeczeństwie i w narodzie całym sprawia alkohol. Piękny i treściwy wykład wygłosił ks. prefekt Kadziela, który w półtoragodzinnym referacie wskazał, jakie stanowisko zająć powinna kobieta wobec tego największego wroga ludzkości. Piękny ten referat nagrodziły zebrane oklaskami.

W drugiej części zebrania odbyła się część koncertowa, mian. wystąpił chór młodzieży z kilku utworami, a dwie miłe i sympatyczne dziewczęcyki pięknie deklamowały. W końcu prezeska p. Kruszonowa omówiła palącą sprawę bezrobocia. Szan. referentka wykazała w jak wielkiej mierze miasto przychodzi tym nieszczęśliwym z pomocą i zachęca gorąco, aby kto może chętniełożył grosz wdowi na ten cel. W wolnych głosach uchwalono utworzyć kasę pogrzebową przy Kat. Stow. Polek.

Wyjaśnienie. Podawaliśmy wiadomość o usiłowaniu samobójstwie starszki p. Nowalińskiej. Obecnie dowiadujemy się, iż był to tylko nieszczęśliwy wypadek. Przez nieuwagę nie zakręcono gazu i omal że nie stało się nieszczęście.

Jubileusz dyr. Czarneckiego. Dyrektor Teatru Miejskiego p. Henryk Czarnecki obchodzi w bież. roku 35-lecie pracy zawodowej na scenie. We wtorek, dnia 4 bm. odbyło się w Teatrze Miejskim zebranie obywatelskie; wybrano komitet, na którego czele stanął radca p. Witkowski oraz naczelnik skarbowy p. Koppel. Jubileusz ten obchodzić będzie p. Czarnecki w miesiącu marcu.

Chelmno.

Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej. W związku z przełożeniem na dz. 16 bm. obchodu 10-lecia oswobodzenia Pomorza, Rada Miejska w dn. 15 bm. odbędzie swe uroczyste posiedzenie. W programie przewidziane jest: przemówienie przewodniczącego, burmistrza itd. oraz śpiew chóru „Harmonja”.

Z bału fryzjerów. Urządzony przez fryzjerów w „Dworze Chelmińskim” bal, odbył się przy licznych udziałem gości. Bal przeciągnął się do rana.

Z bału podoficerów. Przy dźwiękach orkiestry bawiono się świetnie w Strzelnicy do rana. Oficerski bal maskowy pozostawił niezatar-te wspomnienia. Maseczki flirtowały na zabój a niejeden z synów Marsa spędzony ma sen z oczów, amor bowiem doskonale strzelał.

Komitet Obchodu 10-lecia Pomorza prosi o wczesne zaopatrzenie się w nalepki „Pomorze Ojczyźnie”, celem udekorowania okien w dniu uroczystości oswobodzenia Pomorza i przyłączenia go do Ojczyzny, ustalonym na dz. 16 bm. Uzyskane pieniądze przeznacza się na cele Floty Narodowej. Nalepki w cenie 10 groszy nabyte można w księgarniach pp.: Koberzyńskiego, Lengnera, w składach papieru pp. Malinowskiego, Olszewskiej, Jarosa, Grzankowskiego.

Kradzież. Narzędzia stolarskie, wartości ok. 200 zł skradziono p. Józefowi Bielickiemu z ul. Rólnej.

Oszczędność. Oszczędzaj, jest hasłem obecnych czasów. Oszczędzać jednak kosztem cudzych zębów i zdrowia — nie wolno. Oszczędność taką przeprowadza Magistrat na gazie. Na bocznych ulicach bowiem gasi się światło gązowe, pomimo, że są na nich różnego rodzaju pułapki w postaci schodków itd. Warto, aby p. Szupryński się przeszedł i zobaczył, co nie wątpimy, że uczyni i zło usunie.

Świecie.

KONCERT MANDOLINISTÓW. Koło mandolinistów przy zarządzie okręgu Pomorskiego K. P. W. urządza w niedzielę, dnia 9. bm. o godz. 17,30 w sali p. Chelstowskiego w Świecie koncert z rozmaitym programem, przy udziale znanego monolodysty - humorysty p. Pokory. Szczegóły w programach.



dowicz i sekretarz p. Dominicki. Prasę reprezentowali pp.: Rakowski i Kunz. Zebranie zainicjował prezes p. Antoni Cholewki. Przewodniczącym walnych obrad wybrano jednogłośnie p. Jańczaka, sekretarzem p. Zawackiego, a jako ławników pp. prof. Dawidowicza i senjora dziennikarza red. Rakowskiego. Protokół z zeszłorocznego waln. zebrania odczytała p. Wiczorkówna, który przyjęto z aplauzem do wiadomości. Sprawozdanie zarządu zdali pp. sekretarka Wiczorkówna, skarbnik Brandt, gospodarz Górski, dyrygent Osiański, prezes Cholewki, L. wiceprezes Stankowski, w im. kom. j. rewizyjnej p. Szwebs. Z tych pięknych sprawozdań widać, iż praca w towarzystwie była wyjątkowo bardzo. Stan kasy jest nast.: dochód ogółem był zł 6.674,33, rozchód ogółem zł 6.619,74, pozostaje w kasie zł 54,59. Biblioteka towarzystwa jest dość bogata w partytury, nuty, śpiewniki i inne utwory muzyczne. W dyskusji zabierali głos pp.: prof. Dawidowicz, Górski, Zawacki, Waliszewski, dyrygent Osiański i przewodniczący p. Jańczak. Wybrano nast. zarząd: prezesem ogólnie szanowanego i popularnego p. Antoniego Cholewskiego, L. wiceprezesem p. Brandta Jana, sekretarzem p. Zawackiego Zygmunta, zast. sekr. Zakrzewską Jadwigę, skarbnikiem p. Mostowskiego Benona. Bibliotekarzem p. Małkowskiego Aleksęgo, zast. biblij. p. Jonównę Klarę. Ławnikami pp.: Mędrzyckiego Maksyma (który jest zarazem gospodarzem), Szczurowskiego Jana i Mellerę Jana. Do komisji rewizyjnej pp. Piątkowskiego Wł., Stankowskiego Marjana i Kosnowskiego Bernarda, sztandarowym Czerniaką Bol., a do asysty panie Wolską Martę i Jastrzębską Felicję.

Kino „Apollo” wyświetla doskonały film dźwiękowy p. t. „Śpiewający błazen”.

Kino „Gryf” wyświetla niebawem emocjonującą dramata p. t. „Przekleństwo krwi”. Poza tem nadprogram.

Kino „Nowości” wyświetla dawno oczekiwany film polskiej produkcji p. t. „Bartek zwycięzca”. Bogaty nadprogram.

Kino „Orzeł” wyświetla fascynującą przygodę miłosną dzielnego wilka morskiego p. t. „Kapitan Lash”.

Gniew.

Do obywateli miasta. Tow. Powst. i Woj. wydało nast. odezwę:

Za kilka dni będziemy uroczystie obchodzić 10-lecie przyłączenia Pomorza do Polski. Cafe społeczeństwo pomorskie przygotowuje się do jak najuroczystsze go obchodu.

Przejęci wielką ideą, w imię której przed 10-ciu laty składaliśmy na ołtarzu Ojczyzny nasze życie, krew i mienie, zwracamy się do Was, byście dla nieśmiertelnej chwały oręża polskiego na dzień rocznicy odsunęli od siebie wszystkie rozterki partyjne i w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 16-jej przybyli do hotelu „Polonia” na zebranie reorganizacyjne tut. placówki i licznie zapisali się na członków naszej organizacji. Nikomu z Was nie wolno stać na uboczu.

W dzień uroczystości 10-lecia winniśmy wszyscy bez względu na stan, znaleźć się w szeregach organizacji Tow. Powstańców i Wojaków i wziąć gremjalny udział w uroczystym obchodzie.

ZMARLI:

S. p. ks. Jan Raaba, proboszcz w Targowejgórze, asesor I i senator dekanatu okręgowego przybyli: dyrygent okr. p. prof. Dawi-

Jeśli chcesz wygrać premię w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu pospiesz się z wpłatą wkładu.

Losowanie pramji z okazji przekroczenia 1.700.000 zł odbędzie się dnia 6-go lutego 1930 roku.

Rozlosowanych zostanie 10 premji po 50 zł, a mianowicie 5 premji wśród wkładców starych i 5 premji wśród tych, którzy zaczęli oszczędzać od 1-go stycznia 1930 r.

Oprocentowanie wkładów — 10% w stosunku rocznym bez potrącenia podatku skarbowego. — Wypowiedzenie według umowy.

Oszczędzaj zatem

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno Osadniczej w Grudziądzu

Plac 23 Stycznia nr. 21

Konto P. K. O. Warszawa nr. 170.215.

Konto P. K. O. Poznań nr. 206.780

DZIS PRZEMJERA!
CARLO ALDINI
W SENSACYJNYM FILMIE P. T.
„**AUTO PANCERNE**”

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 8 lutego 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Jana z Malty w., Honorata b. w.
Jutro: Apolonji p. m.
Wschód słońca: godz. 7,33.
Zachód słońca: godz. 16,56.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 3 lutego do poniedziałku 10 lutego dyżurują:

- 1) Apteka Pod Łabędziem, ul. Gdańska 5.
- 2) Apteka W. Kuźaja, ul. Długa 57.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum „I. wystawa artystek polskich”.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, w wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w sobotę wieczorem o godz. 8-jej piękne widowisko J. Kamińskiego p. t. „**Krakowiacy i Górale**”. Sztuka przeplatana śpiewkami i efektownymi tańcami układu prof. Morawskiego wywołuje miłe i niezapomniane wrażenie.

Jutro, w niedzielę po południu o godz. 4-jej ciesząca się dotąd wielkim powodzeniem arcyzabawna i melodyjna operetka Falla p. t. „**Królowa miliardów**”. Wieczorem ostatnie przedstawienie „**Wielkiego Fryderyka**” z gościnnym występem dyr. Solskiego. Premjera komedji Szekspira p. t. „**Wieża 3 Króli**” we wtorek, dnia 11 bm.

I.

Jeden fragment rozmowy:

- Józef jest nietowarzyski i gburowaty...
- Ale jest szlachetny i uczciwy.
- Klania się w arogancki sposób...
- Umie zato być prawdziwym przyjacielem.

- Cóż ty go tak bierzesz w obronę?
- Bo uważam, że ocenę człowieka od jego dobrych stron zacząć należy.

II.

Drugi fragment rozmowy:

- Stefka ma zadarty nos.
- Ale prześliczne usta.
- Piegowata twarz.
- Zato cudowne oczy.
- Niekształtną figurę.
- Ale ileż kobiecości ma w sobie...
- Co ty się nią tak zachwywasz?
- Dziwi cię to? Najpierw plusy a potem dopiero minusy!

III.

Jakże jest mało ludzi, którzyby trzymali się tej zasady. A przecież świadczy ona doskonale o zasadniczym nastawieniu człowieka wobec bliźnich. Człowiek sprawiedliwy i pozytywnie do życia ustosunkowany, człowiek mający w swem sercu złote słońce prawdziwej a tak rzadkiej dzisiaj dobroci, zaczyna zawsze od plusów a kończy na minusach. Zato zgrzyliwy, jadowity podjadek, nienawidzący świata i ludzi, z rozkoszą wskazuje plamy i chętnie na nich tylko poprzestaje.

IV.

Sledźcie waszych bliźnich... Obserwujcie ich, jak używają tego plus i minus. Doskonale to sposób na odkrywanie podłości ludzkiej — na zajrzenie pod maskę konwencjonalnej obłudzie...
Ariel.

— Dyżuruje w niedzielę 9. bm. dr. M. Miedziszewski, lekarz kolejowy, przy ul. Śniadeckich 52, tel. 654.

— **Zjazd delegatów młodzieży.** Wieczornica karnawałowa „Naprzodu”. Za dwa tygodnie 23 lutego zjadą się do Bydgoszczy delegaci wszystkich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej z prowincji i miasta na t. zw. Radę okręgową. Program zjazdu wypełni całą niedzielę. Rano nabożeństwo, potem obrady. Wieczorem delegaci wezmą udział w wzorowej wieczornicy S. M. P. „Naprzód” w sali Resursy Kupieckiej. Zarządy wszystkich Stow. winne już zawnoszą przygotować jak najliczniejsze delegacje na ten zjazd.

— **„Orędownik powiatu bydgoskiego” nr. 7** zawiera: 1) zatwierdzenie wyborów gminy Zawady; 2) obwieszczenie o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne; 3) pamiętajmy o ptakach; 4) ogłoszenie o wyłożeniu trucizny w celu tępienia drapieżników; 5) wolne miejsca w P. U. P. P.; 6) udział gmin w dochodach z dodatku do państwowego podatku od handlu i przemysłu za mies. grudeń 1929 r. i inne.

— **Ostre strzelanie bojowe.** Dnia 10. bm. przeprowadza 61 p. p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Stow. „Dzieci Marji” przy kościele św. Wincentego a Paulo** urządzi w niedzielę, 9. bm. w sali rzeźni miejskiej przedstawienie amatorskie w 4 aktach p. t. „Dwie matki”. Początek o godz. 7 wieczorem.

Trochę prawdy.

Jesteśmy wszyscy szczerzy demokraci,
Bo tak współczesne nakazuje życie,
Ale dlaczego ten, kto jest na szczycie
Swym braciom z dolin życia nie bogaci?

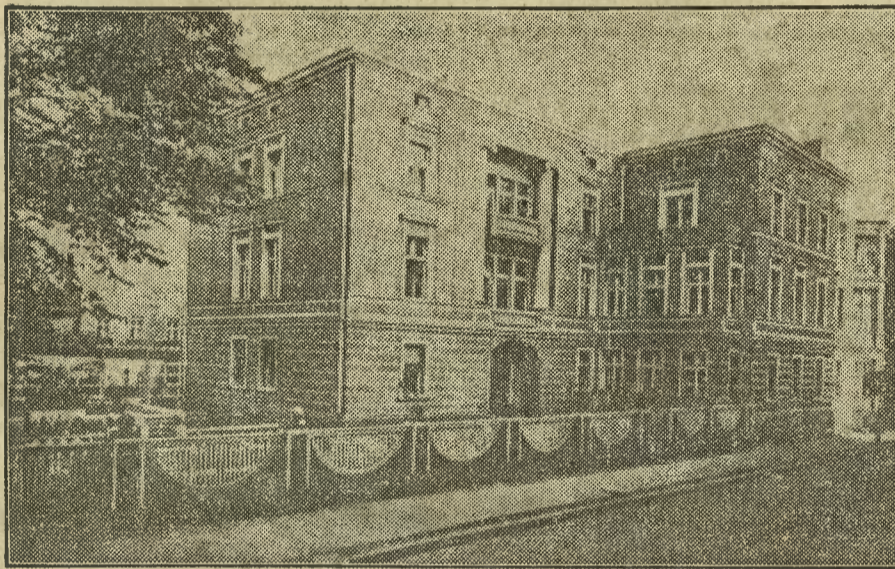
Jesteśmy wszyscy szczerzy demokraci,
Chociaż herbami chelpimy się skrycie,
Lecz nie obrusza nas psów głodnych wycie,
Bo kto lituje się, ten siłę traci.

Jesteśmy wszyscy szczerzy demokraci,
Lecz sami chcemy żerować w korycie,
Bo nas współczesne nauczyło życie,
Ze wśród ubogich muszą być bogaci.

Henryk ZBIERZCHOWSKI.

— **Do wiadomości pracowników kolejowych w Bydgoszczy i ich rodzin.** Od dnia 9-go lutego będziemy w kronice przy dyżurach aptek, umieszczać również nazwisko i adres dyżurnego lekarza kolejowego. Dyżury będą się odbywać od 12 w nocy w wigilję świąt do 12 w nocy dnia następnego. Dyżury mają na celu udzielanie pomocy lekarskiej w wypadkach potrzebujących bezwzględnej pomocy. Lekarz dyżurny w tym dniu obsługuje wszystkie rejonny. Lekarze kolejowi proszą pracowników koryzstać z pomocy lekarza dyżurnego w wypadkach tylko rzeczywistej potrzeby.

Poświęcenie kliniki d-ra Króla w Bydgoszczy.



Nowo wybudowany gmach leczniczy.

Sławny już dzisiaj lekarz, dawniejszy ordynator kliniki uniwersyteckiej w Strassburgu, specjalista od chorób wewnętrznych i nerwowych, jeden z najwybitniejszych rentgenologów w Polsce (praktyka 17-letnia w tej dziedzinie) **dr. J. Król** powiększył swoją lecznicę istniejącą w Bydgoszczy blisko dziesięć lat, dobudowując nowe skrzydło do wspaniałego gmachu przy Placu Wolności i urządzając w niem nowy oddział **chirurgiczno-ginekologiczny**.

Nowy oddział, przy którym ordynuje znakomity lekarz-chirurg i ginekolog **dr. Michałek**, jest wyposażony w najnowsze zdobycze techniki i nauki, jakie chyba tylko w klinice Jurasza w Poznaniu drugie znajdziemy. Do krajania ciała i trepanacji czaszki służy przyrząd elektryczny, który w 3 minutach wydobędzie z łatwością kawałek kostnej pokrywy czaszkowej, kiedy dotychczas chirurg dłutkiem i młotkiem „pracować” musiał nieraz dwie godziny... Posadzka w salach operacyjnych jest niebieska. Oko na niej mile spoczywa. Ściany w salach operacyjnych i w schludnych pokojkach położnic pokryte są farbą, która wchłania wszelkie zarazki. W głównej sali operacyjnej ściany połakierowano jakimś rozczynem żółtawym, dającym ścianom wytrzymałość żelaza. „Tajemnicze” farby dobierał mistrz Kaźmierczyk z miejscowego cechu malarzy. Wszędzie do sal docierają strumienie światła. Przypominają się mimowoli „szklane domki” Żeromskiego.

Klinika chirurgiczno-polożnicza urządzona jest na 30 łóżek i podzielona na dwie klasy, dla zamożnych i średnio zamożnych. Pacjenci mają zapewnioną opiekę najtroskliwszą.

O gabinetach prześwietlania zapomocą aparatu Roentgena dla celów rozpoznawczo-leczniczych, dalej o gabinecie elektrofizykalnym (niejedna rozrzućna Kasa Chorych takiego nie posiada), kąpielach leczniczych i laboratorium chemiczno-mikroskopijnym rozwodzić się nie potrzebujemy, ponieważ działy te w lecznicy dra Króla ogólnie są znane.

Nowe urządzenia, o których wspomi-

namy w niniejszym artykule nie mającym tendencji reklamowej, bo ta nie licuje z godnością lekarską, zostały uroczyście poświęcone — w tym tygodniu. Poświęcenia dokonał ks. prałat Czaplewski z Byszewa w asystencji kilku tutejszych duchownych. Otwarcie oddziału chirurgiczno-ginekologicznego poprzedziło stosowne przemówienie prezydenta miasta Bydgoszczy d-ra Śliwińskiego. Rozszerzoną klinikę zwiedzili w dniu otwarcia i dzień później liczni lekarze, aptekarze, różni uczeni, przedstawiciele władz i prasy, nie szczędząc d-rowsi Królowi pochwał — za jego wielkie dzieło.

W tramwaju.

— Ludzie kochane, co to bydzie dali? Piniędzy brak, bida coraz większa, handlu żadnego nima, najspokojniejszy człowiek zaczyna być bolszewikiem. Doczekaliśmy się, doczekaliśmy! Na dobiek gazety bałamuca opinie, jak z tą miss Polonją. Tegu bym chciała dostać w moje ręce, który pisał w Dzienniku, że te konkursy piękności są do niczego, że to ino demoralizacja z nich idzie. Moi drodzy, przecie konie nasze posyłamy aż do Ameryki na wyścigi, nagrody za nie bieremy, wysuwamy się przez te konie na czoło państw kulturalnych, jak pisał Sport w Dzienniku, a tylko gdy nam się dziewczucha uda, która przecie trudniejszą jest od konia, to nie? To niewolno z ni robić pokaz dla świata? To wtedy nazywa się handlerzowanie kobietami? Tak ci ten Judasz w Dzienniku pisał i naród bałamucał! Bodaj mu gułę na samym nosie wysadziło... Słyszał to kto, aby końskie nogi więcej warte były od nóg takiej miss Polonji albo miss Danzig? Wandrują nasze konie aż za morze, to i naszym dziewczuchom należy się bodaj do Paryża pojechać i tam pokazać co mają. Jabym sama moją Ceśkę za granicą sprezentowała, gdyby od tamty zimy jeszcze nimiała odmrożonego nosa i przetańcowany nogi z dancingu na służach. Na lada wystawie jajczarską albo kurów i królików rząd



Z życia Sokoła Żeńskiego.

Zebrań plenarne Żeńskiego „Sokoła” odbyło się w środę, 5. bm. w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

W obecności licznie zebranej drużyny zagaiła zebranie o godz. 8-jej p. prof. Albrychtowa, uniewinniwszy nieobecność prezesa p. red. Teskowej.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania p. prof. Mokrzycki w drugim referacie swego cyklu wskazał na znaczenie konstytucji, która stała się dla narodu ostoją naszej przyszłości. Szan. referent poruszył historyczne powstania, jak: kościuszkowskie, listopadowe i styczniowe, zaznaczając, jakie powstania przyniosły narodowi polskiemu klęski, i czem powodowały dążenia narodu do niepodległości. Początek istnienia sokolstwa będzie tematem przyszłego referatu.

Z kolei przystąpiono do przyjęcia członków. — Szan. przewodnicząca w komunikatach przedstawiła okólnik Komitetu Floty Narodowej i w myśl tegoż zebrano dość znaczną sumkę na budowę polskiej Floty Narodowej Morskiej.

W sprawach bieżących zakomunikowała sekretarka, że lekcje śpiewu rozpoczną się w przyszły czwartek o g. 7-jej w sekretarjacie, data kursu robótek ogłoszona będzie w „Dzienniku Bydgoskim”. Bal maskowy odbędzie się 16 bm. w „Resursie Kupieckiej”. Przewodnicząca apeluje, by drużyna wzięła w nim jaknajliczniejszy udział.

Następnie wygłosiły deklamacje pp. Kotecka i Frelichowska, a wiceprezesa zaapelowała do zebranych, by na przyszłe zebranie przygotowały się z deklamacjami i jaknajliczniej na zebrania przybyły.

Na tem porządek obrad się wyczerpał. Po zapłaceniu składek i odśpiewaniu „Ospaly i gnuśny” solwowała przewodnicząca p. Albrychtowa zebranie hasłem „Czołem!”

— **Do wszystkich grup okręgu pomorskiego i pow. nadnoteckich Zw. b. Uczestników.** Powst. Nar. R. P. Zawiadamia się niniejszem wszystkie zorganizowane w powyższym związku grupy, że sekretarjat okręgowy znajduje się obecnie w Bydgoszczy, ul. Promienista 25. Wszelkie korespondencje i nowe zgłoszenia należy kierować pod powyższym adresem.

— **Jarmark na konie i rogaciznę** odbędzie się we wtorek, dnia 11. bm. o godz. 8 począwszy na targowisku przy rzeźni miejskiej w Bydgoszczy.

subwencje daje, to tem bardzi dać powinien, gdy chodzi o pokaz naszy polski rasy. A taki hochsztapler pisze w Dzienniku, że to ino wstyd i obraza boska. Tak zawsze wierzyłam w drukowane, ale od dziś już mnie pan Teska więcej cyganić nie bydzie. Cicho pan bądź, panie Antkowiaku!.. Sprawiedliwie czuje i mówie. Musze się ująć za naszą krzywdę, za naszym upośledzeniem. Gdyby nie ten tam jakiś pataluch z Dziennika, to może akurat nasza miss Polonja zostałaby wybraną na miss Europe, a nie ta druga, její konkorentka. Sam Dziennik niedawno jeszcze pisał, że miss Polonja dlatego została miss Polonją, bo zadzira po królewsku głowe do góry i ma mokre usta. Dycht jak i moja Ceśka. Ta tyż ieb zawsze zadzira, a jak śpi, to ji tak ślina z gęby leci...

— Rynek pana marszałka Piłsudskiego!

Dokąd pójdziemy w niedzielę w południe?

Na pochód i na **Wiec Przeciwaalkoholowy** w Domu Katolickim przy Farze ul. Grodzka 20.

W sprawie starostów grodzkich.

Rada Miejska bydgoska słusznie założyła protest przeciw ustanowieniu starosty grodzkiego w Bydgoszczy. Jestto urząd zupełnie zbyteczny a kosztowny. Podobne urzędy ustanowione zostały ponadto w Gnieźnie, Grudziądzu, Inowrocławiu i Toruniu.

W tej sprawie poseł Czyszewski z klubu Ch. D. złożył w Sejmie wniosek o zniesienie starostw grodzkich jako „nowych zupełnie niepotrzebnych urzędów”.

Nie ulega wątpliwości, że wniosek ten będzie w Sejmie uchwalony.

— **Stowarzyszenie Młod. Polskiej** przypomina się, iż w sobotę, 8. bm. o godz. 5 po poł. jest zakończenie okręgowych mistrzostw ping-pongu dla poszczególnych drużyn. Także w sobotę jest o godz. 19 zbiórka wszystkich biorących udział w niedzielnej wycieczce saneczkowej (w razie śniegu) w salce św. Trójcy. — Stow. winny jak najprędzej uiszczyć składkę okręgową. Najpóźniej przed zjazdem delegatów (niedziela 23 lutego) muszą być wszelkie załatwienia uregulowane u skarbnika.

— **Podziękowanie.** Zrzeszenie Młodych Miłośników Prasy i Literatury, Centrala w Poznaniu, składa wszystkim wydawcom między innymi Wydawnictwu „Dziennik Bydgoski” swe szczere i serdeczne podziękowanie za łaskawe zrozumienie idei naszej organizacji i przesyłanie nam po 1 egz. wydawnictwa dla naszych celów gratis. „Jednością silni!”

(—) Tad. Kaczmarek, prefekt. (—) W. J. Ciesielski, sek. gen.

— **Czyje rzeczy?** W wydziale śledczym P. P. pokój 35a znajduje się kilka par skórkowych rękawiczek oraz skarpet, odebranych złodziejom sklepowym. Poszkodowany może się zgłosić celem odebrania swej własności w godzinach urzędowych.

— **Kto go zna?** Policja ujęła jakiegoś osobnika, który podaje się za 28-letniego Kurta Gleichnera, rzekomo z Bydgoszczy, którego tożsamość, z powodu braku jakichkolwiek dowodów, nie stwierdzono. Ktoby go mógł rozpoznać z fotografii, zechce się zgłosić w wydziale śledczym P. P. przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 72.

Po pijanemu narobił wielkiego galimatjasu.

W nocy z 4 na 5 bm., przybył do hotelu Warszawskiego przy ul. Warszawskiej jakiś podchmielony jegomość, żądając pokoju w hotelu. Ponieważ gospodarz widział przed sobą pijanego, przeto odmówił mu pokoju. Osobnik pozostawszy w restauracji, począł zaczepiać znajdujących się tam dwóch jakichś obywateli, którzy jednak widząc pijanego nie reagowali początkowo na jego zaczepki, ale gdy osobnik stawał się coraz ordynarniejszy, gospodarz przy pomocy zaczepionych usunął pijanego z restauracji. Ten wykrzykując, że wszystkich nauczy rozumu, bo jest redaktorem pisma, udał się następnie do komendy wojskowej miasta, gdzie przedstawivszy się oficerowi, jako kapitan rezerwy W. P. niejaki N. począł mu opowiadać, iż w restauracji hotelu warszawskiego jacyś komuniści robili mu propozycję przystąpienia do nich, namawiając go przytem do czynów wyrotowych przeciw państwu polskiemu. Na skutek tego opowiadania oficer udał się w towarzystwie rzekomego kapitana do restauracji, celem zbadania sprawy, a widząc, że są to jakieś porachunki osobiste, zawiadomił policję, która spisała z zajęcia protokół. Przesłuchiwany w policji następnego dnia N., tłumaczył się, że nic nie pamięta, co się działo, bo był pijany. Sprawę skierowano na drogę sądową.

Nie pierwszy raz się to zdarza, że jacyś nieznanzi osobnicy, przedstawiając się za redaktorów pism, chociaż tyle mają wspólnego z redakcjami, że te zmuszone są niejednokrotnie, z obowiązku dziennikarskiego, notować ich sprawki. Przestrzegamy przeto przed tymi redaktorami.



Bukieci piękności, które stanęły do paryskiego konkursu.

Rząd pierwszy od lewej strony ku prawej: 1) Miss Rosja, 2) Miss Francja, 3) Miss Italia, 4) Miss Grecja, wybrana „Miss Europa”. W drugim rzędzie: 1) miss Danja, 2) miss Hiszpanja, 3) miss Turcja, 4) miss Hungaria (Węgry). Trzeci rząd: 1) miss Holandia, 2) miss Rumunia, 3) miss Jugoslawja, 4) miss Germanja. Czwarty rząd: 1) miss Austria, 2) miss Bułgaria, 3) miss Irlandja, 4) miss Belgja. W ostatnim: 1) miss Anglja, 2) miss Czechosłowacja i 3) miss Polonja.



Miss Europa.

Podczas wyborów na europejską „królową” piękności w Paryżu wybrano 10 głosami na 19 Greczynkę Alicję Diplorakos.

Zamach samobójczy w restauracji.

Dnia wczorajszego, krótko po godzinie 12 w południe, przybył do restauracji p. Majerowicza przy ul. Artura Grottgera, jakiś młody człowiek, a zajmawszy miejsce przy stole, kazał sobie podać obiad i czarną kawę. Po spożyciu obiadu przez dłuższą chwilę siedział pogrążony w głębokiej zadumie, wreszcie, zachnawszy się, jakby zdecydowany na coś, dobył szybko z kieszeni ołówek i papier, na którym nakreślił kilka słów, chowając go następnie do kieszeni, poczem znów zapadł w zadumę. Po chwili rozmyślań, zdecydowanym ruchem dobył z kieszeni browning, którego lufę przyłożył do lewego boku, dając do siebie strzał. Obecni w sali goście na ten widok poczęli uciekać, samobójca zaś pochylił się ku ziemi podnosząc browning, który po strzale wypadł mu z ręki i próbował oddać z niego drugi strzał do siebie. Ale czy to skutkiem tego, że browning się zaciął, czy też z innego powodu, drugi strzał nie padł, a w tym momencie podbiegł wchodzący akurat do restauracji na obiad posterunkowy policji i wyrwał samobójcy broń z ręki. Do staniającego się i krwawiącego zawiadano natychmiast pogotowie ratunkowe, które odwiozło ranne go do szpitala Djakonisek. Stan jego, jak lekarze

stwierdzili, nie zagraża życiu. Za trzy dni zostanie on poddany operacji.

Jak dochodzenia wykazały, niedoszłym samobójcą jest 25-letni elektromonter Stanisław Piątkowski ze Śmiłowa, powiatu włocławskiego, zamieszkały w Toruniu. Znalezione przy nim kartkę, którą pisał w restauracji, zawierając następujące słowa: „Droga moja Elza będzie mi cię żal. Piątkowski”.

**H. MAKOWSKI
WINO-MIÓD
KRUSZWICA**

— **Stroiciela fortepianów i pianin** poleca Zakład Ociemniałych, ul. Krasińskiego 2, tel. 13-31. (1452)

Karygodna lekkomyślność.

Zima tegoroczna, nie darząca nas do tej pory nadmiarem śniegu, ukazała się wreszcie w białej szacie i zaraz mniej ruchliwe ulice zaroily się od saneczkującej dziatwy.

Jest to sport miły i zdrowy, a dotychczas prawie niedostępny, nie więc dziwnego, że najmłodsi obywatele naszego miasta korzystają skwapliwie z każdej wolnej chwili, by wyjść z saneczkami na ulicę.

Ponieważ nie mamy w samej Bydgoszczy żadnego toru saneczkowego, całe gromady dzieci i młodzieży obrały sobie na ten cel narożnik przy zbiegu ulic ks. Markwarta, Staszica i 3-go Maja i zjeżdżają na środek jezdni.

Jest to karygodna lekkomyślność, która łatwo zakończyć się może katastrofą, gdyż ulica ta jest dość często uczęszczana przez automobile i ruch kołowy nie jest na niej zamknięty.

Młodość bywa lekkomyślną, dziwnem jest jednak, że rodzice i opiekunowie nie zastanawiają się nad niebezpieczeństwem takiego sportu.

Apelujemy więc do władz miejskich o zakazanie saneczkowania w nieodpowiednich miejscach i ukrócenie tej swawoli przez wysypanie toru piaskiem, czy miałem węglowym.

Analfabeta Lajzorek „wykiwał” firmy i zbiegł.

Przed rokiem przybył do Bydgoszczy analfabeta Lajzor Jakubczak z Włocławka, który zamieszkał przy ulicy Toruńskiej 15. Przedstawiając się za poważnego kupca, sprytem zdołał wzbudzić do siebie zaufanie hurtowni i poszczególnych firm, które mu udzielały poważnych kredytów. Nabrawszy firmy na kilkadziesiąt tysięcy złotych, wyrobił sobie paszport zagranicę, zamierzając wyjechać cichaczem do Brazylii. Policja jednak, która już coś niecoś słyszała o sprawkach Lajzorka, wstrzymała mu paszport i wszelkie inne dokumenty, celem przeszkodzenia ucieczce. Lajzorek atoli, przeczuwał już pismo nosem i zrezygnowawszy z znajdujących się w rękach policji dokumentów, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Policja, czyniąc energiczne poszukiwania za zbiegiem, uprasza każdego, ktoby go napotkał, aby zechciał niezwłocznie donieść o tem władzom policyjnym.

Liczy on lat 28, jest wzrostu średniego, tęgiej tuszy, twarzy okrągłej, golonej, łysy.

Fałszywy przedstawiciel szkół Bertlitz w Paryżu.

Policja śledcza w Bydgoszczy, jak również i w innych miastach, otrzymała od sekretarjatu szkół Bertlitz w Paryżu zawiadomienie, że jakiś osobnik, rzekomo nazwiskiem Duffort, podający się za doktora filozofji, objeżdża różne miejscowości Polski ogłaszając się, że jako przedstawiciel szkół Bertlitz w Paryżu, otwiera kursy nauki języków. Osobnik ten, jak donosi sekretarjat, pobiera zgóry pieniądze za naukę, a następnie ulatnia się. Wielu poszkodowanych w ten sposób przez Dufforta, odniosło się zapytaniem do sekretarjatu szkół Bertlitz, który wobec tego wyjaśnia, że nie dawał żadnych upoważnień Duffortowi i nie ma z nim nic wspólnego.

Policja podając powyższe do wiadomości, uprasza wszystkich poszkodowanych przez Dufforta o zgłaszanie swych pretensyj u władz śledczych P. P.

Kilka kropeł
MAGGIego
przyprawy



nadaje potrawom mięsnym i rybny, zupom, sosom, sałatom, t.p. nadzwyczaj przyjemny smak



Bal Wioślarek

o sobotę, dnia 8-go lutego

o salach Strzelnicy

Z rocznych zebrań towarzystw bydgoskich.

Towarzystwo Zegarmistrzów i Złotników.

Przy licznych udziałach członków odbyło się w ubiegły wtorek roczne walne zebranie Tow. Zegarmistrzów i Złotników. Prezes p. Kozłowski zagał posiedzenie, poczem po załatwieniu różnych spraw formalnych wybrano na przewodniczącego zebrania p. radcę Kaszubowskiego.

Następnie przystąpiono do składania sprawozdań z całorocznej działalności. Zarząd pracował intensywnie. Między innymi założono bibliotekę fachową, nad której powiększeniem stale się pracuje. Szafę do książek ofiarował p. Skoraczewski. Towarzystwo brało udział w wystawie zegarmistrzowsko-jubilerskiej (w ramach PWK) i urządziło inne imprezy towarzyskie. Zebrania ogólnych odbyło się 9, zarządowych 10. Ogólna liczba członków wynosi około 40. Saldo kasowe 242 zł. Zarządowi na wniosek członka komisji rewizyjnej p. Żaka udzielono pokwitowania i podziękowania za trudną i mozolną pracę wokół rozwoju organizacji.

Nowy zarząd ma skład następujący: Edward Kozłowski — prezes, Antoni Zak — wiceprezes, Witold Skoraczewski — sekretarz, Marcin Szubert — skarbnik, Marja Garczyńska, Kazimierz Dąbrowski i Paweł Kinder — ławnicy.

W dyskusji nad sprawami organizacyjnymi poruszono nieuczciwą konkurencję, uprawianą przez różne firmy żydowskie, które towarzystwo zamierza ścigać sądownie. Firmy te polecają w krzykliwych ogłoszeniach zegarki srebrne i złote po niesłychanie niskich cenach, co później okazuje się pospolitem oszustwem. Również postanowiono nie przyjmować przedmiotów złotych i srebrnych do otaksowania. Pozatem omawiano jeszcze cały szereg spraw drobniejszych.

Tow. śpiewu „Halka“.

Chór męski „Halka“ obchodził w bieżącym roku 47 rocznicę swojego założenia. Mimo szczupłej ilości członków czynnych (32 na ogólną liczbę 69) rozwija się praca normalnie i towarzystwo ma do zanotowania w r. 1929 kilka udanych występów, jak np. koncert w Kasynie Cywilnym, śpiew podczas pobytu w Bydgoszczy ks. biskupa Bandurskiego i konkurs kwartetów. Wiele zasług położył na tem polu młody, ale zdolny dyrygent Alfons Lampkowski.

Wiernym obrazem pracy całorocznej „Halki“ było szwartkowe walne zebranie w lokalu p. Blocha, gdyż rzeczowością swoją posiedzenie to mogło służyć poprostu jako wzór dla prowadzenia obrad. Zarząd miał wszystko dobrze przygotowane, tak, że walne zgromadzenie odbyło się w szybkim tempie. Przewodniczył p. Sosnowski, sekretarował sekretarz „Harmonji“ Michna, ławnikami byli pp. Grajert z „Odrodzenia“ i Figurski. Sekretarz Biernacki odczytał najpierw zeszlortowany protokół a następnie

wszystkie sprawozdania (krótkie a rzeczowe) poszczególnych członków zarządu. Osobno zdał sprawę ze swojej działalności dyrygent Lampkowski. Po krótkiej dyskusji, w której wyrażono zarządowi uznanie i podziękowanie, udzielono mu pokwitowania i przystąpiono do wyborów. Trwały one 3 minuty, gdyż jednogłośnie zatwierdzono listę przedstawioną przez komisję-matkę (referent Pantkowski), przyczem prawie wszystkich członków zarządu wybrano ponownie. Wydział ma zatem skład następujący: prezes — Marjan Gutkowski (prezes XXI okręgu śpiewaczego), zast. prezesa — Kaźmierczyk (znany solista), sekretarz — Biernacki, zast. sekretarza — Frankowski, skarbnik — Ausmacher, bibliotekarz — Gra-

natowicz, zast. bibliotekarza — Przybylski, chorąży — Bogusławski, podchorążowie — Szukalski Konrad i Pantkowski, radni — Maudrych, Schröder i Muszyński, komisja rewizyjna — Kaja, Ganasiński i Ciesielski, gospodarz — Szalunek, zast. gosp. — Krużyński, delegaci na zjazd okręgu — Kaźmierczak i Schröder. Po załatwieniu kilku dalszych spraw organizacyjnych wyrazili liczni delegaci bratnich kół serdeczne życzenia na przyszłość. Imieniem redaktora Jana Teski oraz „Dziennika Bydgoskiego“ przemawiał red. Szalla. W końcu przytoczył wypada znamienny głos p. Sosnowskiego, który zaapelował do Magistratu, aby jednej z ulic Bydgoszczy nadać nazwę Franciszka Witeckiego, wielce zasłużonego na niwie śpiewu. Do apelu tego przyłączyli się wszyscy zebrani.

Tydzień Propagandy Trzeźwości.

Nabożeństwo. — Pochód. — Wiec przeciwalkoholowy.

Na zakończenie Tygodnia Propagandy Trzeźwości, który odbywa się pod protektoratem Jego Em. ks. kardynała dr. Hlonda, Prymasa Polski, odbędzie się staraniem komitetu na miasto Bydgoszcz w niedzielę, dnia 9. bm. o godzinie 10,15 uroczysta suma z kazaniem w kościele św. Trójcy. W tem nabożeństwie wezmą udział poczty sztandarowe wszystkich towarzystw całego miasta. Zbiórka wszystkich delegacji ze sztandarami i godz. 10 przed kościołem św. Trójcy. Według rozporządzenia Jego Em. ks. kardynała Prymasa poczty sztandarowe winny być wedle możliwości tak rozmieszczone, by nie zasłaniały ołtarza i ambony.

Po skończonej sumie t. zn. o godz. 11,30 formuje się pochód. Czolo staje przy ulicy Kordeckiego. W pochodzie biorą udział członkowie wszystkich towarzystw pod swoimi sztandarami. Porządek towarzystw w pochodzie jest następujący:

1. Hufiec Harcerski żeński;
2. Hufiec Harcerski męski;
3. Koła abstynenckie młodzieży szkolnej.

4. Młodzież szkolna;
5. Okręg żeński S. M. P.;
6. Okręg męski S. M. P.;
7. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“;
8. Wszystkie inne bractwa i towarzystwa kościelne i świeckie według porządku przeszerzeganego na procesjach Bożego Ciała.
9. Pochód zamykają członkowie Bractw Wstrzemięźliwości i katolickich stowarzyszeń abstynentów.

W czasie pochodu przygrywać będzie orkiestra Sokoła.

Po przejściu przez miasto, pochód rozwiązuje się w Domu Katolickim przy Farze, gdzie odbędzie się wielki wiec przeciwalkoholowy. Na wiecu przemawiać będzie ks. Gałdyński, generałny sekretarz Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej.

Obowiązkiem każdego obywatela, dbałego o losy narodu, jest wziąć udział w pochodzie i w wiecu przeciwalkoholowym. Przyszłość należy do narodów trzeźwych.

Wicher zimowy zagląda w głąb duszy.

Śnieg biały po mem oknie dzwoni
Chłodnemi płatki do duszy zawiewa
Jakąś zawrotną karmaniołę śpiewa
I łez okrucy perli w spiekłej dłoni.

Ach bo niepomny na swe dni sieroce
Na zeszlým krzaku usiadł i świergoce
Jakiś bezskrzydły, biedny życia ptak.

Na pustą drogę wyszły troski, znoje...
Któs szczęsnym rankiem rozwiódł złud podwoje, —
Na piasku krwawy pozostawił znak.

Dziś z mego drzewa spadł ostatni liść
I mrokiem smutku do serca cieniér prószy,
Patrzę na drogę... A więc trzeba iść...
Wicher zimowy zagląda w głąb duszy.

Stanisław Boruń.

Rzeźby Olgi Niewskiej w Muzeum Miejskiem.

W orszaku kobiet, pendzlem i dłutem dobiegających się sławy, których wystawa znajduje się obecnie w Muzeum Miejskiem, rzeźbiarka Olga Niewska, zastanawiać musi najbardziej, a to zarówno rodzajem sztuki, który z talentem uprawia, jak i typową aktualnością swoich prac, doskonale zgodną z duchem czasu i środowiskiem, z którego się zrodziły i rozwinęły.

Plastyczna jej twórczość jest po większej części wyrazem krzewiącej się u nas olimpiki, pojętych po grecku ćwiczeń, zawodów atletyki, słowem tych sił i zdolności, dzięki którym od czasów Myrona i Polykleta starożytnej Hellady, młodość zwycięska znajduje najwyższą swoją pochwałę i swe uwiecznienie w sztuce.

P. Niewska, sama jakby uosobienie młodości i zapału, jest tego młodego świata bardzo śmiała i dzielna odtwórczynią. Uchwycić pewien ruch w chwili zapaśniczego wysiłku, zakląć najwyższe napięcie mięśni atletycznego popisu w realny kształt dzieła, to zdaje się być najwyższą ambicją jej talentu.

Nie odrazu znalazła swoją drogę. Uczyla się najpierw statycznych zasad rzeźby u tak spokojnego mistrza, jak prof. Laszczka, poczem udała się do nauczycieli w Paryżu, aż w końcu indywidualne umiłowania i zdolności skierowały ją ku sportom, na tle których zaczęła tworzyć swoje świetne dzieła. Niejedno z nich dostąpiło zaszczytu przyjęcia na wystawę olimpijską w Amsterdamie. Po powrocie do kraju stała się p. Niew-

ska ulubioną artystką Warszawy, gdzie dała się poznać licznymi pracami, i gdzie zdobyła sobie powszechny poklask i zamówienia bądźto na sportowe nagrody i upominki, bądź też na portrety, pomniki itp.

Na wystawie naszej wyróżniają się szczególnie dwa jej dzieła poniekąd sobie przelystyczne: jedno jako wyraz spoczynku, drugie jako ekspresja ruchu. Pierwszem z nich jest „Przebudzenie“, przedstawione w postaci kobiety wielkości naturalnej w pozie półleżącej, wspartej na rękach, z głową lekko w tył przechyloną, z wyrazem sennego rozmarzenia na twarzy. Tę chwilę i stan psychiczny tak trudny do wyrażenia zapomocą plastyki, oddała artystka znakomicie, przy czem umyślnie nie uwydatniła wyraźnie poszczególnych linii, zwłaszcza kończyn rąk i nóg, niezbudzonych jeszcze zupełnie do życia i ruchu, pogrążonych częściowo w bezczuci, cały zaś nacisk położony jest na linję ogólną i na subtelny wyraz oblicza. Kompozycja ta sprawia bardzo harmonijne i poetyczne wrażenie. Przeciwnieństwo tej koncepcji stanowi druga rzeźba „Lucznik“ jako wyraz czujnej, całoprzytomnej świadomości ciała i ducha, natężonych do najwyższego stopnia w ruchu, który wyraził się najsilniej w naprężeniu ramion, głowy i szyi. Jest to dzieło mocne, duże, dynamiczne — jak na rękę kobietę — bardzo niezwykle i godne podziwu.

Inne mniejsze prace świadczą o doskonałym opanowaniu różnych form i materia-

łów. Tak np. puchar odlany w bronzie, zewnątrz spatinowany, wewnątrz złocony, ude-rza pomysłowością kształtu oraz rytmiczną linją postaci, któremi przyozdobiona jest jego powierzchnia. Świętną również jest mała figurka bronzowa, zwana po francusku „mascotte“; oddaje ona z przedziwnym efektem wyraz ruchu i pędu, czem spełnia dobrz swoje przeznaczenie jako artystyczna ozdoba samochodów. Wśród tych mniejszych prac najlepiej chyba przedstawia się rzeźba „U mety“. Znowu moment ruchu, ujęty jak najtrafniej w bronzie, z którym harmonizuje wyraz fizycznego wysiłku, wyrażonego nieytłko w całym kształcie biegającego młodzieńca, ale i w jego niemal ntehnionej twarzy, w wyrazie ust. Postać kłęczącej „Lucniczki“ razi trochę przesadnym ruchem szyi. Natomiast zwraca uwagę doskonała plakietka bronzowa z profilem Piłsudskiego, traktowana plastyką szeroką, wymagającą niezwykłej pewności ręki, oraz medaljonik z husarzem, mający w sobie coś z filigranowej roboty mistrzów Odrodzenia. Ceramika pomysłu artystki zaleca się również świetnym odczuciem kształtu, jak postać siedzącego Japończyka, oddana z właściwym charakterem w porcelanie, oraz melancholijny piesek i królik, które to zwierzątka udały się naszej artystce bardzo dobrze.

Wogóle wystawa p. Niewskiej jest pokazem dzieł sztuki wysokiej miary. Zobaczyć ją i poznać — równa się poprostu kulturalnej konieczności współczesnego życia; nie widzieć — byłoby niepowetowaną stratą. Z. M.



Z życia młodzieży szkolnej.

„Dzieło św. Dzieciństwa“, zorganizowane zrzeszenie dzieci, posiadające obecnie przeszło 2 miliony członków, przeważnie szkolnego wieku, spełnia b. ważną rolę w kierunku niesienia pomocy dzieciom pogan, na dno nędzy pogrążonych. Zbożny ten cel przyswiecający stowarzyszeniu, oprócz realnych rezultatów, jak np. utrzymywanie 12.000 szkół i 3.000 zakładów sierocych, wpływa też dodatnio na kształtowanie się uczuć młodego pokolenia, zaprawia do gromadnego zwalczania zła, uczy potrzeby organizowania się i rozwija najszlachetniejszą stronę duszy ludzkiej, jaką jest niesienie pomocy nieszczęśliwym. Posiada więc dużo momentów wychowawczych, dlatego cieszyć się winno wśród dzieci i dorosłych jak największą popularnością.

„Dzieło św. Dzieciństwa“, oddawna już istniejące przy szkole pow. im. A. Mickiewicza i św. Trójcy zdobyło się wspólnymi siłami w dniu 28. ubm. na pokaźną wieczornicę misyjną, na którą złożyły się 2 przedstawienia, deklamacje i śpiewy.

Nadzwyczaj dobrze interpretowały dzieci swe role w „Noc Bożego Narodzenia“, oraz „Blanka mała Anamitka“, za co należy się uznanie p. Balcerównie i p. Sergotównie. Część wokalna, wykonana przez młodzież szkoły im. Mickiewicza, wypadła bardzo dobrze, szczególnie „Niech żyje Polska pełna chwały“, odśpiewana z werwą i uczuciem, oraz trudna do wykonania, pełna specyficznego powiewu smutku „Lulajże Jezuniu“.

Blisko 2-godzinny pobyt na wieczornicy istotnie był uczcą dla oka i serca, dla przybyłych gości, którzy pośrednio przyczynili się do wzmożenia akcji katolickiej wśród pogan.

Uroczystość rodzinna pracowników f-y „Lloyd Bydgoski“

Niezwykłą uroczystość obchodzono w ubiegłą sobotę, w lokalu p. Kadowa w Brdy-ujsiu. Przy jednym wspólnym stole zebrali się pracownicy i urzędnicy z p. dyrektorem Łukowskim i jego małżonką na czele. Nastrój panował tak serdeczny i uroczysty, że śmiało powiedzieć można, iż była to jedna rodzina.

Gdy przybył na salę p. dyrektor Łukowski i urzędnicy tak z fabryki maszyn, jak i głównego biura, orkiestra zagrała marsza. Następnie przystąpiono do spożycia wspólnej kolacji, którą wydała dyrekcja. Podczas kolacji powitał w bardzo serdecznych słowach p. dyrektora Łukowskiego prezes filji Związku Ch. Z. Z. i Wydziału Robotniczego p. Józef Tomaszewski, wnosząc toast na cześć zacnego kierownika.

Po powitaniu odpowiedział p. dyrektor Łukowski, który podniósł zasługi wszystkich pracowników, a w szczególności w czasie budowy dwu parostatków, które niedawno opuszczono na wodę, a które zbudowano kompletnie o własnych siłach, zaznaczając przytem, że uroczystość ta, to chrzciny tych parostatków. W imieniu zarządu okręgowego Ch. Z. Z. przemówił sekretarz okręgowy p. Stróżyński, który podniósł znaczenie warsztatu pracy, jakim jest „Lloyd Bydgoski“, który ma znaczenie nieytłko dla Bydgoszczy, lecz dla całej Polski, wnosząc toast na cześć dyrekcji firmy Lloyd Bydgoski z p. dyr. Łukowskim na czele.

Z pracowników wyszczególniono p. Frykę, który o własnych siłach zbudował nowy propeler, przez co nadano statkom odpowiednią szybkość.

Po wspólnej kolacji odbyła się zabawa taneczna, podczas której bawiono się przy dobrym humorze do rana.

Marysienka

Pocz. o 7 i 9, w niedzielę 3³⁰, 5²⁰, 7¹⁵, i 9¹⁰.
Bilety wolnego wstępu dziś i w niedzielę nieważne.
Zniżki ważne tylko na pierwsze przedstawienie.

Dziś (sobota) premiera bezsprzecznie artystycznego uczuciowego głębokiej treści dramatu pod tytułem

Białe Róże

wg. słynnej powieści hr. Adlersfeld-Ballestrem'a p. t. Die Weissen Rosen von Ravensberg
Reżyserował: Rudolf Meinert (twórca filmu p. t. „Wiera Murcowa”

Rzecz dzieje się wspólnie w zamkach arystokratów, w Monte Carlo oraz w więzieniu a istotą treści jest romantyczna historia miłości i córki, historia uczuć prawdziwych oraz grozy dzieła morderczych instynktów.

W rolach głównych
Diana Karenne
Dolly Davis
i Jack Trevor

Odezwał

W związku z ogólną stagnacją, w jakiej znajduje się tutejszy przemysł, stan bezrobocia w mieście naszym przybrał rozmiary katastrofalne. W tutejszym urzędzie Pośrednictwa Pracy zarejestrowanych jest 5000 bezrobotnych. Poza tą liczbą jest kilkadziesiąt osób niezarejestrowanych. Z tej liczby pobiera zasiłki tylko 2800 osób. Przeszło 2000 bezrobotnych, w tej liczbie większa połowa żonatych, znajduje się ze swymi rodzinami w strasznej nędzy. Magistrat stara się w miarę zasobów nieść im pomoc. Kuchnia Ludowa wydziela dziennie 5000 porcji obiadów i taką ilość półfantowych porcji chleba. Magistrat rozdzielił pomiędzy nich środki żywności i opału. Lecz fundusze miejskie nie starczą, aby podjąć tak wielkiemu zadaniu. Rozpacz wśród rodzin jest wielka. Głód cierpią dzieci i matki. Ojcowie zaś zaradzić temu nie są w stanie.

Obywatelu! Chociaż zdają sobie najzupełniej sprawę z trudnego położenia naszego przemysłu, handlu i rzemiosła, niemniej wiem i jestem przeświadczony, że współczucie i miłosierdzie mieszkają w waszych sercach, że podzielicie się z głodnymi kęsem chleba i że złożycie ofiarę na zaspokojenie potrzeb licznych setek zgłodniałej dziatwy!

Zanoszę do was serdeczny apel!

Składajcie ofiary na głodne dzieci bezrobotnych!

Nieście im pomoc ofiarną!

Ofiary składać można w redakcjach gazet miejscowych, w Miejskiej Kasie Oszczędności na konto ofiar dla bezrobotnych i w Urzędzie Opieki Społecznej.

— Dr. Śliwiński,
Prezydent miasta.

— **Pożar.** Dnia 6 bm. o godz. 4.45 rano, w domu przy ul. Nakielskiej 65, wybuchł pożar, który zniszczył mieszkanie drugiego piętra i część dachu. Przybyła straż pożarna po pewnym wysiłku ogień ugasiła. Pożar powstał najprawdopodobniej skutkiem niewygaszenia ognia w piecu niezamieszkałego mieszkania, w którym przeprowadzano remont. Szkody wynoszą 20.000 zł. Dom ten nabył przed kilku dniami p. Franciszek Kardaś.

— **Ujęto poszukiwaną.** W nocy z 4 na 5 bm. ujęto poszukiwaną od dłuższego czasu za różne przestępstwa 25-letnią Franciszkę Brzeską, bez stałego miejsca zamieszkania, która osadzono pod kluczem.



U golibrody.

— Wi pan redaktor, we mnie krew tak burzy jak w szklanki sodowy wody. Strach pomiszczyć o ty masakry funduszu dyspozycyjnego. Najważniejszą pozycję budżetowy zmarnowany i zbankrutowany!

Czy pan zna potęgę o doniosłości tego funduszu? Jak pan redaktor nimoże podróżować bez napiwku dla różny służby hotelowej i restauracyjnej, tak minister nimoże robić urzędu bez dyspozycyjnego tryngeldu. Kto sze takim minister ukłoni, kto mu w gazety powie, że jest genialny człowiek? Ja nie i pan redaktor także nie.

Fundusz dyspozycyjny to jest fundamentalny podstawy dla każdego gabinetu. To jest więzy niż Konstytucji, więzy niż wotum ufnoszczowe od sejmku. **Co pan miszli, coby sze u nas działo bez**

Do czego doprowadzić może bezwzględność komisarza Kasy Chorych? Fabryki bydgoskie zwalniają masowo robotników.

Komisarz Kasy Chorych m. Bydgoszczy przystąpił do przymusowego ściągania składek za lata ostatnie (z 6-krotnymi karami! — Uw. redakcji.) Zaległości wynoszą przeszło 800.000 zł. Kilku poważnych fabrykom zaskorowiano towary i należności od odbiorców. Wobec tego, dwie fabryki, zatrudniające przeszło 600 robotników zapowiedziały wstrzymanie fabryk, a wiele innych przedsiębiorstw zamierza również tak postąpić. Wysłane zostały depeche i me-

morjały do min. pracy i Wojewódzkiego Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń, od Zw. Fabrykantów i od Izby Przemysłowo-Handlowej, od Związku Towarzystw Kupieckich, od Powszechnego Związku Pracodawców, i szeregu zarządów fabryk o powstrzymanie egzekucji, jako nieuzasadnionych, a grozących setkom robotników utratą pracy, co wobec wczorajszych demonstracji bezrobotnych może doprowadzić do nieobliczalnych skutków. (AW.)

Echa uchylonej konfiskaty.

„Dziennik Bydgoski” oskarżony o zniewagę rządu p. Switalskiego.

W numerze „Dziennika Bydgoskiego” z dnia 9 listopada 1929 wydrukowane zostały w dosłownym brzmieniu uchwały zarządu głównego Ch. D. w Skawskiej. Policja bydgoska numer ten skonfiskowała, lecz sąd konfiskatę uchylił. Mimo to redaktor Stanisław Nowakowski oskarżony został za podanie „świadomie nieprawdziwych wiado-

mości”, mających wyrządzić szkodę Państwu i wywołać niepokój publiczny. W uchwałach Ch. D. zakwestjonowano szczególnie dwa zdania ogólnikowe, że „metody polityczne rządu i system gospodarczy doprowadziły do zubożenia tak wsi jak i warstw robotniczych” i że „rząd uniemożliwił wykonanie kontroli parlamentarnej”. Prokurator wniosł dla oskarżonego o 2 tygodnie więzienia, 300 złotych grzywny i zatwierdzenie konfiskaty. Oskarżonemu wcale nie trudno byłoby przeprowadzić dowód prawdy na powyższe twierdzenia zarządu głównego Ch. D., lecz ograniczył się do obalenia zarzutów również ogólnikowo, dając jednak wierny obraz groźnej sytuacji, jaką wszystkie stany wskutek „rozmachu budżetowego” dawniejszego rządu obecnie przeżywają. Sąd przychylił się do wywodów oskarżonego i wydał, jak było zgóry do przewidzenia, wyrok uwalniający.

Z czego żyje Generalna Federacja Pracy?

Ludzie, którzy zetknęli się z Generalną Federacją Pracy, twierdzą stanowczo, że organizacja ta przy szczupłej liczbie członków nie mogłaby istnieć, gdyby nie otrzymywała z jakiegoś ukrytego źródła pieniędzy. Subwencje osób czy instytucji postronnych, zużywane na utrzymanie biur i sekretarzy muszą być bardzo poważne, a rzeczą wykluczoną jest, by takie sumy mogły dostarczyć nikłe składki nielicznych członków. Obecnie podejrzenia powyższe się sprawdzają. Debatą budżetową wykryła, że Generalna Federacja Pracy, składająca się w Bydgoszczy w poważniejszej mierze z b. niezależnych socjalistów, otrzymywała subwencje nawet od Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego. Zdaje się, że te źródła „dochodu” dzięki zastrzeżonej kontroli Sejmu niebawem wyschną. Jeżeli się w dodatku i prywatnym pracodawcom sprzykry wyzwanie pieniędzy na podtrzymywanie tworu o wątpliwej wartości społecznej, Generalna Federacja Pracy zakończy swój suchotniczy żywot niebawem bez jakiegokolwiek szkody dla warstwy pracującej a z wetydem dla tych, którzy przez jej założenie i popieranie spodziewali się uzyskać dla celów politycznych wpływ na lud.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa sprawia znakomitą ulgę Świadczenia kliniki enorów kobiecych stwierdzają, że woda Franciszka-Józefa, jako ta godnie działający środek czyszczący, jest stosowana z doskonałym skutkiem zwłaszcza u położnic.

Kto wygrał na loterii?

(Nieurzędowa.)

W drugim dniu ciągnięcia 4-ej klasy 20-ej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

- 80.000 zł na nr. 76144.
- 40.000 złotych na nr. 138736.
- Po 5.000 zł na nr.nr.: 91853 154468.
- Po 2 000 zł na nr.nr.: 203454 209032.
- Po 1.000 zł na nr.nr.: 4836 16069 16830 122363.
- Po 800 zł na nr.nr.: 11010 54308 81594 93623 101132 184588.
- Po 600 zł na nr.nr.: 22427 32890 59972 72201 94065 94287 119021 120791 137945 190690 209974.
- Po 500 zł na nr.nr.: 2676 4622 6923 22353 29987 34892 35136 40844 54726 69374 74017 82550 83486 91143 92453 92843 93115 97300 99249 120079 122225 124862 127151 128604 130518 133691 135040 139758 140907 151139 160984 165996 171497 183366 202390 202498 202585.
- Po 400 zł na nr.nr.: 312 1246 3371 4423 7054 8174 9434 10389 11119 13136 15216 17082 17212 19074 19196 19340 20684 20753 21168 21551 22502 22742 22868 23794 24256 24682 24772 25563 29494 32696 32860 33470 34289 35751 38488 38800 40687 40788 41538 42580 46960 48916 49430 51015 51723 52010 53030 55118 55313 55359 55384 56485 60389 60573 60981 63385 64618 64960 66770 67822 71622 75909 77916 79000 80098 82186 82529 83159 84734 85407 85811 85866 86460 86632 87058 89947 90071 90904 90922 93149 95464 95179 99903 100001 101958 103116 104148 107900 110135 120386 122214 124755 124904 125531 125584 126414 128532 129292 133731 134278 135593 135757 135993 139713 140169 140383 141955 142731 146373 146595 146828 149247 149275 149682 149890 150816 151538 151853 152135 154540 154919 156617 156720 156842 158339 158529 163709 168162 170338 171120 171836 173705 175319 176871 178237 178863 180203 181674 181837 181979 185195 192152 187803 187922 188228 188414 193691 194133 197419 198757 199616 200848 203277 204666 204681 204932 205700 207301 207497 209554.

tego funduszu? Czy myby mieli wtedy sanacyjny prasy? Jeszcze by sze nie urodziła, a jużby ją jaki grypy albo inny zarazy sprzątnęła. A tak co dnia może pan czytać: pan Bartel jest wielki, pan Matuszewski jest wielki i pan Prystor jest wielki. A wybuchni w jakim resorcie jakiego skandalu, grozi awantury narodowy, to pan minister na wzburzone balwany wyleje ze swei bańki troche dyspozycyjny oliwy i robi sze zaraz słoneczny pogody.

A wybory — co pan miszli o tym kardynalnym czynniku dla każdego rządu. Każde wybory to jest chaos, to jest dom z warjaty, to jest gorzy niż trzęsienie wulkanu albo sądowy trybunał ostateczny. Jakby taki minister nimiał uspokajającego środka — to co? Wszłyby do Sejmu opozycjonisty, demagogi, hałaśniki, fajdany, chorobniki i same takie popsuje. Im czeba robić przeciwwagi, i wszystkimi środkami wprowadzić do sejmku też pary porządne ludzi. Jak pan chce zrobić takie hokus pokus bez dyspozycyjny pomocy? Panie redaktorze, pan ma za słabego wzroku, pański inteligencji jest za mały, aby ocenić cały użyteczności od takiego funduszu.

Posiadacze pożyczek

z lat 1918/21 muszą się zapoznać z memoriałem Związku Obrony Wierzytelności pod tytułem „W sprawie dwóch miliardów” Wyczerpujące przedstawienie historii i stanu waloracji pożyczek Wskazówki praktyczne. Treść ustaw. Żądania wierzycieli. Cena 2,70 zł Do nabycia w księgarniach i w Związku, Poznań, Zielona 2 Główny skład Księgarnia Uniwersytecka Poznań, ul. Gwarna 19. (21272)

Ślizgawka

B. T. W.

w ogrodzie p. Kocerki przy ul. Św. Trójcy.

Otwarcie

w niedzielę 9 bm. o godz. 9 rano

Wspaniale szatnie, bufet itd. (3522)

O godz. 2³⁰ po poł. mecz hockeyowy
Polonia — B. T. W.

Zupa grzybowa (na 6 osób).

Do 2 l. zimnej wody wkłada się 50 dkg kości wołowych, oczyszczoną włoszczyznę i lyżeczkę soli. 3 dkg suszonych grzybów, przedtem kilka razy dobrze wypłukanych, gotuje się osobno w garnuszku, dodając do nich jedną cebulkę w całości. Gdy grzybki są miękkie, zlać z nich sos i dodać do przedcedzonego już rosolu, potem grzybki drobno posiekać i dodać je także do zupy. Następnie zrobić z dużej łyżki masła i maki jasną zasmażkę, rozprowadzić ją rosolem, a gdy się zagotuje, wlać do zupy. W końcu dodać 3 łyżki kwaśnej śmietany. Aby podnieść smak zupy, wlać do niej 20 kropel przyprawy Maggi'ego. (Do tej zupy podaje się łazanki albo kaszkę krakowską, ugotowaną na masle). (3371 „Janka”.)

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premiera potężnego dramatu sensacyjno-detektywnego p. t. „Auto pancerne” ilustrującego walkę na śmierć i życie bohaterkiego junaka z nikczemną bandą rzezimieszków W roli głównej najsilniejszy człowiek świata Carlo Aldini. Prócz tego nadprogram.

KRISTAL. Dziś „Księżniczka Olga” przeróbka operetki „Księżniczka cyrkówka” z Harry Liedtkem, jako księciem, oficerem i cyrkowcem. Humor, dobry ton, wystawa i gra bajeczne. Poza to nadprogram.

MARYSIENKA. Dziś premiera uczuciowego w głębokiej treści artystycznego dramatu romantyczno-kryminalnego p. t. „Białe róże” W roli hrabiny — więźnia, kulturalna tragiczka Diana Karenne.

NOWOŚCI w dalszym ciągu wyświetla przesłiczny dramat p. t. „Kaprysta księżnej”, wywierający bardzo dobre wrażenie, zarówno swym wykonaniem, jak swą koncepcją. Dekoracje olśniewające bogactwem, treść ciekawa. Nadprogram „Tygodnik Paramount”.

OKO wyświetla w dalszym ciągu przedudny dramat p. t. „Dlatego, że cię kocham”. Nadprogram wybór miss Polonii i występy artystyczne na scenie. Repertuar nowy.

ODRODZENIE (ul. Miedza 2) wyświetla do poniedziałku 9. bm. włączając najlepszą krację króla humoru Harolda Lloyd'a p. t. „Wróg kobiet” w 10 wielkich aktach. Początek seansów w niedzielę o g. 4, 6 i 8; a w dni powszednie o godz. 7.

PAW. Od dziś gościnne występy zespołu artystycznego w wielkiej rewii p. t. „Hallo Bydgoszcz!” Na ekranie dziś i w niedzielę po raz ostatni wielki obraz z Lon Chaney'em produkcji 1930 r. o ciekawej treści. Autentyczne zdjęcia z Kongo i Zanzibaru. Nadprogram wesoła komedia „Raid pani Dawidson”.

WOJSKOWE wyświetla wspaniały dramat, z życia pionierów cywilizacji wg. głośnej powieści Vetera B. Kyn'e'a p. t. „Walka tytanów” i nadprogram, tygodnik.

CHOROBY WĄTROBY — KAMIEŃ ŻÓLCIOWY
CHOROBY PRZEMIANY MATERJI
LECZA ZIOŁA

CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO

OBJAWY KAMIENI ŻÓLCIOWYCH:
początkowe: ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobożanie w wątrobie, skłonność do obrzęków, język obłożony, odbicie żółte, gorzki i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszczkach. Bóle i zawroty głowy.

Podczas ataków: w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej w pałę-krzyżu i sięga aż do łopatek. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żebra, parcie na kiszczkę stołową. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

Blizsze szczegóły kuracji w broszurze
Dr. med. T. Niemojewskiego. (2724)

Do nabycia w Laboratorium fizj.-chemicznym „CHOLEKINAZA”, Warszawa, ul. Nowy Świat 5 (na prowincję wysyła pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych.

Kino PAW
Kraśnińskiego 3
Pecz. o 7 i 9 w niedz. 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10

Od dnia dzisiejszego
wystawiamy wielką rewję
w 8 częściach p. t.

Hallo Bydgoszcz

Z udziałem Krassawina, Stetsona,
Leszczyca, Dalskiej i innych.
Reżyserji Krassawina. Kierownik ar-
tyst. Leszczyca. Ewolucja tanczona
Stetson. (8598)

Na ekranie
poraz
ostatni!

Na zachód od Zanzibaru

z Lon Chaneyem
prócz tego komedja.
Ceny miejsc zwykłe

Czy możemy liczyć na kapitały zagraniczne?

Ocena ostatnich wydarzeń gospodarczych.

Jak zgora ciąży na naszym gospodarstwie katastrofalny brak gotówki. Objawy dotychczas niebywałego kryzysu są tak ciężkie, iż wydaje się jakoby całe nasze gospodarstwo narodowe miałoby zamrzeć. Handel i rzemiosło duszą się pod ciężarami podatkowymi, obroty wskutek niemal zupełnego zaniku zdolności nabywczej konsumentów obniżyły się niesłychanie, a zamiast gotówki do kas wpływają weksle. Aczkolwiek weksel w normalnych warunkach gospodarczych jest surrogatem pieniądza, to dzisiaj za takiego uchodzić nie może. Zastraszająca, niebywała liczba protestów nie maleje, przeciwnie, jeszcze wzrasta. Każda firma handlowa operująca weksłami ma dzisiaj tak wielką ilość protestów wekslowych, że mogłaby nimi tapetować biuro. Zaufanie do weksla znacznie się zatem zmniejszyło, krzyk za pieniędzmi a przedewszystkiem za tanim pieniądzem zaś stał się wprost beznadziejnym.

Jednakowoż można zauważyć w ostatnich dniach pewne odprężenie na międzynarodowym rynku pieniężnym, które nie będzie zapewne bez wpływu na nasze oplakane stosunki gospodarcze i zaspokojenie straszego głodu kapitałów pieniężnych. Mianowicie we wszystkich większych państwach europejskich a ostatnio również w Stanach Zjednoczonych nastąpiło znaczne obniżenie stopy dyskontowej banków emisyjnych. Gdy stopa dyskontowa waha się przeciętnie pomiędzy 4—6% w różnych krajach (w Ameryce Federal Reserve Bank obniżył stopę z 4½—4%), Bank Francuski nawet obniżył dyskont z 3½ na 3%. (Polska ma stopę najwyższą, wynoszącą obecnie 8 procent).

Francję wogóle pod względem gospodarczym nazwać można dzisiaj najszcześniejszym krajem w świecie. Mimo ogólnej depresji w całej Europie, konjunktury

na rynku francuskim są jaknajlepsze, niema bezrobocia, a przede wszystkim posiada Francja obecnie najtańszy pieniądz na świecie. Płynność na paryskim rynku kredytowym jest tak wielka, że t. zw. pieniądz dzienny z trudem znajduje lokatę przy 2½% w stosunku rocznym (u nas na prywatnym rynku pieniężnym płaci się za pożyczki do 3% w stosunku miesięcznym). Przyczyną takiego świetnego położenia jest nieustanny napływ złota do Francji, który wzmożenie jeszcze w większym stopniu dotychczasową płynność gotówki. Około Ameryki, Francja posiada dziś najwięcej złota w świecie, a mianowicie na sumę 70 milionów franków. Polityka tezaury-

zacji (gromadzenia) złota Banku Francuskiego nie może trwać długo i spodziewać się należy poważnej ekspansji kapitałów francuskich na zewnątrz. Dokąd pójdą nagromadzone kapitały francuskie?

Zabiegi rządu naszego celem złagodzenia silnego przesilenia gospodarczego, świadczą o jego zrozumieniu dla spraw gospodarczych. Ale to wszystko środki chwilowe, które zapobiegają niedomaganiom, lecz nie leczą chorego organizmu gospodarczego. Większa, długoterminowa pożyczka na korzystnych warunkach usunęłaby naszą anemię gospodarczą. Dlatego powinniśmy wyzyskać niezwykle dobrą konjunkturę na rynku francuskim i ubiegać się o pożyczkę. Wierna nasza sojuszniczka Francja dowiodłaby w obecnym momencie najlepiej, czy przyjaźń jest tylko pustym frazesem lub też przyjaźnią szczerą, z chęcią przyjęcia z pomocą osłabionemu przyjacielowi.

Jakikolwiek też obrót wzięłyby pertraktacje (pewna polska grupa bankowa już od pewnego czasu prowadzi rokowania z konsorcjum francuskim) o pożyczkę, jednakowoż odprężenie na rynku pieniężnym musi nastąpić. Niezawodnie po następującem z konieczności dalszem obniżeniu się stopy dyskontowej ze strony Banku Polskiego, będzie można liczyć się też z obniżeniem stopy dyskontowej banków prywatnych. A zatem prawda na rynku pieniężnym to już wielki krok naprzód w kierunku złagodzenia kryzysu.

Bardzo miłym wydarzeniem było wystąpienie naszego doradcy finansowego p. Deweya, który ostatnio bawiąc w Stanach Zjednoczonych świetnie zrobił nam reklamę. Wrażenie jego przemówień w poważnych kołach finansowych oraz jego odczyty radiowe o Polsce były nadzwyczajne, o czym świadczą pełne oburzenia głosy prasy niemieckiej. Najlepszy to dla nas miernik! Zachęcanie kapitalistów amerykańskich do lokaty swych kapitałów w Polsce przez p. Deweya, jest dla naszych kół gospodarczych miłą niespodzianką. Zaczekajmy na rezultat.

Z rozmowy z pewnym przemysłowcem amerykańskim dowiedziałem się, że Amerykanie mają do nas więcej zaufania, niż, jak on to zauważył, my do samych siebie. Z każdej, choćby najcięższej sytuacji jest wyjście. Więc uzbrojmy się jeszcze w cierpliwość i oczekujmy. A. K-ski.

— Sprostowanie. W sobotnim numerze naszego pisma zakradł się błąd w tytule artykułu, a mianowicie, zamiast „O Spółdzielni Osadniczej Polskich Osadników w Poznaniu”, błędnie wydrukowano „Od Spółdzielni i t. d.

W teatrze, w kinie, w biurze, w tramwaju, w pociągu, w szkole i w domu

wogóle wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zakażenia się grypa, zązywaj „PARAMINT“ marki „ERBE“. Grypa jest chorobą zakaźną, nie jest bynajmniej tak niewinna, za jaką skłonni jesteśmy ją uważać.

Przebieg tej choroby występuje pod różnymi postaciami. Zapalenia dróg oddechowych od lekkiego kataru począwszy aż do ciężkiego zapalenia płuc i opłucnej, osłabienie funkcji serca, choroby organów trawienia, systemu nerwowego, nerek i t. d. mogą na pierwsze wysunąć się miejsce. Ponieważ zarazki grypy przedostają się do organizmu najszybciej przez jamę ustną i krtani a tabletki Paramint Erbe przewyższają wszystkie wody do ust, gdyż ślina zmieszana z paramintem przenika do przełyku i dokonuje równocześnie desinfekcji jamy ustnej i krtani, przeto najlepiej chronią one przed zakażeniem.

Co godzinę jedną tabletkę powoli w ustach rozpuścić.
Do nabycia w aptekach i drogerjach

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 9 LUTEGO.

- 14,00: Poznań. Uroczysta akademja z okazji 10-lecia zaślubin Polski z morzem.
- 15,00: Lipsk. „Cyganeria“ opera w 4 aktach Pucciniego.
- 15,45: Praga. VII koncert Filh. Czeskiej.
- 17,15: Kraków. Feljton „Muza helleńska nad Wisłą“, wygił. St. W. Balicki.
- 19,25—21,00: Warszawa. Poznań. Uroczysta audycja z okazji przybycia do Warszawy prezydenta Estonji dr. Strandmana.
- 20,00: Langenberg. „Księżniczka Czardasza“ operetka Kalmanna.
- 20,10: Wiedeń. „Hrabina Marica“ operetka w 3 aktach Kalmanna.
- 20,50: Monachjum. „Zbójcy“ tragedia romantyczna w 5 aktach Schillera.
- 21,45: Kraków. Stuchowisko literackie: „Morderstwo“.
- 22,00: Davenport - Experimental. „Lata dziecięce Jezusa“, trylogja religijna Berlioz.

Quo vadis?



Minister Matuszewski obiecał złotego wywieść na należne mu miejsce.

Rzepka, H. Balcerkiewiczówna, B. Szoner-tówna, D. Piotrowska, J. Polcyn, K. Śledzikowska, J. Drzazga, C. Toporkówna, F. Wódczak, H. Ciastoniówna, A. Faleńcik, K. Hincówna, T. Wielosik, M. Gacka, Z. Freitag, K. T. Świ-necki, S. Nowicki, K. Cichon, M. Piotrowska, J. Ciasta, R. Deja, B. Kolza, J. Wawrowska, E. Krygiołka, S. Kłębowska, M. Koletówna, Z. Kmera, M. Poczekaj, J. Foca, F. Lubański, E. Raszeja, H. Zimny, W. Mozolewski, M. Wróblewski, H. Nowakówna, E. Kudelski, O. Schulz, K. Rzeszowski, H. Wódczacz, H. Pa-żdziński, J. Topacz-Łożanka, J. Wollmann, W. Zajchowski, W. świt, J. Świdowski, M. Drabik, G. Szcześniakówna, A. Paczkowski, M. Orczy-kowski, W. Krzysiakówna, F. Wullert, Z. Ur-bański, W. Piotrowski, H. Puchaczewska, F. Szyperski, M. Falski, S. Karczewski, R. Popio-łek, W. Lampkowski, Domachowski, M. Dudzik, M. Narożnik, A. Pawłowski, J. Gapiński, J. Płopówna, H. Arkuszewska, B. Pochowski, A. Mazur, K. Szymański, I. Grachowska, A. Cia-stoniówna, W. Apud, W. Wardzińska, K. Wódczak, E. Różyński, G. Oszuścik, T. Uliński, E. Szmelter, L. Ślawiński, M. Poczekaj, B. Ku-bich, W. K. Strzemeski, Z. Kłębowski, E. Kros-kowska, A. Maikowski, R. Grochowski, Z. Ci-chy, Ł. Bandurska, M. Ślusarek, K. Patalong, A. Cudziński, M. Nowicka, J. Schmidtówna, E. Urbański, B. Wilczyński, A. Brodzka, „Baśka i Adaś“, W. Graetzer, E. Buldok, T. Rasz, S. Stefański, M. Jeszka, J. Gniatczyk, „Andrzej“, W. Morawska, T. Urański, J. Kriese, Z. Świtoniak, J. Malchrowicz, Z. Urbańska, Z. Gackowska, S. Sztoliówna, H. Ursynowiczówna, W. Matuszewski, M. Janus, A. Sobiedki, W. Szcześniak, Ł. Prussówna, G. Oszuścik, R. Pio-trowska, S. Sprzypczak, Z. Koterla, F. Szyperski, M. Wiśniewska, B. Jaworski, St. Szmol, J. Czablewski, W. Szymkowiak, J. Karczewski, T. Kowalik, E. Sulecki, W. Skoczylas, S. Kry-siak, A. Krsiak, E. Piotrowska, W. Chilewski, S. Sobociński, W. Piotrowska, E. Kasprzak, W. Sygnarski, M. Kijek, „Froncek“, Cz. Lewa-nówna, A. Olkiewicz, J. Kiedrowski, „Antek Pyra“, J. Lusty, R. Lipczyński, L. Owsianka, L. Oszuścik, P. Zimny, A. Rucińska, B. Grunt-kowski, J. Gościński, A. Krawczak, B. Szmelter, J. Biwan, R. Jeślowski, W. Piotrowski, Z. Wa-silewski, I. Jeszkówna, J. Pankowski, F. Sko-raczewska, J. Patalong, J. Tabaczyński, E. Ku-minek, W. Turecki, E. Rumelówna, L. Graczyk, F. Fryc, E. Budzyński, U. Ziółkowska, A. Gra-

czykówna, T. Ziółkowska, K. Różańska, C. Im-bronówna, B. Grams, R. Borowski, Z. Gościński, P. Mozolewski, F. Sztoliówna, W. Czarnecki, M. Kalet, K. Banach, J. Śmierdzielski, S. Kłębowska, E. Raszeja, J. Bakerówna, O. Kukowski, B. Trojański, K. Cyganek, F. Sereżyński, E. Zuern, A. Śmierdzielski, T. Jankowska, W. Łoga, R. Imbsówna.

Z prowincji: J. Grochowski - Samostrzel, K. Lewandowska - Kwieciszewo, P. Syganowski - Czarnkowo, J. Ksenofont - Łowicz, M. Budzyńska - Nakło, M. Janus - Mogilno, A. Wilczyński - Serock, Z. Lewankiński - Fordon, W. Waszok - Kapuściska, S. Kowalski - Nakło, L. Ogórkiewicz - Witkowo, E. Majewski - Nakło, E. Kasprzykówna - Łabiszyn, W. Degler - Inowrocław, M. Gapiński - Inowrocław, B. Tomaszczyk - Nakło, Styło - Mnikowo, J. Klechacz - Olszewka, W. Frankowska - Rynarzewo, A. Pierucki - Ślesin, W. Budzyński - Ostrów, T. Nowaczyk - Witkowo, M. Ogórkiewicz - Witkowo, J. Racyński - Samysława, S. Frankowski - Samysława, S. Frankowski - Rynarzewo, M. Dawidówna - Nakło, Cz. Miłoszewska - Radomno, T. Baś - Nakło, J. Miłoszewska - Radomno, J. Płaszek - Nakło, W. Gackowiak - Nakło, Z. Szalecki - Inowrocław, Z. Grochowski - Kapuściska, J. Szadzin - Fordon, R. Płopówna - Inowrocław, F. Feska - Maj. Drzewce, M. Gradowska - Nakło, D. Bonawentura - Nakło, W. Wieszewski - Nakło, T. Dorsz - Wtelno, S. Tulibacki - Fordonek, J. Dorsz - Wtelno, R. Biwan - Mochle, W. Boedgerowa - Poznań, L. Dawidówna - Nakło, J. Biwanówna - Nakło, M. Budzyński - Kapuściska, M. Nalaszek - Brzoza.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

- 1. Wacław Lampkowski, Bydgoszcz, Długa 34 (Kazimierz Piekarczyk „Węzeł na chustce“).
- 2. Antoni Wilczyński - Serock, pow. świecki, (J. Fenimore Cooper „Tropiciel“).
- 3. Roma Imbsówna, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 2. (W. Milowicz „A step szumi, dzwoni gra...“).
- 4. Eugenia Kasprzakówna, Łabiszyn, pow. szubiński, (T. A. Ossendowski „Orlica“).

U w a g a : Wszystkich szaradzystów(stki) prosimy o podanie prawdziwych nazwisk z imionami i dokładnych adresów. Kto nie zastosuje się do przytoczonego życzenia, ten nie zostanie ogłoszony w liście rozwiązujących szarady, przez co może go ominąć bardzo pożyteczna nagroda.



45.

W miejsce kropek wstawić odpowiednie samogłoski, aby powstało aktualne przysłowie:

N. P. m. rz.

Zb. z. w. m. rz. —

46.

Owoc brzuchaty,
Z przodu spółgłoska —
Niedawno chaty,
Więc prawie wioska,
Dzisiaj już w sławie,
Rozkwita, wzrasta
I w pełnym prawie
Ma tytuł miasta. —

Rozwiązanie szarad:

Nr. 43. ruda — A-dur; Nr. 44. Solski.

Traine rozwiązanie szarad nadesłali:

Miejscowe: A. Wodecki, Zellentlikowski, J. Karczewski, B. Wróblewska, K. Borowski, J. Kiedrzyński, S. Porowski, J. Dawid, W. Kroskowski, Z. Marasówna, E. Cerajewski, E. Ślusarek, F. Kosicki, A. Wolantewelowicz, C. Cebulski, F. Wollmann, F. Wolewski, C. Radzińska, J. Mamet, B. Malicki, A. Śmietanka, S. Karczewski, M. Bulla, S. Toporkówna, S. Grzeziński, J. Kuminek, M. Nieziółkiewicz, M. Kutasiński, T. Zimniewicz, L. Orkiszewski, S. Godzwon, I. Balcerowiczówna, H. Leopold, M. Radzińska, L. Hoze, B. Jaworski, L. Śniady, O. Hanem, Z. Pudłowski, F. Śniady, Z. Gackowski, J. Zjawieński, S. Gackowska, E. Rutkowski, J. Kempński, H. Nessel, J. Wullert, Oszuścik, B. Deja, Z. Miłoszewski, M. Mikołajski, T. Świ-necka, A. Biernat, K. Buczkowski, E. Katylińska, K. Krauzówna, J. Maras, A. Wollmann, S. Kamińska, W. Gwidowski, J. Kroskowski, H.



CENNIK NASION
I NARZĘDZI OGRODNICZYCH
NA ROK 1930
WYSYŁKA BEZPŁATNIE
ST. SZUKALSKI
TEL 839 BYDGOSZCZ Tel. 1162
SPECJALNY SKŁAD NASION

— **Nagły mróz.** Po szeregu względnie ciepłych dni, podczas których termometr wykazywał przeciętnie 5 stopni powyżej zera, nastąpił we wczorajszy piątek nagły mróz. A mianowicie w godzinach popołudniowych zerwał się silny, chłodny wiatr, który wkrótce rozpędził chmury i osuszył ulicę. Dziś rano temperatura wynosiła 5 stopni poniżej zera, a suche, mroźne powietrze niewątpliwie pomoże wszystkim pozbyć się dokuczliwego kataru, jakiego nabawili się podczas ostatnich mokrych dni.

— **Wystawa cukiernicza,** połączona z wieczorkiem tanecznym, odbędzie się we wtorek, 11 bm. w „Strzelnicy” przy ul. Toruńskiej. Udział w wystawie zapowiedziały poza firmami bydgoskimi także znane firmy krakowskie i warszawskie.

— **Z balu muzyków.** Tak różnorodnego, międzynarodowego towarzystwa, jak na tegorocznym balu muzyków dotąd w Bydgoszczy na żadnej innej zabawie nie podziwialiśmy. Dyrygenci wszystkich orkiestr kawiarniarnych i kinowych prześcigali się w popisach „szlagierów”. Kiedy grano zamaszycie „Och, te nogi...” sąd konkursowy wydawał ocenę. Okazało się, że najpiękniejsze nóżki posiada Węgierka, pani Marja Erős (czytaj Eresz). Za najbardziej urodziwą „Bydgoszczankę” na balu uznano panią Sipajłó-Rudnicką, pochodzącą z kresów litewskich. Cenne nagrody za najoryginalniejsze kostjumy otrzymali: p. Marja Marciniakówna (z firmy Cyrus) i p. Karol Kulecki. Sala była udekorowana na wzór reklam kinowych. Były więc filmowe obrazy piętnujące handlarzy żywym towarem, polska knajpa marynarska, obóz indjan, wśród których rekurso-mohikanin Jermis tomahawkami groźnie wywijał, i było wiele pięknych maseczek. Goście bawili się wesoło, lecz skromnie. Choć do dopiero kilka dni po pierwszym, mało który z „artystów” miał przy duszy pieniądze... Sytuację ratowali cudzoziemcy, występujący gościnnie w pierwszorzędnych lokalach bydgoskich.

KONCERTY I ZABAWY.

— **Klub mandolinistów „Lirenka”** urzędują w sobotę, dnia 8. bm. wieczorek karnawałowy w pięknie udekorowanej sali p. Piatkowskiego przy ul. Toruńskiej. Zarząd dokłada wszelkich starań, aby wieczorek wypadł znakomicie. Początek o godz. 7.

— **S. M. P. „Przedświt”** przypomina wszystkim sympatykom o swym balu maskowym, który odbędzie się w niedzielę, dnia 9. bm. w pięknie udekorowanej sali „Pod Lwem” ulica Marszałka Focha 72.

— **Bydgoski Klub Bałajkowy** urzędują dnia 8. bm. wieczorem w własnym lokalu przy ulicy Sienkiewicza 20 a taneczny wieczorek, połączony z występami muzycznymi i licznymi niespodziankami.

— **Bal kostjumowy dla dzieci** polsko-francuskiej szkoły p. prof. Marji Régamey, odbędzie się w niedzielę 9 bm. od godz. 4—7 wiecz. w Państwowej Szkole Przemysłowej ul. Św. Trójcy 11. Największą atrakcją balu będą występy baletu Teatru Miejskiego. Goście mile widziani. Kostjumy nie obowiązkowe. Ceny wstępu: dla dzieci 75 gr.; dla dorosłych 1,25 zł.

— **Kolejowe Przystosowanie Wojskowe Ognisko Kapuścisko Małe,** urzędują w dniu 9 lutego w Hotelu Wielkopolskim w Solcu Kujawskim wielką zabawę karnawałową. Przygrywać będzie własna wzmocniona orkiestra. Początek o godz. 18. Członków, gości i sympatyków oraz bratnie towarzystwa serdecznie zaprasza. Zarząd.

— **Wieczorek karnawałowy** tutejszego Cechu Cukierniczego połączony z wystawą cukierniczą, na której do dyspozycji gości bezpłatnie bufet ze słodyczami, odbędzie się 11 lutego br. w Strzelnicy.

— **Bal karnawałowy Okręgow. Tow. Urzędników sądowych** w Bydgoszczy odbędzie się 8 lutego, o godz. 9 wiecz. w Resursie Kupieck.

— **Zabawę karnawałową** urzędują w niedzielę, 9 bm. w sali p. Kocerki przy ul. Św. Trójcy Towarzystwo Powstańców i Wojaków — Szwederowo. Początek o godz. 6-jej wieczorem. Szwederowiacy zapraszają do siebie wszystkie sfery obywatelstwa bydgoskiego.

— **Bal kostjumowy dla dzieci** staraniem Sekcji Opieki nad Dzieckiem, Rodziny Wojskowej odbędzie się dnia 16 lutego br. w Kasyne 62. p. p. Wlkp. (Jagiellońska 77). Początek o godz. 16. Wstęp 1 zł.

— **Chór Kolejarzy** urzędują swą tegoroczną zabawę karnawałową (bal maskowy) w sobotę 1 marca br. w salach „Strzelnicy” przy ul. Toruńskiej. Osobny komitet pracuje już teraz nad tem, aby bal ten wypadł okazale. Zaproszenia wyjdą w dniach najbliższych.

— **Wielką zabawę karnawałową** 9 bm. urzędują Tow. śpiewu „Św. Cecylja” w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

— **Związek Podoficerów Rezerwy** urzędują w sobotę 15. bm. w sali Resursy Kupieckiej przy ulicy Jagiellońskiej swój doroczny bal maskowy. Zaproszenia zostały już rozesłane, kto dotąd zaproszenia nie otrzymał, ten niechaj się zgłosi w sekretarjacie przy ul. Jagiellońskiej (b. szpital wojskowy) w poniedziałek i piątek w godzinach od 6 do 8 wiecz.

— **Pierwszy bal galanierzy** w tegorocznym karnawale urzędują w sobotę, dnia 15. bm. znane ze swych popularnych imprez Tow. Powst. i Wojaków Wilczak - Okole. Specjalni dekoratorzy bardzo efektownie dekorują już sale p. Kleinerta przy 4 służce.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Jachcice** urzędują 8. bm. t. j. w sobotę zabawę taneczną w sali p. Orczykowskiego ul. Saperów 10. Początek zabawy o godzinie 19.

— **Ogólna uwaga skierowana jest na bal wioślarek,** który odbędzie się dzisiaj t. j. w sobotę o godz. 21 w Strzelnicy. Bal zgrupuje przedstawicieli sfer kulturalnych i towarzyskich miasta. Większą część tuł. zespołu artystów wybiera się na ten wspaniały bal. Będzie zatem okazja doskonałego zabawiania się. Bal zapowiada się świetnie. Komitet przygotował moc niespodzianek. Goście wyniosą z balu jak najmiłe wspomnienie.

— **„Bal fredrowski”** Zarząd filij Z.A.S.P. przy Teatrze Miejskim donosi: Rozsyłamy imienne zaproszenia na „bal fredrowski” artystów Teatru Miejskiego w Bydgoszczy. Bal odbędzie się dnia 22 bm. w salach hotelu „Pod Orłem”. Urozmaicony program w wykonaniu najlepszych sił teatru wypełni przerwę między tańcami. — Wybór królowej balu! Dochód na „Dom aktora”! Strój balowy lub kostjum obowiązujący.

— **Podczas saneczkowania zламаł nogę.** Dnia 4. bm. podczas saneczkowania się przy ulicy Ustronie, (przecznica od ulicy Toruńskiej), 7-letni Stanisław Krajewski, spadł z saneczki tak nieszczęśliwie, że zламаł sobie lewą nogę powyżej kolana. Nieszczęśliwego chłopca odstawiono do szpitala Djakonisek.

— **Samobójstwo.** Dnia 8. bm. o godz. 6 rano w mieszkaniu Friebe Jakóbia przy ulicy Wincentego Pola 8, popełnił samobójstwo zapomocą otrucia się lizolem niejaki Otto Siersz, robotnik, żonaty, zamieszkały przy ulicy Saperów nr. 22. Odwieziony karetką pogotowia ratunkowego do lecznicy, w drodze zmarł. Zwłoki odstawiono do kostnicy przy szosie Szubińskiej.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Awanturnik na dworcu kolejowym.** W nocy z 7 na 8 bm. 35-letni Stanisław S., będąc w stanie pijanym, wywołał wielką awanturę na tutejszym dworcu kolejowym. Mianowicie, rzucił się w pijackim szale na pasażerów, bijąc ich pięściami bez najmniejszego powodu. Powstało wielkie zbiegowisko, szarpania i wreszcie interwencja policji, która mimo oporu, pijacznę odstawia do aresztu.

— **Kradzież roweru.** Dnia 4 bm. w godzinach rannych, skradziono z podwórza domu przy ul. Zduny 2, woznemu Miejskiej Kasy Chorych, p. Franciszkowi Tobolskiemu rower męski, prawie nowy z nr. rejestracyjnym Bydgoszcz 9117, wartości przeszło 200 zł. Rower był własnością Miejskiej Kasy Chor., która dla celów służbowych przydzieliła go p. T. Złodziejem okazał się pewien młody chłopiec, który został rozpoznany i którego policja poszukuje.

— **Młodociany złodziej.** Dnia 3. bm., o godzinie 18,30 na ulicy Jagiellońskiej obok restauracji Sikorskiego, skradł pewien małoletni złodziej z wozu Browaru Okocimskiego syfon, naladowany piwem, wartości 200 zł. Młodocianego złodzieja ujęto i osadzono w aresztach; jest nim 12-letni H.

— **Kradzież torebki z przedpokoju.** Dnia 5 bm. o godzinie 14,10, zakradł się do przedpokoju biura Związku Towarzystw Kupieckich, przy ul. Jagiellońskiej 25, złodziej, który skradł torebkę z zawartością dokumentów osobistych i kilkunastu złotych na szkodę p. Zenobji Rybkównej.

ZE SPORTU.

I. O. P. N. „Gwiazda” — I. K. K. S. „Sparta”. Dnia 9. bm. odbędą się interesujące zawody między powyższymi klubami o mistrzostwo klasy C, na boisku stadionu miejskiego. Początek o godz. 14. Zaznaczyć trzeba, że wymienione zespoły już po raz czwarty rozgrywają zawody o mistrzostwa.

Przedmecz II. drużyn o godz. 10,30 przed poł. na boisku „Sparty” za warsztatami kolejowymi.

„Sokół” I. — „Polonia” (rezerwa). W niedzielę, dnia 9. bm. o godz. 13 odbędą się interesujące zawody w piłkę nożną o mistrzostwo m. Bydgoszczy. Zawody te budzą bardzo wielkie zainteresowanie z powodu tego, że wym. drużyny stają po raz pierwszy do walki i ciekawym będzie, kto wyjdzie zwycięsko z tych zawodów na boisku stadionu miejskiego.

Rabunkowe morderstwo w Marzeninie.

Z Wrześni donoszą: W Marzeninie, w powiecie wrzesińskim dokonano rabunkowego morderstwa na osobie gospodarza Bolesława Kabata, prowadzącego w Marzeninie również rzeźnictwo. Kabata zbudziły w nocy jakieś podejrzanym szmery na podwórzu przy stajni, wobec czego Kabat, ubrawszy się na przedce w to co miał pod ręką wyszedł na podwórze. Przy stajni zobaczył dwóch podejrzanych osobników, których wezwał okrzykiem do opuszczenia podwórza. W odpowiedzi rozległ się strzał i kula rewolwerowa przeszła Kabatowi piersi na wylot.

Zamordowany Kabat liczył 48 lat, cieszył się wśród okolicznych mieszkańców poważaniem, a wrogów nie miał.

Posterunek P. P. we Wrześni tej samej nocy wszczął za sprawcami pościg w trakcie którego natknął się na torze Marzenin—Września na dwóch uciekających osobników. Wywiązała się żywa wymiana strzałów, przyczem raniony został jeden z osobników — cygan Wincenty Gan w wieku 54 lat. Drugi osobnik zdołał zbiec.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebrań Koła Ch. D. Wielkie Bartodzieje odbędzie się w sobotę o godz. 6-jej w sali p. Feliszowskiego; referen. p. Nowakowski, red. „Dzien. Bydg.”. O liczny udział prosi Zarząd.

Zebrań Rady Okręgowej P. St. Ch. D. odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 19-jej w sali zwykłych posiedzeń przy ulicy Dworcowej 2. Porządek zebrań wszystkich będzie na miejscu. O przybycie wszystkich pp. należących do R. O. prosi Dr. Wiecki, prezes.

Walne zebranie koła Ch. D. Północ odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 19-jej w lokalu p. Mellera przy Placu Piastowskim, na które tak członków, jak i sympatyków jak najprzejrzajiej zaprasza Zarząd.

RYNARZEWO.

Wielki wiec Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. zaraz po sumie w sali p. Banacha. Referent przybędzie z Bydgoszczy.

Z życia towarzystw.

K. S. „Brda”. Schadzka w sobotę o g. 19 w lokalu p. Kamińskiego przy ul. Grunwaldzkiej. Komplet I i II druż. pożądany.

„Św. Wojciech”. Chór śpiewa w niedzielę o godz. 19 w Domu Kat. na uroczystości urządzonej przez Ligę antyalkoholową. W poniedziałek o godz. 7,30 zebranie plenarne.

O. P. N. „Gwiazda”. Zebranie plenarne dnia 8. bm. w salce przy św. Trójcy o g. 19,30. Schadzka informacyjna I i II druż. dnia 8. bm. o g. 19 w salce przy kościele Św. Trójcy.

S. M. P. „Promyk”. Zebranie oddz. starszego dnia 9. bm. o g. 16 w salce paraf.

Sokoła drużyna ratownicza. Zbiórka dnia 9. bm. o godz. 14 przed głównym dworcem kolej. Tow. Kobiet „Jedność”. Walne zebranie dnia 9. bm. po niesporach w sali Domu Kat. przy Farze. Sympatyki i bratnie towarzystwa mile widziani.

Kol. K. S. „Sparta”. Zebranie zarządu dnia 10. bm. o g. 18 w dyrekcji kolej. Dnia 8. bm. o godz. 19 schadzka informacyjna I i II. druż. w dyrekcji kolej. pokój 13.

Bydgoski Klub Wioślarek. Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się w poniedziałki i piątki o godz. 19 w sali gimnastycznej żeńskiego gimn. przy ul. Staszica. Przypominamy o naszym balu w dniu 8. bm. na którym obecność wszystkich członków pożądana. Dla członków wstęp zniżkowy.

Bydg. Tow. Kolarzy. Nadzwyczajne zebranie 10. bm. o godz. 19 w lokalu p. Jasińskiej przy ul. Poznańskiej 20. Obecność wszystkich członków konieczna.

O. P. N. „Sokół” V. Schadzka II. druż. w sobotę o godz. 8 u p. Kamińskiego ul. Nakieliska 128.

S. M. P. „Wolność”. Zebranie zarządu dnia 9. bm. o g. 14 w salce zakładowej księży misj. Zebranie pań pracujących w handlu i konfekcji w poniedziałek o godz. 19 w biurze parafjalnem przy kościele św. Trójcy.

S. M. P. „Gwiazda”. Zbiórka kółka amatorskiego dnia 8. bm. o g. 20.

Zrzeszenie Adeptów Gry Filmowej. Dnia 11. bm. o godz. 19 w sali „Resursy Kupieckiej” przy ul. Jagiellońskiej odbędzie się roczne walne zebranie. Jeżeli nie przybędzie obowiązująca ilość członków, zebranie odbędzie się w pół godziny później, bez względu na ilość tychże.

Sokół I. Fidułka odbędzie się 9. bm. o g. 18 w salce Lengninga przy ulicy Długiej. Ćwiczenia szermierki i boksu 9. bm. o godz. 10,30 w sali przy ul. Kordeckiego. Ćwiczenia innych sekcji odbywają się co wtorek i piątek od godz. 19 na tej samej sali.

K. S. „Iron”. Walne zebranie w sobotę o g. 19,30 w lokalu „Złoty Róg” przy ul. Grunwaldzkiej. O liczny udział uprasza się.

Tow. Absolwentów szkół handl. Fotografie z ostatniej schadzki koleżeńskiej można nabyć w sekretarjacie u kol. Pętlikowskiego. Plenarne zebranie Koła dnia 13. bm. o g. 20 w auli miejsk. szkoły handl. przy ul. Konarskiego.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 7 lutego 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	49,50—00,00
8% listy zastawne Zach. Pol. T-wa Kred. Miejsk. w Poznaniu	91,50—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	00,00—90,50
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kred.	098,75—100,00
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred.	00,00—21,00
Bank Polski I. em.	180,00—000,00
Bank Zw. Spółek Zar. I em.	00,00—80,00
Hartwig Kantorowicz I em.	65,00—00,00
Dr. Roman May I em.	73,00—00,00

Tendencja: Utrzymana.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 7. 2. 1930 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Zyto	21,50—22,00
Pszensica	33,50—34,50
Jęczmień przemysłowy	20,50—21,00
Jęczmień browarowy	24,00—26,00
Owies	16,50—17,50
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—34,00
Mąka pszenna 65 proc.	53,50—57,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otreby żytnie	13,25—14,25
Otreby pszenne	15,50—16,50
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	27,00—30,00
Groch Viktorja	30,00—38,00
Groch Folgera	30,00—33,00
Ziemniaki fab. franco fab.	00—00 gr. 1 kg.

Giełda warszawska

dnia 7 lutego 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00	000,00	128,50
5-proc. poz. premj. dol.	078,50	077,25	078,50
5-proc. poz. konw.	000,00	050,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—125,00
Bank Polski	184,00—183,75
Bank Przem. lwowski	000,00—102,00
W. T. F. Cukru	00,00—29,00
Firley	38,50—38,00
Modrzejów	13,50—000,00
Otrowiec	00,00—061,00
Starachowice	21,00—21,25
Haberbusch	104,75—000,00

Bank Polski płacił w dniu 8 lutego za:

dolary amerykańskie	8,82—8,83
funtów szterlingów	43,22 1/4
franki szwajcarskie	171,47
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	212,24
guldeny gdańskie	172,72
szylingi austriackie	125,03
liry włoskie	46,51
korony czeskie	26,28

Plody Rolnicze

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 7 lutego 1930.

Pszensica marchijska	234,00—237,00
Tendencja słabsza.	
Zyto marchijskie	157,00—163,00
Tendencja spokojna.	
Owies marchijski	123,00—133,00
Tendencja dla owsa	
Jęczmień browarny	160,00—170,00
Jęczmień pastewny i przemysłowy	138,00—147,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Kukurudza	000,00—000,00
Tendencja dla kukurydzy	
Mąka pszenna	34,75—28,00
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	21,00—24,50
Tendencja spokojna.	
Otreby pszenne	08,00—08,50
Tendencja spokojna.	
Otreby żytnie	8,00—8,25
Tendencja spokojna.	
Groch Viktorja	23,00—31,00
Groch jadalny polny	20,00—23,00
Groch pastewny	17,00—18,00
Peluszka	17,00—18,00
Wyka	18,00—24,00
Lubin niebieski	15,00—13,50
Lubin złoty	17,00—18,00
Seradela	24,00—23,00
Makuch rzepakowy	16,40—16,00
Makuch lniany	20,20—20,00
Wyłoki suszone	03,70—06,90
Srót Soja	13,50—14,20
Płatki ziemniaczane	13,20—13,60

Stan wody w Wiśle w dniu 8 lutego: Płock 0,58; Toruń 0,40. Fordon 0,48; Chełmno 0,62; Grudziądz 0,56; Korzeniewo 0,67; Piecko —0,12; Tczew —0,40; Einlage 2,22; Schiewenhorst 2,40.

WINIAKI LIKIERY WINKELHAUSEN RUMY ARAKI
 ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN T.A. STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846
 Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem.

37889

Ostatnie wiadomości.

Berlin, 7. 2. (PAT) Jak donosi prasa wiedeńska, dziś o godz. 5 po poł. odbyła się na zaproszenie prezydenta parlamentu niemieckiego Loebego konferencja, na której poseł niemiecki w Warszawie Rauscher wygłosił referat o umowie warszawskiej.

Rzym, 7. 2. (PAT) Kardynałowi Gaspariemu nadany został wielki krzyż Legji Honorowej.

Triumfy narciarzy polskich w Obersdorf.

Obersdorf, 7. 2. (Pat) W dalszym ciągu narciarskich mistrzostw Rzeszy Niemieckiej odbył się dziś bieg sztafetowy 3 do 10 km. Drużyna polska w składzie Bronisław Czech, Karol i Antoni Szostakowie, Zdzisław Motyka, i Stanisław Skupień osiągnęła poważny sukces, zajmując **trzecie miejsce** na ogólnej ilości 14 startujących drużyn. Pierwszy zespół Bawarja I. w czasie 3 godz. 17 min. 19 sek., drugie miejsce Bawarja II. czas 3 godz. 22 min., trzecie miejsce Polska czas 3 godz. 23 min. 30 sek.

Zacządenie 2 parobków.

Z Fordonu telefonują nam: W Czarńówku nocny dzisiejszej zacządło się 2 parobków u posiadzicielki pani Richau. Obaj nie żyją.

Ujęcie szajki włamywaczy.

Komendant posterunku policji państw. w Fordonie starszy przodownik Molenda unieszkodliwił szajkę groźnych włamywaczy, którzy mają na sumieniu 6 większych kradzieży. Ujęto i odstawiono do więzienia: Wincentego Górskiego, Franciszka Pinczewskiego i Florjana Grabowskiego — wszystkich z Fordonu.

Brzytwa jako argument polityczny.

Prezes bukareszteńskiej izby adwokackiej, b. prefekt i członek partji liberalnej, dr Vasu Oktavien został napadnięty przez przeciwnika politycznego, należącego do partji chłopskiej, z zawodu fryzjera, który zadał mu szereg ran brzytwą w szyję. Ranny zmarł podczas transportowania do szpitala.

Prasa domaga się od rządu wydania zakazu odbywania wieców publicznych.

Waldemaras przed obliczem sędziów.

Wkrótce w sądzie okręgowym w Kownie odbędzie się rozprawa sądowa przeciwko Waldemarasowi oskarżonemu o zniewagę działacza litewskiego Gabrysa Jako świadkowie mają w tej sprawie wystąpić prezydent Smetona oraz niektórzy ministrowie.

Dwa podkopy złodziejskie w Genui.

W Genui straż pożarna wykryła w kanałach miasta kurytarz długości 10 mtr., przekopany tuż obok skarbcza Banku Handlowego, oraz identyczny kurytarz pod gmachem Kasy Oszczędności. Obok kurytarzy znajdowały się głębokie na 6 mtr. studnie, w których znajdowały się łopaty, kilofy oraz materiały wybuchowe.

Dziesięciolecie zaślubin Polski z morzem.

ODEZWA.

W porozumieniu z organizacjami Pomorza i Poznańskiego komitet dziesięciolecia zaślubin Polski z morzem ogłosił nast. odezwę:

Dziesięć lat mija od chwili, gdy nad wybrzeżem, — polskiem dzięki nieugiętości ludu kaszubskiego, — zalopotały po długiej niewoli sztandary wojskowe z Orłem Białym. Dziesięć lat mija 10-go lutego, jak wódz tychże wojsk, z ziemi francuskiej do polskiej przybyłych, generał Józef Haller, dokonał pełnego znaczenia symbolicznego aktu zaślubin Polski z morzem.

Dzięki niezłomnym wysiłkom we wszystkich krajach sprzymierzonych Komitetu Narodowego w Paryżu z Romanem Dmowskim na czele i dzięki wpływom przedstawiciela Komitetu, Ignacego Paderewskiego, na prezydenta Wilsona, zwyciężyła sprawiedliwość dziejowa i dana nam jest możność naprawienia zaniedbań wiekowych, które odsunęły Polskę od morza i stały się jednym z głównych powodów jej upadku. W ciągu ostatniego dziesięciolecia Polska wykazała należyte swe zrozumienie dla ważności idei morskiej. Najlepszym tego wyrazem jest Gdynia, — jedyny nasz, w całej pełni polski port, wzbudzający dziś podziw i uznanie nawet wśród obcych. Nasza bandera, z tego portu wypływając na dalekie morza, roznosi po świecie wieść: Polska żyje i pracuje, Polska chce oddychać całą pełnią swych praw do życia, nieskrępowana niczem w swobodnym dostępie do wszystkich portów zamorskich.

Nie nadmiar narodowej dumy przejawia się przez Gdynię, przez polską banderę. Dostęp do morza, własne wybrzeże, z własnym portem — jest koniecznością życiową państwa polskiego, jest naturalnym wyrazem jego położenia geograficznego.

Obchód dziesięciolecia zaślubin Pol-

ski z morzem świadomość tego utwierdzić powinien jak najsilniej w całym narodzie, a szczególnie w dzielnicach zachodnich. Obchód tego dziesięciolecia stać się winien potężną manifestacją, świadczącą, że wybrzeża naszego i jego zapleczu, Pomorza, nie damy tknąć nikomu, że zawsze gotowi jesteśmy bronić go do ostatniej kropli krwi.

Gród, w którym spoczywają prochy Chrobrego Bolesława, budowniczego państwa, co tak czujnie dawał baczenie na interesy Słowiańszczyzny zachodniej jako na najlepsze utwierdzenie granic Polski wraz z granicą morską, niechaj rocznicę tę uczci godnie, dając w całej pełni wyraz zrozumienia idei morza. Obywatelstwo jego niechaj w dniu 9 lutego stawi się tłumnie na uroczystym nabożeństwie w kościele farnym, po którym nastąpi manifestacyjny pochód naszych organizacji społecznych, niechaj tegoż dnia weźmie licznie udział w akademii morskiej, odbywającej się w południe w auli uniwersyteckiej, i w przedstawieniach teatralnych, które poprzedzą stosowne przemówienia.

Niechaj w tym dniu w sercach wszystkich prawych obywateli zapali się jasny płomień umiłowania idei morskiej, niechaj idea ta ogarnie cały naród, — wówczas zdołamy każdej chwili odeprzeć zwycięsko wszelkie zakusy na nasze granice zachodnie, na całość i nie naruszalność państwa polskiego.

Tak nam dopomóż Bóg!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

St. Ikowski, Karszonek. Skorzystać nie możemy, ponieważ miejscowość ta za mała.

Niedawno ukazała się praca znanego w Polsce i zagranicą pisarza naszego Ossendowskiego p.t. „Lenin”. Praca ta wyszła w języku włoskim, a później dopiero w polskim. Dziwnym zbiegiem okoliczności 30-tys. egzemplarz tej pracy został skonfiskowany w Rzymie i dalszy kolportaż tej książki na terenie Włoch zakazany, jako „filobolszewicki”. Niemal równocześnie skonfiskowano książkę tę w Moskwie jako... antybolszewicko nastrojona.

M. J. Informacji udzieli właściciel zakładu tresury psów p. Buda, Bydgoszcz—Wilczak.

P. Rydelek, Komórski. Kilkunastowerszowa notatka nasza nie zawiera nic takiego, co by należało prostować. W szczególności nie wchodzimy.

„Franciszek”. Nie mają żadnej podstawy prawnej.

Krzemiński. Na wspomniane ogłoszenie należało przesłać do naszej administracji odpowiednią ofertę z podaniem znaku wzgl. szyfru ogłoszeniowego. Adresu nie znamy.

W. Woźniak. Informacji w sprawie „Legji cudzoziemskiej” udzielić może konsul francuski w Warszawie lub Poznaniu. Nie radzimy jednak wstępować tam, albowiem właściwie „Legja cudzoziemska” to zbiorowisko straceńców, którzy nie mają nic w życiu do stracenia i są narażeni na niechybną śmierć z powodu ciężkiej służby i warunków lokalnych.

HUMOR I SATYRA.

Jej tajemnica.

— Zdecydowałam się wyjść za Jerzego, ale nie mów jeszcze o tem chwilowo nikomu...
 — Dlaczego robisz z tego tajemnicę przed ludźmi?
 — Bo widzisz, Jerzy sam też jeszcze o tem nie wie...

Sposób na panieństwo.

— Te krótkie sukienki, to istny skandal! Gdybym ja zamłodu paradowała w takiej sukience...
 — Tobiś, kochana ciociu, nie została starą panną.

Nie na częstowanie.

Właściciel składu tytoniowego: to cygaro jest takie, że może pan niem częstować najlepszego przyjaciela.
 — Ślicznie, ale wolałbym żeby pan mi pokazał takie, które sam mógłbym wypalić z przyjemnością.

O mały włos.

— Tatku, o mały włos byłbym został pierwszym uczniem.
 — Jakto o mały włos?
 — Ano, bo pierwszym został chłopiec co siedzi na tej samej ławce.

Nowa służąca.

— Madziu, czy też umyłaś ręce przed pieczeniem chleba?
 — Poczco? Przecież pieczemy czarny chleb!

Mały Antioś czyni zakupy.

— Proszę cukierków za 2 grosze, ale tylko mieszanych.
 — Masz tu dwa cukierki, a wymieszaj je sobie sam.

Znawca starożytności.

— Nowobogacki zwiedza Rzym. Pokazują mu ruiny Colosseum.
 — Też, partacze — odzywa się pogardliwie: — jeśli nie mieli pieniędzy na wykończenie, nie trzeba było zaczynać!..

Licytacja.

Dnia 12-go lutego br. o godzinie 9-tej odbędzie się w Główn. Biurze Znalazionych Przedmiotów w Bydgoszczy przy ul. Zygmunta Augusta publiczna licytacja znalezionych przedmiotów pomiędzy którymi znajdują się: dwa rowery męskie, pudło żelazne do wagonika, 54 sztuki żelaza (420 kg.), dwa wałki papieru (15 kg.), worek kleju (49 kg.), skrzynia kawy „Kneippa” (25 kg.), beczka farby (65 kg.) i dużo innych rzeczy. (3467)

Przetarg dobrowolny.

W poniedziałek, dnia 10. 2. 1930 r. o godzinie 9.30 przed południem sprzedam w podwórzu firmy Hartwig przy ul. Dworcowej w drodze dobrowolnego przetargu najwięcej dającym za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:

większą ilość konfekcji męskiej i damskiej oraz obuwia męskiego i damskiego.

3546) Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaw przymusowa.

W poniedziałek, dnia 10. 2. 1930 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawać się będzie przy ul. Jagiellońskiej 23 najwięcej dającemu za gotówkę:

Większą ilość kapeluszy damskich i męskich, konfekcję dziecięcą, letni i zimową bieliznę damską oraz urządzenie składowe.

3547) I. Urząd Skarbowy Bydgoszcz miasto.

Dr. med. M. Epsztajn

lekarz praktyczny osiedlił się w Grudziądzu przy ul. Lipowej 13. Przyjmuje od 9—11 i 3—5. 3526

Sanitarjusz

masażysta udziela pomocy na żądanie. F1886
 Kozłetuńskiego nr. 55
 Bielawki.

Zarząd

Spółdzielni 59 p. p. w Inowrocławiu poszukuje kierownika sklepu z kaucją. Zarząd. F1843

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Chełmży

poszukuje od dnia 1 marca b. r. 3541

TYLKO

Lakiery-Emalje-Farby

marki „SMOK”



są najlepsze i najtrwalsze. Kto „Smokiem” maluje. Gdyż nie żałuje.



Żywa reklama

niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu de monstrował się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp. zaś druga połowa odświeżona kremem „Halina” i zupełnie czysta — żądać w ap. lekach i drogeriach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia”

Bydgoszcz wskazać adres lub wysłać pocztą zł. 2,50, próbny 1,00 złoty.

Skóry surowe

kuny, tchórze, lisów, wydry, zajęcze, królicze i włosie końskie kupuje 33008

Handel skór P. Voigt, Bydgoszcz ul. Bernardyńska 14 Tel. 1441 i 1558.

Państwowe Nadleśnictwo Stronno

sprzeda dnia 20. 11. 1930 r. o godz. 10-tej przed poł. w lokalu p. A. Kopeckiego w Koronowie w drodze licytacji:

- około 60 m³ drewna użytkowego I—IV kl.
- „ 350 mp. szczap i wałków
- „ 500 „ drobnicy (chróst gruby i cienki) oraz 250 „ karpiny

z całego Nadleśnictwa. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. Płacić należy bezwzględnie w dniu sprzedaży. (3482)

Nadleśniczy Państwowy.

Dyrektor Nauk Centrum Wyzkolenia Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy wzywa przedstawicieli firm, reflektujących na dostawę

jednego silnika elektrycznego 220 v.

prąd stały, o mocy 8 KM. - do zgłoszenia się na lotnisku w kancelarii Dyrektora Nauk C. W. P. L. do dnia 10 bm. w godzinach od 8 do 12, celem otrzymania warunków dostawy. (3507)

Pewna egzystencja przy gotówce 200—300 zł.

nadarza się panom przy rozsprzedaży patentowanych kas sklepowych (łapek na złodzieji) we wszystkich miastach Polski. Oferty pod: 3544

F-a „HARWOZA”, Zduny 19.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Baczność!

Szanownym Paniom miłostka Barcina i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 lutego br. utworzyłem krawieczyznę damską i dziecięcą i proszę Szanowne Panie o łaskawe poparcie. Z poważaniem T. Wojewódzka, ul. 4 Stycznia. (3480)

Zdrowie

odzyskało miliony chorych na płucę, żołądek, nerwy, reumatyzm, nerkę i etc. używając ziola lecznicze Dr. O. Wojnowskiego, słynnego na cały świat. Do nabycia tylko w Drogerji Minerwa, Bydgoszcz, Sniadeckich 42 a. (3478)

Orkiestry

połączam na zabawy, wieczorki i wesela w różnych kompletach po bardzo przystępnych warunkach. Bydgoszcz, Długa 50. Karpelmistrz. (F1942)

Zawiadamiam

wszystkich odbiorców, że Paweł Małkowski niema prawa do inkasowania i nie pracuje więcej w Browarze Miślęcinek. F. Roszewski. 3518

Kostjumy

maskowe do wypożyczenia. Świętojańska 13, I prawo. F1953

Wielki

wyбір śniegowców damskich, męskich, dziecięcych, obuwia do łyżew, łyżwy kiję hokeyowe, wszelkie przybory sportowe. Długa 50. 3469

12 fotografii

1 zł poleca Wiol, Marszałka Focha 11. F1918

Pończochy

nadrabiam, reperuję spuszczone oczka. Kaszubska nr. 1, I p. (F1934)

Meble

od najwykwintniejszych do najwykwintniejszych wyściełanych najtaniej, najdogodniej poleca Zięliński, Sniadeckich 43. 2882

Przekonajcie się

że ceny faktycznie obniżone i najtańsze solidnej roboty, pod gwarancją, wszelkie meble. Od niższych cen jeszcze rabat od 5 do 15%, poleca Stanisław Dobrzyński, Długa 4. (3474)

Carderobe

damską i dziecięcą szyje gustownie Czajkowska, Plac Wolności 2, I. (F1963)

Materace

najtaniej, warunki dogod. Warmińskiego nr. 10. F1957

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

prywatne 30 morg ziem. 18 morg łąki, torf i węgiel z inwentarzem lub bez na sprzedaż. Ernst Grischau, Kobylarnia poczta Brzoza. 3540

Gospodarstwo

50 morg w tem 20 morg łąki, z żywym i martwym inwentarzem przy wpłacie 20.000 złotych na sprzedaż. Rak, Szkocja, poczta i kolej Rynarzewo. (1935)

Gospodarstwo

95 morgowe z inwentarzem sprzedam za 25 000 zł gotówką. Wiadomość: Popielewski, Chelmo, Rynek 4. 3490

Najtańsze

źródło zakupu! Maszyna do szycia 250, wirówka 95, kompletny rower 195, opona 6, dętka 3, pedały 4,80, łańcuch 4, rączki 1, wszelkie inne części sprzedaje najtaniej. „Rower”. Gdańska 41. F1949

Gospodarstwo

20 morgowe, przedmieście Bydgoszczy, sprzedam lub wydzierżawię. Doliński, Szczecińska 7, restauracja. F1966

1/3 trzech domów

jest na sprzedaż okazynie, pośreunietwo wyliczone. Wiadomość u właścicieli Wisnowskiej, Kościuszki 2, I ptr. godziny 10—11. F1927

Kawiarnia

i cukiernia z komfortowym urządzeniem z powodu wyjazdu korzystnie na sprzedaż. Zgł. do filii Dzien. Bydg. Toruń pod „Kawiarnia”. (3531)

Kawiarnia

z wyszynkiem wina, piwa, w dużym mieście na Pomorzu z najnowszym urządzeniem z wolnym mieszkaniem zaraz za 12.000 do oddania. Ołga, Grudziądz, Wybickiego 35. 3523

Kamienicę

przy Gdańskiej skład mieszkanie wolne, sprzedam tanio. Gdańska 101, gospodarz. (F1950)

Placę

budowlane, kw. 1 z1 sprzedam. Gdańska 101, gospodarz. F1952

Sklep

z mieszkaniem na wsi do oddania koło Torunia. Wiad. Toruń ul. przy Rzeźni 29, Leszczyński. (3521)

Kino wędrowne

na sprzedaż z nowymi filmami w 7 aktach. Cena 1.200 zł. Adres wskaże Dzien. Bydg. (3470)

Uwaga!

Placę budowlane na sprzedaż. Szwederowo, Gołębia nr. 74. 3504

Dom

z ogrodem i 4 morgi ziemi sprzedam. Mała Bartodzieje, Wyżyny 14. (3497)

Z powodu

choroby sprzedam kino wędrowne. Wiad. Toruńska 115, Pawlikowski. (F1954)

Skład

kapeluszy, centrum miasta z towarami lub bez tanio sprzedam. Wiad. Sniadeckich 5 a, I p. (F1955)

Zakład

fryzjerski, damsko-męski, w pełnym biegu w mieście na Pomorzu 9000 mieszk. za 1000-zł sprzedam. Oferty do filii Dzien Bydg. pod „Właściciel”. 3502

Zupełna

wyprzedaż nowych, używanych rowerów. Długa nr. 50. 3468

Gramofon

na sprzedaż. Nowodworska 40, podwórze. 3489

Wóz

2 cal. tanio sprzedam. Toruńska 122. 3316

Pies

wilk na sprzedaż. Jagiełłońska 92 w podwórzu. 3397

Lustro

nadaje się dla krawcowej. Hermana Frankiego nr. 4, II. ptr. lewo. 3492

Sypialnie

meble pojedyncze, materace. Ceny fabryczne. Ul. Warmińskiego 10. F1958

Krzesa

leżanka, łóżka tanio sprzedaż Jackowskiego 23, stolarnia. (3512)

Okazyjnie

na sprzedaż dębowy stół rozkładany. Sw. Trójcy 32. 3515

Wóz

dwu calowy i manej tanio na sprzedaż. Nakło, Ogrodowa 57. (3533)

Sprzedam

piwiarnię bardzo korzystnie. Welmany Rynek 2. 3489

Rower

męski sprzedam tanio. Gdańska 58. (F1948)

Okazyjnie

salon mahoniowy. Grudziądz, Lipowa 96, II lewo. 3525

Maszyna

Si giera do szycia w bardzo dobrym stanie (Ringschiffchen) na sprzedaż. Zaczisze nr. 5, I ptr. lewo. 3517

Lampa

elektryczna wisząca, biblioteczka dębowa korzystnie do nabycia. Adres wskaże Dz. Bydg. 3511

Kanapy

tanio. Jagiełłońska 4. 2048

Potrzebny

ogródnik. Zgłoszenia pisemne nadsyłać do Nadleśnictwa Bartodzieje Bydgoszcz, Garbary 9. (3494)

Biuralistka

z praktyką w biurze handlowo-przemysłowym, umiejąca biegle stenotypować, pisać na maszynie, znająca dobrze obydwa języki poszukiwana na stałą posadę do poważnej firmy od 15. II. br. Oferty z opisem świadectw wraz z odpisem świadectw proszę składać do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Zdolna” F1956

Starsza

biuralistka znająca a podwójną księzkowość potrzebną natychmiast. Bydgoszcz, ulica Łokietka 6. 3477

POSADY POSZUKUJĄ

Dia

dziewczyny z wioski z dobrymi świadectwami rzetelna i pracowita poszukuje posady od 15 bm. Gdzie wskaże filia Dzien. Bydg. (F1939)

Fryzjerka

manikurzystka poszukuje stałej posady. Zgłosz. upr. pod „Fryzjerka” do filii Dz. Bydg. Grudziądz. (3528)

Panna

z lepszej rodziny. umiejąca prowadzić samodzielnie gospodarstwo u kupca, kawalera a zarazem zdolna do zastępstwa w interesie. Zgł. pisemne z dołączeniem fotografii pod „Panna” do Dzien. Bydg., Toruń. (3530)

ROZMAITE

Obiady

1,10 zł, kolacje od 1,20 polca; Pomorzanka, Pomorska 47. F1962

Przepraszam

pana Janowicza odpowiedzialnego bartownika firmy Grakona. Henryk Wachtel. 3505

Kino

większe, własny budynek, przynajmniej 50% udziału w płacie 60 tys. może być trochę weksłami. Zgł. do „Pana” Bydgoszcz pod „Okazja”. 3537

Na l. hipotekę

poszukuję 4.000 zł na nowe zabudowanie na wieś. Zgłoszenia pod „W. S.” do Dzien. Bydg. (3509)

2000 zł

wypożyczę za udzielenie posady. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Urządnik”. (F1961)

Ostrzeżenie.

Nieprawdą jest to co Wacław Szuroczyk twierdzi, jakoby był rzekomo właścicielem domu Pl. Poznański 1 i samochodu „Overland” nr. P.Z. 43002 i nie wolno jemu ubikacji wyżej wspomnianego domu wynajmąć i nie wolno jemu wyżej wymien. samochodem dysponować. Zieliński, właśc. domu Konieczny, wł. samochodu 3514

Unieważniam

zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Bydgoszcz. Witold Farulewski, Solec Kuj. (3543)

MATRYMONIALNE

Kawaler

kupiec, przystojny, wysokiego wzrostu, szlachetnego usposobienia, lat 32, posiadający własny dom i przedsiębiorstwo, wartości 100 tys., bardzo dobra egzystencja. Panie lub młode wdówki bezdzietne z majątkiem od 20 tys. złożyć oferty do Dz. Bydg. pod „Solidny”. Cel matrymonialny. Rzecz traktuje się poważnie i honorowo. 3483

Kupiec

wysoki, przystojny wdowiec lat 42, katolik, bezdzietny, właściciel nieruchomości, hurtowni w dużym mieście na Pomorzu, posiadający 5-cio pokojowe luksusowo umeblowane mieszkanie z braku czasu poszukuje znajomości pań od 25—40 (wdowy nie wykluczone) w celu matrymonialnym Panie religijne, przystojne, zgrabne, posiadające odpowiednie majątek, mające zamiłowanie do kupiectwa, raczą swe oferty wraz z dołączeniem fotografii złożyć w administracji Dzien. Bydg. pod „Przystojny”. Rzecz traktuje się bardzo poważnie Anonimy do kosza. 3519

Wdowiec

lat 39, urzędnik państw. na stałej posadzie, z 5-pokojowym mieszkaniem poszukuje pani w wieku do lat 37, z odpowiednim majątkiem. Oferty wraz z fotografią proszę nadsyłać do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „S.K. 39” F1937

Kupiec

lat 33, elegancki, przystojny, na dobrym stanowisku, szuka znajomości panny lub wdówki, posiadającej przedsiębiorstwo handlowe lub gotówkę. Cel matrymonialny. Rzecz traktuje się poważnie, pośrednictwem rodziny lub krewnych mile widziane. Dyskrekcja zapewniona. — Łask. oferty pod „Kupiec” do Dzien. Bydg. (3479)

Druki

wszelkiego rodzaju jedno- i więcejkolorowe dla urzędów, kupiectwa, handlu, przemysłu, towarzystw oraz prywatne wykonujemy szybko i gustownie po cenach niskich. Specjalnie polecamy naszą nowoczesnie urządzoną **Fotociemniarnię**, w której wykonujemy klisze kreskowe i siatkowe dla wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania bziei i katalogów

Drukarnia Bydgoska S. A.

(Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego”)
ul. Soznanńska 29/30, telefony: 315, 316, 326, 1374

W naszej **stereotypii** wykonujemy wszelkiego rodzaju odlewy.

Albumy, pamiętniki, księgi dla urzędów, banków i kupiectwa oprawę książek bibliotecznych od skromnych do najwytworniejszych i złoconych, kaszki dla biur, teczek, oprawę nut
Specjalność: **Taklewanie map na płótno** wykonuje nasza

introligatornia



KUPNA

Kupię

(3520) młyn wodny lub motorowy z przemiałem do 100 ctr. Szczegółowy opis do skrzynki pocztowej 3, Toruń.

LEKCJE

Kurs

kroju udzielam. Nauka rzetelna, Misiewiczówna, mistrzyni, Sienkiewicza 8. 3487

Fortepian

do ó w i c z e ñ. Sienkiewicza 57, I p. I. (F1960)

POSADY WOLNE

Dia

mego specjalnego salonu damskiego poszukuje dzielnej fryzjerki lub fryzjerki, reflektuje się na najlepszą siłą, spec. w ondulacji wodnej. Gwarantuję stałą posadę przy wysokiej płacy. Neumann, Grudziądz, Szewska 14. 3327

Bufetowy

starszy, z kaucją zł. 1000,— może się zgłosić zaraz. Zgł. z załącz. fotogr. i odpisy świadectw skierować pod „nr. 1001” do adm. Dziennika Bydg. 3498

Służąca

z wioski do prac domowych i małego spokojnego dziecika potrzebna zaraz lub 1 marca. Zgł. z życiorysem i podaniem warunków do Administracji Uzdrawiska Ub. Krajowej, Inowrocław. 3534

Służąca

do wszystkiego z gotowaniem i dziewczęcę do dziei na pół dnia potrzebne od 15. Adres w Dz. Bydg. 3544

Uczeń

z lepszym wykształceniem szkolnym potrzebny. Zgł. tylko pisemne z życiorysem do drogerji i składu farb Górskiego, Zbożowy Rynek 3. (3506)

Dzielną

kucharkę do restauracji potrzebuję od 15 lutego br. Zgł. pod „R. R. M.” do Dz. Bydg. 3328

DZIERŻAWY

Wydzierżawię

11 morg ziem. wolne mieszkanie pokój z kuchnią. Wpłata rocznie 000 zł A dres wskaże Dzien. Bydg. Toruń. (3529)

Rzeźnicki

warsztat z kompletnym urządzeniem poszukuję celem dzierżawy. Dysert, ul. Grunwaldzka 107 II. pr. F1959

Interes

kolonialny z restauracją, podwórze, zajazd w powiatowym mieście, istnieje przeszło 40 lat z powodu wyjazdu zaraz do wydzierżawienia. Zgł. przyjmuję B. Langowski, Chojnice, ul. Dworcowa 52. (3532)

Skład

mieszkanie wydzierżawię. Gdańska 41, Kołceki. (F1951)

Rzeźnictwo

2620 korzystnie do wydzierżawienia, skład, 2 pokoje i kuchnia, piwnice, warsztat, stajnie. Właściciel Franciszek Kmetniński, Gdynia-Obłuże wyb. 66 p. Chylonia pow. Morski. (3532)

POKOJE

Pokój

dobre umeblowany lepszemu panu wynajmę zaraz. Kościuszki 34, II ptr. lewo. (F-1919)

Pokój

Św. Trójcy 1a, III p. 1. (3466)

Pokój

i kuchnia do wydzierżawienia. Szcieżka 9. 5498

Pokój

umebl. do wynajęcia dla solidnego pana. Hermana Frankiego 4, II. ptr. lewo. 3493

Niekrepującego

komfortowo urządzonego pokoju z oddzielnym wejściem poszukuje samotny oficer. Of. do Dz. Bydg. dla „Niekrepujący”. 3461

Pokój

dla 2 intelig. panów do wynajęcia. Dworcowa 51, II ptr. pr. (3501)

Pokój

Hetmańska 13, II ptr. F1941

Pokój

elegancko umebl. dla inteligentnego starszego pana do wynajęcia u samotnej pani wśródmięciu. Of. pod „200 S.” do filii Dz. Bydg. (F1940)

Pokój

umeblowany dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Podgórna 17, Gospodarz. (3486)

Pokój

dla solidnego pana do wynajęcia. Jana Kazimierza 3, III p. wprost (3545)

Pokój

dla 2 panów. Sniadeckich nr. 11, 2 wejście 1 piętro. 1965

Pokój

umebl. zaraz do wynajęcia. Adama Czartoryskiego 6, II pr. 3503

Pokój

umebl. wynajmę bezdzietnemu małżeństwu od 15. Kujawska 81. 3510

Pokoje

umebl. Choloniewskiego nr. 9, blisko Kujawskiej. 3513



Znawcy kupują Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami masowymi. Nagrodzone złotymi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy

Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy.
Zastępstwa w wszystkich
większych miastach.

32965

POLECENIA

Biurowe
obrony prywatnej Karola Schrödera, Nowy Rynek 6, II p. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 35860

Pracownia
kuśnierska została przeniesiona z ulicy Śniadeckich 42 na ul. Długa 18, I piętro. F17-9

Nowo
otworzono. Pranie i prasowanie, przebież firan za okno 1 zł. Hetmańska 25. 3389

Kuchmistrzini
poleca się na zabawy, wesela, zaręczyny, chrzciny. Siemieniecka, Ks. Skorupki 19. (3393)

Pielęgni
będą usunąć bezpłatnie chłopcu lub dziewczynce. Zgłosić się „Pharmochemia”, Mickiewicza 2. F1882

Pisanie
na maszynach, stenografia, korespondencja. Elwertowska, Długa 19, II p. (2983)

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16012)

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akurata dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394)

Klubowe
garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

Brodawki
usuwa skutecznie Budzinski, naprzeciw Kłasysek. 24496

Śniegowce
kalosze, naprawy z indyjskiej gumy przyjmuje się do reperacji. E. Guhl i Ska Bydgoszcz, Długa 45. tel. nr. 1934. Hurtownia skór i gumy indyjskiej. (17137)

Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do najprostszych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (2118)

Transport
samochodem ciężarowym wykonuje się fachowo. Telefon 15 i 16. 1191

Drzewo
opalowe wagonowo wysyła: Krymski, Solec Kujański. F1017

Fortepiany
pianina, stroi i naprawia odpowiednio. Sta wiam orkiestry na śluby i zabawy. Paweł Wicherek, stolicel fortepianów, ul. Grodzka 16 róg Mostowej. Tel. 273. 3032

Warszawska
krawcZYni poleca się w domu i na wyjazd. Adres w Dz. Bydg. F1830

Pracownia
pierze dobrze i tanio po domach. Poznańska 14, I p. prawo. 3269

Stanisława.
Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace według najnowszych zurnali po przyśpieszonych cenach. Śniadeckich 24. F1872

Przyjmuję F1711
wszelkie prace kuśnierskie, wykonuję szybko i tanio Długa 18, I piętro.

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wysyłane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

SPRZEDAŻE

Majątek
264 morgi pszenno-buraczanej ziemi, około 34 morgi łąki z kompletnym zrywim i martwym inwentarzem sprzedam natychmiast. Szcześniak, Welnica, p. Gniezno, szosa 4 km. (F1725)

Koronowo.
Dom piętrowy 4 lokatorów po 3 pokoje, obszerne podwórze, ogródek warzywny, stajnia do koni i garaż do wozów, nadający się na przedsiębiorstwo opału i budowli zaraz na sprzedaż, ładne położenie. Wiad. Hotel Dąbrowski, Koronowo. 3098

Sprzedam
bardzo dobrze prosperujący zakład fryzjerski w większej wiosce na Pomorzu gdzie mieści się wielki przemysł za cenę 5000 zł, czynsz za mieszkanie i skład wolny. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „Zakład fryzjerski”. (F1876)

Sprzedam
dom w Toruniu ul. Podgórna 1e. 3361

Kino
według najnowszych wymagań i bogato urządzone z wielkim powodzeniem na Pomorzu, wielki garnizon z r. z. na sprzedaż lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Zgł. do Dz. Bydg. Toruń pod „Kino”. 3302

Dom
z ogrodem i polem na sprzedaż. Szwedowo, Czackiego 9. 3490

Dom (F1845)
z wolnym mieszkaniem i warsztatem obuwniczym, założony w 1892 r. dobrze zaprowadzony i dotychczas w rękach jednego właściciela w powiatowym mieście Poznańskiego z powodu choroby właściciela na sprzedaż. Odpowiednie dla fachowca obuwniczego. Of. do filii Dz. Bydg. pod „N. N. 100”. 3490

Zakład
fryzjerski damsko-męski dobrze prosperujący z mieszkaniem sprzedam. Zgł. pod „O. D. F.” do filii Dz. Bydg. F1839

Kompletne
urządzenie kuchni z motorem, sztanca, maszyną do gęga itd tanio sprzedam Gdańska 137, I. 3302

Radjo
5 lampkowe, aparat z akumulatorem dam jako odstępną za 2 pokojowe mieszkanie. Of. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Radjo”. F1796

Z powodu
naglego wyjazdu sprzedam tanio sklep i 3 pokoje z kuchnią, nadający się na każdą branżę. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „Tanio”. F1838

Dom
cały wolny sprzedam właściciel, Dolina 12. 3221

Kawiarnie
połączoną ze składem cukierków, komfortowo urządzona, w mieście kuracyjnym ponad 30 tys. mieszkańców, sprzedam. Łask. oferty pod „25 000” do filii Dz. Bydg. (F1879)

Skład
w centrum miasta z dwoma oknami wystawowymi ewentl. z mieszkaniem 3 do 6 pokojowym z towarrem lub bez zaraz do oddania. Oferty pod „Sklep” do filii Dz. Bydg. (F1864)

Osady
parcelacyjne, rozmaite, zabudowane niezabudowane, dogodne warunki, posiadacz. Pawelec, pełnomocnik majątków, Grudziądz, Grobłowa 11. (1557)

Piekarnia
w dużej kościelnej wiosce około 8 mórg dobrej roli, z kompl. inwentarzem sprzedam zaraz lub wydzierżawie. Cena 25000 zł, wpłata podług umowy. Stanisław Berend, Bysław, pow. Tuchola 3281

Dia
fachowca garncarskiego jest na sprzedaż lub wydzierżawienia cegielnia polowa i warsztat garncarski w Bydgoszczu. Of. do Dziennika Bydg. pod „Ceramika”. 3330

Skład F1873
obuwią z 4 pok. mieszkaniem Bydgoszcz sprzedam. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „S. F.”

Kolonjalke
tanio sprzedam. Hetmańska 25, II prawo, Kopiński. F1650

Olejarnia 3332
hydrauliczna na zapęd motorowy okazujnie na sprzedaż. Wiad. Bukowiec Pomorski, Dolega.

Pianino
krzyżowe korzystnie na sprzedaż. Grunwaldzka 78, I p. lewo. (3323)

Fortepjan
do restauracji lub nżytku prywatnego, dobrze utrzymany za 375 zł na sprzedaż. Plicht, Gdańsk, Poggenpuhl 39. 3250

Sprzedam
ubranie smokingowe i frak na wysoką figurę normalnej grubości. Ul. Śniadeckich 11, II prawo 1847

Sprzedamy
około 300 beczek od oleju. Zgłoszenia w biurze Zarządu firmy Kabel Polski ul. Gdańska 153. Dział Zakupów F1878

Pogłębiarkę
(bazier czerpakowy) z lekkim silnikiem 5 P. S. na benzynie na nowej, solidnie okutej szkucie, rozbieranej z balii odzieżowych, 6,5 x 2,8 m. o zanurzeniu 25 cm. sprzedaje za przystępną cenę. Buss, Bydgoszcz, Sienkiewicza 26. F1875

Pianina
ślizany głos, solidnie wykonane sprzedam tanio także na raty Majewski, fabryka pianin, Pomorska 65, telefon 2060. F1690

Sprzedam
łóżko, kanapę, bielizniarkę, zegar, regulator, lampę naftową, krzesła i inne rzeczy używane. Zduny 5, II p. pr. F1881

Terjery
3 miesięczne oddam. Długosza 9, III p. F1829

Fisharmonje
4 oktawową sprzedam za 350 złotych. Bydgoszcz ul. Niegolewskiego 5, gospodarz, I p. 3387

Prima lój
kilka centnarów sprzedam. Jekel, Nakiło. (F184)

KUPNA

Poszukuje
dla poważnych reflektantów majątków ziemskich jak również dzierżawy każdej wielkości, z inwentarzem. Szczegółowy opis uprasza się nadsyłać do biura Pogoń, ul. Dworcowa 80. 3399

Kupię
dom z ogrodem z wpłata 40:00 zł, resztę na 2—3 lat i przejmę hipoteki. Zgł. pod „H. M.” do filii Dz. Bydg. F1877

Plac
budowlany w dobrej połozeniu na warsztat stolarski kupię. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „F. R.” 3400

LEKCJE

Skrzypek
pierwszorzędny u dziela korzystnie lekcji metodą warszawską. Królowej Jadwigi 13. F1664

Kurs handlowy
5-cio miesięczny na Pral. kursach handl. Prof. Jana Hennessa, Bydgoszcz, ulica Chłobrego 7, rozpoczyna się 1-go marca br. Zapisy przyjmuje codziennie od 12-11-6—7. Dyrekcja. (3050)

Poszukuje
zaraz dla 2 dzieci uczęszczające do 2 i 4 klasy gimnazjum w Bydgoszczu nauczyciela lub nauczycielkę z odpowiednią praktyką. Zgłoszenia pod „Uczeń” do Dz. Bydg. (3296)

Lekcji
muzyki oraz malowania na jedwabiu udzielam tanio. Nakleńska 8, parter prawo. F1883

Bez nauczyciela
uczenie się literatury polskiej, języków obcych, li-torji, geografji, matematyki, muzyki etc. Szczegółowy nowy katalog (930) wysyła gratis wydawnictwo „Pomoc Szkolna”, Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/57. 3379

POSADY WOLNE

Zastępcy losowi
Forsowna sprzedaż dolarówek ułatwi nasz zupełnie nowy dotąd nieznan system kombinacyjny. Warunki dla nabywców i zastępców najkorzystniejsze. Poszukujemy zdolnych, dobrze wprowadzonych zastępców pod najlepszymi i rzetelnymi warunkami. Natychmiastowe zgłoszenia: Małopolska Kasa kredytowa, Lwów, Małeckiego 2. 3110

Agentów 2317
poszukujemy na Pomorzu. Wynagrodzenie 25% z miesięcznego. Piśmienne oferty pod „Agent” do „P. R.” Bydgoszcz, Dworcowa 72. Porto dołączyć!

Do 600 zł.
miesięcznie może zarobić każdy (a) pisaniem nie przerywając swych prac. Złącz złoty znaczkiem pocztowym — otrzymasz powiększony numer okazyjny oraz warunki współpracy z nami. „Głos Serca” Stanisławów — Słowackiego 20. 3231

Wolne posady.
Kto poszukuje posady, pracy lub uboższego zarobku — niech złączy 50 groszy w znaczku pocztowym i nadesle swój adres pod B o j a n o w s k i Czarna Woda (Pom.) (1759)

25 złotych
dziennie nietrudno zarobić lekką pracą piśmienną. Zgł. firma Carbon, Gdynia. 3178

Stolarz
na fornirowaną robotę potrzebny. Stolarnia, Dr. Emilia Warminskiego 6 podwórze. 3333

Biuralistka
młoda dobremi świadectwami może się zgłosić. Jana Kazimierza 5 II piętro lewo. 3399

Kinowe
przedsiębiorstwo poszukuje z r. z. kierownika (fachowca). Zgł. do Dz. Bydg. Toruń pod „Kierownik”. 3364

Poszukuje
natychmiast dobrego odpowiedzialnego czeladnika korkowego. Bernhard Schröder, Kamieli Pomorski powiat Sępólno, Dworcowa 32. 3341

Ekspedjentka
dzielna, rzetelna z dobremi świadectwami do składu rzeźniczego może się zgłosić od 15. II. K. Preuss, Grudziądz, Kosszarowa 14. 3244

Książkowiec
biegły w polskim i niemieckim oraz pisanu na maszynie, obeznana z żurnalem ameryk. od 1 marca poszukuje. Of. piśmienne z odpisami świadectw do firmy A. Przybylski, Gdańska 15. F1768

Kucharke 3207
poszukuje Jadłodajnia Hermana Frankego 3.

Szwajcar
z 2 zaciężnikami do 16—18 krów i 16 sztuk bydła młodocianego przy Koronowie potrzebny. Of. pod „M.” do Dz. Bydg. (3156)

Chłopca
do posyłek poszukuje Matthes, fabryka mebli, Garbary 20. F1884

Uczennice
do płaszczy damskich m. g. się zgłosić. Długa 47, I p. (3293)

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer
trzeźwy i sumienny z dłuższą praktyką i dobremi świadectwami poszukuje posady od 15. II. 30 r. Najchętniej na samochód prywatny. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „W. K.” F1849

Registrator
z kilkuletnią praktyką poszukuje posady o ile możliwym w registraturze adwokackiej. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Registrator”. F1833

Tapicer
młodszy, gorliwy poszukuje zaraz lub później stałej posady. Łask oferty do Dziennika Bydg. pod „G. P. 333” 3270

Cieśla
samodzielny, był podmiestrz. poszukuje pracy cieślarskiej po bardzo niskich cenach do wykonania. Oferty do Dzien. Bydg pod „Cieśla”. 3402

Szofer - Ogrodnik
żonaty, szuka posady od marca lub kwietnia. Dobre świadectwa. Zgłosz. pod „88” do Dzien. Bydg. 3333

Młodszy
czeladnik piekarski poszukuje posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Młodszy”. 3386

Absolwent (F1872)
wyższej szkoły krojecej z praktyką krawiecką szuka posady zaraz lub później. Miłostan, Strzelce Wlkp. pow. Chodzież.

Ogrodnik
żonaty lat 26, kult. specjalista na wczesne warzywa, dobrze polecony poszukuje posady na majątku. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „Ogrodnik”. 3365

DZIERŻAWY

Dzierżawa
Dom parterowy 3 pokoje i kuchnia, ogród 50 drzew dzierżawa za 2 lata 2300. Młyn wodny objęcie 25:0 wydzierżawi Biuro „Pogoń” Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź. 3297

Skład
w rynku zaprowadzony zegarmistrzowski od marca wydzierżawię Markowski, Tuchola, Rynek 8. 3297

Skład
obszerny z dwoma pokojami, nadający się na każdy interes, w dobrym punkcie Inowrocławia zaraz do wydzierżawienia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „G. B.” 3339

Wydzierżawie
ogród warzywno-cwocowy 8 mg., 80 okien inspekcyjnych, cieplarnia. Wiadomość Goscieradz poczta Wtelnio, Duchński. 3334

Skład
z mieszkaniem ewent. 2 pokoje pojedynczo na biuro zaraz do wynajęcia. Także pokój i 2 pokoje z kuchnią. Wiad. w eksp. ogłoszeń Holtzendorf, Pomorska 5. 3343

Do wydzierżawienia
dla ogrodnika, 2 pokoje i kuchnia oraz stajnia, stodoła i 4 morgi roli w Bydgoszczu. Warunek 3—4 000 kaucji, które się zabezpiecza hipotecznie. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Ogrodnictwo”. (3329)

Mieszkania
3 pok. III piętr. i 6 pok. I piętr. z wszelkimi wygodami wprost od gospodarza za awulctnim czynszem do oddania. Oferty pod „Gospodarz” do filii Dz. Bydg. F1873

Pokój
z kuchnią i jedna morga roli od 1 kwietnia wolne. Gołębia 88, Wilezak. 3395

POKOJE

Pokój
umebl. od 15 lutego do wynajęcia. Adama Czartoryskiego 6, I p. prawo. 3121

Pokój
umebl. z r. z. do wynajęcia Adama Czartoryskiego 6, II p. 3121

Pokój
umebl. dla pani lub małżeństwa z użytkowaniem kuchni do wynajęcia. 20 Stycznia 32, parter. F1778

1—2 pokoje
umebl. z osobnym wejściem do wynajęcia. Mazowiecka 44, II prawo. F1792

Pokój
umebl. Świętojańska 20, II p. prawo. F1874

Pokój
umebl. dla inteligentnej i solidnej osoby. 20 Stycznia 32, parter. F188

Pokój
umebl. do wynajęcia. Jackowskiego 2, I p. prawo. 3331

Pokój
umebl. osobne wejście dla małżeństwa do wynajęcia. Czarnieckiego 2. 3391

RÓŻNE

Z Paryża
Warszawy, Wiednia już nadeszły żurnale mód na wiosnę, lato oraz zeszyty miesięczne na luty. Księgarnia N. Gieryna, Plac Teatralny. 2836

Chorzy i 3237
Ratunek niesi! Wam zioła Nitschu, skuteczne we wszystkich chorobach. Wysyła zaliczeniem 5 zł plus porto Laboratorium „Herbapol”, Poznań, I. B.

Wspólnika
z gotówką 3500 zł do stałego kina w powiatowym mieście poszukuje. Zgł. pod „Kino” do filii Dz. Bydg. F1631

Kto
pożyczy 1000 zł na 3 miesiące, otrzyma pokój z kuchnią jako procent. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. 3403

10.000 zł
poszukuje na 1 hipotekę, gwarancja zapewniona, procent według umowy. Of. pod „Gwarancja” do Dzien. Bydg. (3276)

Wzywa
się Wiktora Czajkowskiego do wykupienia piaszcza do dnia 9. II. 1930, w przeciwnym bowiem razie sprzedam tenże. Leon Kripin. F1795

Za wszelkie długi
mojego meza nie odpowiadam, albowiem wszystko co posiadam było i jest moją własnością — z Badońskich Leokadja Trzebuehowska, Wiele pow. wyrzycki. (3342)

Ostrzegam!
Za długi mojej zony Agnes Hasse z domu Figaszewska, Bocianowo 11, nie odpowiadam. Franciszek Hasse. (3351)

MATRYMONIALNE

W tym
karnawale stanie na ślubnym kobiercu 1123 par skojarzonych przez „Głos Serca”, Stanisławów, Słowackiego 20. Podaj dane osobiste z wymaganiami, złącz złoty znaczkiem, otrzymasz tysiące ofert do wyboru. 3104

Kawaler
lat 27, katolik, posiada skład drzewotów i towarów w wielkiej miejscowości, poszukuje panny możliwie obeznanej w tej branzy. Majątek dla wspólnego dobra pożądanym. Of. z fotografią proszę skierować do Dz. Bydg. pod „333”. 2905

Kupiec
posiadający 12.000 pragnie poznać odpowiednią panią. Oferty z życiowcem i fotografią pod „Wdowiec” do Dz. Bydg. F2748

Kawaler
lat 34 rolnik z więk. gotówką pragnie zapoznać tworzyskie życie. cel matrymonjalny. Pannie którym zależy na szczęściem pożyciu małżeńskim zechca złożyć swe oferty do filii Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Roiunik”. 3346

Panna
sympatyczna, ciemnoblondyna, zgrabna dobrze wychowana, dokładnie obeznana w prowadzeniu gospodarstwa domowego, posiadająca 3000.— zł. gotówki i część wyprawy, szuka znajomości panów ze sfer urzędniczych rolniczych lub rzemieśln. w celu matrymonjalnym. Panom którym zależy na szczęściem pożyciu małżeńskim, proszę o łask. złożenie ofert (możl. z fotografią, którą się zwraca) do Dziennika Bydg. pod „Dobra przyszłość”. (3406)

Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,

Bydgoszcz, Cieszkowskiego 2. Tel. 1304. Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Moje biuro

prawnicze przeniosłem z ulicy Jagiellońskiej na ulicę Długą 19 II ptr Polecam się nadal Szan. Publiczności do udzielenia porad w sprawach procesowych i administr. do wykonania skarg, prośb, reklamacji podatkowych, o renty, zawieranie kontraktów, przechowania hipotek i tłumaczeń. Usługa fachowa, ceny niskie. St. Parzyzek, długoletni urzędnik sądowy i administr. (1900)

12 fotografii

1 zł poleca „Wiol”. ul. Marszałka Focha 11. (F1740)

Maskowe

kostjmy tanio wypożyczam. Zduny I III. 3450

Bacność!

Korzystne mieszkania, sklepy, tania domy, wile, gospodarstwa rolne. „Przyszłość” Sniadeckich nr. 40 pr. (F1888)

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Welniansy Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857)

Reperuje

spuszczone oczka w pończochach i dżemprach. Zgłoszenia E. Wiśniewska, Fredry 1. F1922

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje meście, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotela, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Najbardziej

zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomia”, Dr. Emilia Warmińskiego 15.

Szlifiernia

ostrzy brzytwy, nożycki, lizwy. Poznańska 6. (3476)

Futra

wykonuję oraz okazjnie sprzedam. Stanisław Rudak, Dworcowa 64. F1908

Materac

w różny gatunkach tanio. Marsz. Focha 6. 3495

Kanapy

leżanki, garnitury klubowe tanio. Marsz. Focha 4. (3496)

Krawcowa

dobra poleca się poza dom i na majątkach. A. Spychalówna, Graniczna 11 a. 3473

Powozy

wolanty, bryczki, kanapy, leżanki, materace, szory wyjazdowe i robocze, torbki, walizy najtaniej u T. Wacławskiego, Chelmino ul. marsz. Focha 2. (1895)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

i kolonijka jedyna we wiosce, anulacyjne. 42 morgowe, ziemia pszenno buraczana, kompletny inwentarz, sala do zabaw, odstąpię. Adres w Dzienniku Bydgoskim. 3405

Bacność!

60 morg pszenno-buraczanej ziemi z inwentarzem za 25.000, wpłaty 12-15000. Wiadomość: Konieczny, Nakło, Hallera 90. (3435)

Gospodarstwo

20 morg w Bydgoszczy w całości lub częściowo na sprzedaż. Kossaka 60. 3409

Gospodarstwo

prywatne około 125 morg dobrej ziemi, w tem około 12 morg łąki nadnoteckiej. żywy i martwy inwentarz, zabudowania maszynowe, przy dworcu i szosie natychmiast na sprzedaż. Marjan Jany, Sarbja pow. Czarnków. 3209

45 morgowe

gospodarstwo z zasiewami i żywym i martwym inwentarzem za 22000 na sprzedaż. Oferty do filii Dzienn. Bydgoskiego pod „Okazja”. F1748

Nieruchomość

w której mieściła się mleczarnia spółk. z ogrodem i kuźnią, nadająca się na stolarnię i t. d. sprzedam, dog warunki. J. Jaśtak, Cekocyn (Pom.) 3407

Zamiana.

Dom handlowy III piętr. 2 sklepy, w centrum pow. miasta Chelmina na Pom. wartości 90.000 zł, rocznej dzierżawy 9.500 zł, garnizon i gimnazjum, wprost od właściciela, sprzedam przy wpłacie 60.000 lub zamienię na dobry majątek pszennej ziemi 150-200 morg z małą dopłatą, warunek dobra komunikacja i blisko większego miasta. Zgłosz. pod „Zamiana” do filii Dz. Bydg. (1893)

Dom

o 3 pokojach i kuchni chlewy i stodółka wszystko masywne, z morgi roli i 2 ogrody owocowe z powodu wyjazdu na sprzedaż. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. 3394

Restauracja

na sprzedaż w Bydgoszczy. Wiad. w filii Dz. Bydg. F1901

Realność

rzeźnicka przy ul. Szubińskiej 13 na sprzedaż. Zapytać Grządkowski, Wilczak, St. Czarneckiego 8. 3452

Skład

galanterji skórzanej i artykułów podróźnych w centrum pow. miasta na Pomorzu, z towarami i urządzeniem oraz mieszkaniami (3 pokoje z kuchnią) od właściciela z powodu choroby zaraz do przejęcia. Wpłaty potrzeba 15 tys. złotych. Zgłosz. pod „W. T.” do filii Dz. Bydg.

Dom

6 pokojowy z ogrodem sprzedam. Wpłaty 16000. Wiad. w Dz. Bydg. (3443)

2 place

budowlane na sprzedaż. Ujejskiego 44, gospodarz. 3446

Dom

ze składem i ogrodem sprzedam mieszkanie wolne. Gospodarz, Nowodworska 40. 3453

Skład

z dwoma pokojami i magazynami przy ul. Jagiellońskiej tanio do oddania. Of. pod „Dynamor” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (3412)

Skład

kolonijalny z towarami, przyległym mieszkaniem, (2 pokoje kuchnia) przy dobrej ulicy (narożnik) tanio sprzedam. Adres w filii Dz. Bydg. F1911

Dwie morgi

ziemi i duży dom o 6 ubikacjach zaraz sprzedam Zgl. pod „M. C.” do Dz. Bydg. 3388

Place

budowlane sprzedam. Nakielska 80. 3455

Sprzedam

rower, skrzypce, maszynę do szycia, zegar ścienny i lampę wiszącą. Gdańska 83, parter lewo, Madry. 3385

Bacność!

Cukiernicy i Piekarze kucwerturę pierwszej jakości w cenie zł. 3,80 za kilo sprzedaje: Wytwórnia cukrów, Delekt i Wakowski Sniadeckich 18/14, telefon nr. 1174. 3457

Sprzedam

okazyjnie z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa: lampy do opalania swin, aparaty do ogrzewania parówek, maszynę do tłoczenia mięsa, maszynę do krajania mięsa, zegar kontrolny, postument do okna wystawowego, kratę do biura, beczki dużych rozmiarów oraz artykuły biurowe i kwitrujące różnego rodzaju. Informacje: Ignacy Tabako, ul. Jagiellońska 60, sutereny od godz. 10-13-tej, tel. nr. 343. (3415)

Fiat 501

po generalnym remoncie tanio sprzedam. Gamma 8, I lewo. (2418)

Ubranie

frakowe prawie nowe na średnią figurę tanio na sprzedaż. Długa 47, I ptr. 3439

Wózek

ręczny mało używany na sprzedaż. Adres wskaże filia Dz. Bydg. F1926

Okazja!

Sprzedam gramofon kufkowy, lawka stolarska, sieć rybarska. Kordeckiego 19 w podw. (3471)

Kadny

gramofon tanio na sprzedaż. Kujawska 41, lewo u zegarmistrza. 3500

Okazja!

Stół, warsztat krawiecki regał tanio sprzedam. Długa 8, I p. (3472)

Wózek

dziecięcy używany sport. tanio na sprzedaż. Świętojańska 4, I pr. (3465)

Szukasz Kupna

kamienicy
majątności
ogrodu
łąki
willi
wozu
konia
samochodu
roweru
woła
psa
kanarka
pianina
mandoliny
lornetki
kanapy
stołu
biurka
zegara
łóżka
obrazu
pościeli
kołder
dywanu

jedno drobne ogłoszenie w „Dzienniku Bydgoskim” a skutek pewny!
Tysiące ofert dochodzą i służą naszym inserentom.

Maszynę

do dachówki cementowej łącznie 40” płyt sprzedam F-a M. Krüger Brodnica n. Drwęcą ul. Wiejska 70. 3396

Sprzedam

tanio śrutownik z motorem elektrycznym, siła 17 koni. Morawski, Fordon Młyńska. 3410

Bufet

kredens dębowy, najnowszy styl, dobre wykonanie, korzystnie sprzedam. Malborska 15. 3449

Kolodziejska

lawka komplet z narzędziami tanio na sprzedaż. Kościuski 59. F1924

Smoking

sprzedam dobry, szczupła osoba. Krasińskiego nr. 6, part. lewo. F1929

Rower

damski sprzedam. Siemiradzkiego 10, II piętro lewo. (F-1902)

2 konie

robocze na sprzedaż. Wielkopolska Papiernia. Bydgoszcz - Czyżkówko, tel. 1151 - 1137. 3404

Psa

pokojuowego (wilczyca) tanio sprzedam. Lipiński, ul. Szubińska 18. 3441

Rower

wesoła 12 parter. 3445

Wózik

dziecięcy. skrzypce sprzeda. Warmińskiego 3, II. F1943

Kupię

domek z ogrodem i 1/2 morgi ziemi w Bydgoszczy lub na prowincji. Oferty do filii Dzienn. Bydg. pod „Domek K.” F1932

LEKcje

Pisania na maszynie wyczam w tygodniu. Przepisy na maszynie na poczekaniu. A. Znaniecki, Błonia 22 a. F1885

Kto

udzieli mi lekcji gry na cytrze? Zgl. pod „M. K.” do filii Dz. Bydg. F1910

Udzielam

lekcji robót ręcznych, haf. u i kroju Łokietka nr. 5, II. ptr. prawo. F1896

Fortepjan

do ćwiczeń potrzebny. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Fortepjan”. (3401)

POSADY WOLNE

Mam

dobłą posadę na stałe dla starszego samodzielnego czeladnika rzeźnickiego. Refl. tylko na pierwszorzędną siłę w najlepszych wyrobach wędlin z dobrymi świadectwami. Również może się zgłosić samodzielnie, sumienna ekspedjentka, która kilka lat w tej branży pracowała z dobrymi świadectwami. Zgl. pod „Chiffrem” do Dz. Bydg. (3411)

Deskonaty

zarobek uboczny. 20 zł dziennie nietrudno zarobić lekką pracą piśmienną. Zgłosz. „Wrzask”, Król. Huta. Załączyć zł. 3.— znaczki pocztowe. (3434)

Dzieci

złoty dziennie zarobi każdy sprzedając artykuły domowy. Zgl. Siemiradzkiego 10, II ptr. I. (F1903)

Handlowiec

posiadający 6-8 tysięcy potrzebny do dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa na stanowisko kierownicze. Zgl. piśmienne do „Iro” Herman Franko 13, pod „Handlowiec”. (3516)

Poszukuje

zaraz lub od 15. II. młodego cukiernika, który jest biegły w obsłudze gości. Rogowski, cukiernia, Nowemiasto, Pomorze 3434

Bufetowy

starszy, z kancją zł. 1000.— może się zgłosić zaraz. Zgl. z załącz. fotogr. i odpisy świadectw skierować pod „nr. 1001” do adm. Dziennika Bydg. 3408

Służąca

potrzebna ze świadectwami. Gdańska 47, III ptr. Pierwszeństwo z Kongresówki. (F1914)

Szterecka

potrzebna. Kościelna 12. 3438

Podręczne

do płaszczy damskich. Zgl. Pomorska 67, III p. pr. (3458)

Uczniwa

dzielnicy do dzieci na dzień może się zgłosić zaraz. Warunek dobra wymowa języka polskiego i umiejętne obejście się z dziećmi. M. Kolińska, ulica Marszałka Focha 7a I ptr. F1947

Polskim

i niemieckim językiem mówiąca posługaczka potrzebna. F. Grünke, Nakielska 36. (3485)

Mistrz

rzeźbiarski figurzysta w kamieniu przyjmie 2 uczni za dopłatą po 600 zł. Zgl. do Dz. Bydg. pod „Interes”. (3463)

Ucznia

poszukuje zaraz. Karol Leszczyński, mistrz malarzski, Śląska 10a. (3464)

POSADY POSZUKUJĄ

Samodzielną

osoba z lepszej rodziny poszukuje posady gospodyni u samotnego pana, zna wszelkie prace w zakresie wchodzące. Of. pod „Samodzielną” do filii Dz. Bydg. (F1916)

Dziewczyna

uczniwa, sumienna i pracowita poszukuje posady od 15 lutego. Zgl. do filii Dz. Bydg. F1907

Dzierżawy

poszukuje lub kupna ogrodu owocowego z małym domkiem mieszkalnym w Bydgoszczy lub na przedmieściu. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Kupno”. 3393

Na prowincji

poszukuje lokalu na warsztaty i mieszkanie. „Wiol” Marszałka Focha 11. F1920

Warsztat

nadający się dla ślusarza lub blacharza i plac składnicowy z szopą do wydzierżawienia. Grudziądzka nr. 8, w kantorze. (3433)

Ubikacji

przemysłowych do 300 m² z wodą i siłą, biurem i piwnicą poszukujemy. Oferty pod „Fabryka” do filii Dzienn. Bydg. F1892

Skład

z pokojem i kuchnią, nadający się na każdą branżę. w dobrym punkcie handlowym zaraz do objęcia. Wiadomość: Stanisława Kowalska, Szpitalna nr. 5. 3460

Ubikacja

mała na warsztat do wynajęcia. Hetmańska 10. F1945

MIESZKANIA

Zamienię

mieszkanie 4 pokojowe w centrum na 3-4 pokojowe parter lub I p. Wiadom. Gdańska 136 III p. 3416

Zamiana

2 na 3 pokoje z ewentl. dopłatą. Dworcowa nr. 63, II. lewo. F1891

Mieszkanie

3 pokojowe i 1 pok. z kuchnią i łazienką. Malina, Na Wzgórzu 31, Wilczak. 3442

Oddam

1 pokój z kuchnią za cenę 1200 zł. czynsz 30 zł płatne miesięcznie. Malborska 11. 3440

Pokój

z kuchnią umebl. do wynajęcia, płaca pół roku zgóry. Adres wskaże Dz. Bydg. 3475

Mieszkanie

w dobrym położeniu, wspaniały rozkład pokoi, telefon, elektryczność, balkony i wszelkie wygody, kompletnie umeblowane odstąpię. Zgl. do filii Dz. Bydg. pod „Z. S.” (F1925)

Mieszkanie

3-4 pokojowe poszukuje. Czynsz według umowy. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Nr. 805”. F1917

2 pokoje

z kuchnią, ubikację składową z towarem lub bez za beczkę do oddania. Wiad. Dolina 2, rest. (3414)

Próżne

3 pokoje oddam przy ul. Długiej 19 II ptr. biuro. F-1899

POKOJE

Pokoje

do wynajęcia. Wiadomość Chrobrego 13, Urbańska do 12-tej. F1913

Pokój

umebl. zaraz lub od 15. 2. do wynajęcia, może być dla bezdzietnego małżeństwa. Garbary 24, I ptr lewo. F1915

Pokój

umebl. osobne wejście do wynajęcia zaraz. Toruńska nr. 174. F1912

Dwuosobowy

umebl. pokój, obiady lub używanie kuchni, obsługa dla solidnego małżeństwa wynajmę. Bernardyńska 10, II piętro prawo. 3451

Pokój

z osobnym wejściem solidnemu panu od 15. II. wynajmę. Kujawska 127, I lewo (Zbożowy Rynek) 3392

Pokój

umebl. z kuchnią oddam bezdzietnemu małżeństwu lub starszym paniom. Chrobrego 7, parter lewo. (F1928)

Duży

dobrze umeblowany pokój dla lepszego państwa do wynajęcia. Sw. Trójcy 22a, I prawo. F1890

Pokój

dobrze umebl. z centralnym ogrzewaniem, łazienką dla inteligentnego pana lub oficera Wiadom. w filii Dz. Bydg. F1921

Pokój

dla solidnego pana. Adres w filii Dzienn. Bydg. (F1931)

Pokój

do wynajęcia. Nakielska nr. 8, III ptr. prawo. (3432)

Patenty rzecznik patentowy
F. Winnicki, inż. dypl.
 wzory, znaki towarowe
 w Polsce i zagranicą.
 Poznań, ulica Konopnickiej 7.
 10137

Biały Tydzień

Nasz „BIAŁY TYDZIEŃ“ przedłużamy
 do 15-go lutego.
 W czasie tym udzielać będziemy na
 wszystkie inne towary przy gotówce
 10% rabatu.
Siuchniński i Stobiecki
 Stary Rynek 3. 3481

Szkola w domu
 przez Kursa Samokształcące metodą korespondencyjną „C.L.O.B.U.S.“.
 Każdy może zdać egzamin, jak gdyby chodził do szkoły, obok
 zawodu przez nasz system nauki.
 1. Matura gimn. i semin. naucz. Egzamin do poszczególnych
 klas od 4-8 gimn. (3377)
 2. Matura semin. naucz. (IV i V. kursa)
 3. Skrócona służba wojskowa.
 4. Języki obce (angielski, niemiecki i francuski).
 Metoda nauki łatwa i zrozumiała. Poprawa zadani, porady i wy-
 jaśnienia przez 20 profesorów zawodowych na sądownie. Jedyny
 w Polsce najlepszy i najłatwiejszy sposób nauki w domu. Próba
 lekcje na 8 dni po nadesłaniu żółtówki zł 10,- a w razie zwrotu
 lekcji w terminie zwrot zł 3,-
 — Prospekta darmo po nadesłaniu porta 30 gr. —
 Instytut Naukowy „MATURA“ Kraków, Karmelicka 35.

Gruntownej nauki księgowości
 wszystkich systemów z zastosowaniem kalkula-
 cji kupieckiej i fabrycznej — specjalność bilan-
 se — (włącznie do kładna znajomość obrotów we-
 kslowych) oraz pisanie na maszynach (metoda
 10-palcowa) pisma rondo, stenografii i kore-
 spondencji, polskiej i niemieckiej, udziela
 fachowo b. nauczyciel 2928
 Elwertowski, ulica Długa nr. 19, II ptr.

**Bawić można się
 a przytem oszczędzać!!**
Karnawał Kabaret Teatr Jazzband
Wszystko masz w domu!
 Kupno pierwszorzędnego kompletu radjo-instalacji Philipsa teraz dostępne
 każdemu na raty po 35 złotych miesięcznie przy wpłacie 50 złotych.
 Szczegóły u firmy
„Radjolavox“ Król. Jadwigi 9
 Telefon nr. 2101. 1528

RADJO aparaty
 najkorzystniej poleca
WYTWÓRNIĄ
 ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
INŻ. R. I T. JANKOWSCY
 BYDGOSZCZ, ŚNIADECKICH 2
 TELEFON 11-02.
 Wypożyczamy **MEGAFONY**

Chcesz otrzymać posadę?
**MUSISZ
 UKOŃCZYĆ**
**KURSY
 FACHOWE
 KORESPONDENCYJNE
 PROF. SEKUŁOWICZA**
 Warszawa, ulica Żurawia 42e.
 KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE
 buchalterji, rachunkowości kupieckiej,
 korespondencji handlowej, stenografji,
 nauki handlu, prawa, kaligrafji, języ-
 ków obcych: angielski, francuski, nie-
 miecki, pisanie na maszynach, pisowni
 i gramatyki polskiej. Po ukończeniu
EGZAMIN I ŚWIADECTWO.
 Żądajcie prospektów.
 2717

NASIONA
 warzywne, kwiatowe, polne i t. p. we
 wyborowych gatunkach hodowli kra-
 jowej i zagranicznej polecają
Żółtowski i Ziółkowski
 Bydgoszcz
 ul. Długa 20 Telefon 21-65
 Cennik wysyłamy bezpłatnie. 3539

Żelazo, blachę, gwoździe,
 osie i buksy do wozów
 odkładnie, łomiesze
 podkowy
 śruby i nity (23397)
 poleca po przystępnych cenach
Fa. JULJ. MUSOLFF
 Tow. z ogr. poręką
 ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Obiady
 1,20 1155
Jadłodajnia
 ul. Śniadeckich 46.

Wielkopolska Hurtownia Szkła S. A.
 Tel. 55-59 Poznań, Półwiejska 9. Tel. 55-59
Filia Bydgoszcz
 ul. Dr. Em. Warmińskiego nr. 12. Telefon 22-53
 poleca

Najniższe ceny dzienne za
SKORY DZICZYNY
 lisy, kuny, tchórze, wydry, lasice,
 wiewiórki, zające, jażwce i króliki
 płaci
PELZHAUS TOPELSON
 31846
 Gdańsk-Danzig, Gr. Wollwebergasse 24 I Et.

M. Kiciński
 zakład ortopedyczny
Bydgoszcz
 Pomorska 13
 róg Śniadeckich
 Wykonuje:
 Protezy rąk i nóg,
 szczerbaki do chodze-
 nia na kolanie, apar-
 aty ortop., gorsety,
 20% redukujące krzy-
 wienie kręgosłupa, pasy brzuszne i rup-
 turkowe, kule i gumy do kul i t. p.

SZKŁO OKIENNE
 dachowe, meblowe, ogrodowe, sygnałowe szyby
 do okien wystawowych, cegły, dachówki, po-
 sadzki szklane, kit szklarski, diamenty, listwy
 do ram obrazowych, obrazy marki F. F. (3372)
Własna fabryka luster i szlifiernia szkła
 wykonuje i odnawia lustra, dostarcza go-
 towe oszklenia kramnic, szyby gięte itp.

Najradkalniejszy środek dla cierpiących na
NAJSTARSZĄ PRZEPUKLINĘ
 gdy nawet opaski różnych zagran. specjalistów nie pomogły,
 oraz wszystkie fałszywe wynalazki nie poskutkowały, usuwa
 jedyny specjalista z dziesięcioletnią praktyką dla cierpiących na
 rupurę, zapomocą mojego opatentowanego bandaża Nr. 1209,
 który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom.
S. Kon, Warszawa, Sosnowa nr. 13.
 Prospekty na żądanie bezpłatnie.
 Przestrzegam przed naśladowaniem mojego środka przez
 fałszywych specjalistów, którzy powołują się na różnych
 profesorów i tylko pogarszają chorobę.

Konkurs.
 W administracji miejskiej miasta Fordonu
 (pow. bydgoski) wakuje zaraz wzgl. od 1 marca 1930 r
 stanowisko
rachmistrza.
 Kandydaci obeznani dokładnie z podwójną księ-
 kowością, posiadający długoletnią praktykę w kasach
 komunalnych i oszczędności oraz zaznajomieni z no-
 wą instrukcją kasowo-rachunkową zechcą zgłosić się
 niezwłocznie, najpóźniej do 25. II. br., dołączając
 życiorys i odpisy świadectw.
 Posada etatowa.
 Uposażenie według grupy X. pragmatyki pań-
 stwowej + 15% dodatku komunalnego.
 Inwalidzi wojenni przy równych kwalifikacjach
 mają pierwszeństwo.
 Fordon, dnia 3 lutego 1930 r.
Magistrat.
 3381) (—) Wawrzyniak, burmistrz.

Wielki wybór
PIANIN
 w doskonałym gatunku poleca
B. Sommerfeld
 Największa w Polsce fabryka pianin
BYDGOSZCZ
 ul. Śniadeckich 56 - tel. 883 i 458
Filja: GRUDZIĄDZ, ulica Groblowa 4
 Dostawca Państw. Konserwatorjum
 Muzycznego w Katowicach 28075



Z wielkim zadowoleniem konstatajemy, iż nabyte
 przez nas na wystawie „Wnętrze domu“ w Katowicach
 pianino firmy B. Sommerfeld nie zawiodło naszych
 oczekiwań. Odpowiada ono wszelkim wymaganiom, tak
 co do dźwięku jak i mechanicznie oraz wyglądu zewnętrznego.
 Pianina firmy Sommerfeld zasługują na to, aby je gorąco
 polecać zarówno fachowcom jak i amatorom.
 (—) Mieczysław Szalecki
 profesor Instytutu Muzycznego w Katowicach
 i Konserwatorjum w Krakowie.

Autobus Benz
 3 tonowy w bardzo dobrym stanie 31/50 PS z opo-
 nami dętymi 25 siedzeń w poprzek do kierunku jaz-
 dy 12 miejsc stojących, siedzenia wyściełane praw-
 dziwą skórą za przystępną cenę również na kredyt
 do sprzedania. Łaskawe zapytania skierować do
Zakładów Skody, Gdańsk, III. Damm nr. 1.

Ajenta - podróżującego
 dla sprzedaży kawy i herbaty na
 Bydgoszcz i część Pomorza, tylko siłę pierwszorzędną
 i wykwalifikowaną, dobrze zaprowadzoną w kawiarniach,
 lepszych lokalach i u detalistów, poszukuje jedna
 z najpoważniejszych firm w Polsce. Oferty z dokładnym
 podaniem dotychczasowej działalności pod „Towarzystwo
 Akcyjne“ do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek,
 Warszawa, Marszałkowska 115. (3051)

Uwaga!
 Kto chce sobie zaoszczędzić pieniądze
 i nabyć wszelkiego rodzaju towary ma-
 nufakturowe po cenach niebywale tanich,
 może zażądać bezpłatnie nadesłania cennika
 od firmy **S. Gelbart, Łódź, ulica Francisz-
 kańska 15.** (3370)

Chłopak
 do posyłek potrzebny.
Drukarnia Bydgoska
 Sp. Akc.
 ul. Poznańska 29-30.

„Lukullusa“
 proszek kakaowy nr. 5
 nadzwyczaj smaczny i pożywny
 1/4 f. 60 gr., 1/2 f. 1,15 zł., 1 f. 2,25 zł.,
 1 kg. 4,40 zł. - Na próbę małe
 ilości darmo. (3350)
„Lukullusa“
 fabryka cukrów i czekolady
Bydgoszcz
 Poznańska 28 Dworcowa 98 Grunwaldzka 25.



Dwór Szwajcarski
 Mleczarnia
Bydgoszcz
 Jackowskiego 25 - 27.
 Tel. 254. (2136)

Niebywała okazja!
 Od środy 5 lutego rozpoczyna-
 nam sprzedaż odpadków
 wieprzowych (dłób, mięsa
 drobnego, sadła, poledwicy,
 kości i innych) po cenach
 wyjątkowo niskich
 np.: poledwica zł. 1.70
 sadło zł. 1.65
 mięso drobne 1.15
Stefan Kucharski
 F1667) Gdańska 45.

Skrzynie
 i pudełka z dykty klejonej
 do przesyłki kolejowej i pocztowej są ładne, lekkie
 mocne i tanie. Wytwórnia: (3508)
Fabryka skrzyń Alfred Wiśniewski
 Bydgoszcz, ul. Nakielska 22. Telefon 22-62.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł, na dalszych stronach 85 gr. za milim. i tam, szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty spadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zrobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.